

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 153 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 6 kwietnia 1937

Rok 32

Poznań, 5 kwietnia.

Sugestia niemiecka

Przed tygodniem doniosły telegramy, że francuski minister spraw zagranicznych p. Delbos odwiedził przebywającego w Cannes na Riwierze francuskiej ministra Becka i odbył z nim rozmowę polityczną. O treści tej rozmowy nie doniosły nic źródła francuskie i polskie, czynią to natomiast źródła — niemieckie, jak gdyby były o intymnych sprawach polsko-francuskich lepiej poinformowane od Warszawy i Paryża. „Berliner Tageblatt” np. doniósł, co następuje:

„Rozmowa ta, jak donoszą, ma duże znaczenie. Mówiono o pakcie zachodnim, o neutralności Belgii i o pozycji Polski w ramach systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Przy tej okazji dał podobno p. Delbos swemu partnerowi polskiemu ponowne zapewnienie, że sojusz francusko-polski, wzmocniony układami między sztabami generalnymi przy okazji spotkania marsz. Smigłego - Rydza z gen. Gamelinem, obejmuje automatyczną pomoc zbrojną w razie napadu na granice Polski. Tylko w zastosowaniu do Gdańska nie dał francuski minister spraw zagranicznych podobnego zapewnienia.”

Doniesienie to jest sztyt bardzo grubymi nićmi. Nie wahamy się powiedzieć, że cała ta rzekoma informacja z Cannes została sfabrykowana w Berlinie, w redakcji wspomnianego dziennika, a jeszcze prawdopodobniej w oficjalnym urzędzie propagandy i ogłoszona na łamach „Berliner Tageblattu” tylko dlatego, by sugerować polskiej i zachodnio-europejskiej opinii publicznej myśl, zawartą w zdaniu ostatnim: „Tylko w zastosowaniu do Gdańska nie dał francuski minister spraw zagranicznych podobnego zapewnienia” (jak w sprawie napadu na granice Polski). Czyli: pogódźcie się z tym, do czego dążą w sprawie gdańskiej Niemcy!... Cel tej gry jest aż nadto jasny.

Ale bardzo jasne i bardzo zdecydowane jest w tej kwestii stanowisko narodu polskiego, któremu wyraz dajemy stale i konsekwentnie. Stanowisko to jedynie racjonalne, jedynie uczciwe i jedynie polskie formuluje w „Warsz. Dzienniku Nar.” Stanisław Kozicki raz jeszcze w sposób następujący:

Formalnie rzeczy biorąc, Gdańsk, stanowiący jeden obszar celny z Polską i pozbawiony samoistności państwowej, musi być traktowany na równi z ziemią polską w obchodzącym nas tutaj wypadku. Ważniejsze jednak od względów formalnych są względy polityczne.

„Polska musi traktować każdy zamach trzeciej strony na Gdańsk, jak zamach na swoje własne terytorium. Bo zmiana choćby najmniejsza, w prawo państwowej i politycznej sytuacji Gdańska zmieniałaby radykalnie równowagę sił na wschodzie Europy na niekorzyść naszą.”

„Wolne Miasto jest jakby naszym pierwszym szansem wobec Niemiec. Oddanie tego pierwszego szansa zawiśłoby jak groza nad naszym Pomo-

Nowoczesne pogaństwo rusza do ataku

Ludendorff o swym pogodzeniu się z Hitlerem — Zapowiada bezwzględna walkę zwłaszcza z Kościołem Katolickim — Rozpętany szal pangermanizmu

Berlin. (PAT) Gen. Ludendorff ogłasza w ostatnim numerze wydawanego przez siebie tygodnika „Am heiligen Quell deutscher Kraft” wyjaśnienia, dotyczące pojednania, które nastąpiło między nim a Hitlerem.

Gen. Ludendorff stwierdza z zadowoleniem, że zniesiono ograniczenia stosowane dotychczas w stosunku do urzędujących światopoglądu i zasad propagowanych przez jego oboz. Zwolennicy tego obozu korzystają będą

odtąd z pełni uprawnień narówni z innymi obywatelami Rzeszy, należącymi do wspólnot religijnych, przewidzianych 24 punktem programu partyjnego.

Ludendorff wyraża za to wdzięczność kanclerzowi zapewniając go, że od tej chwili prowadzić będzie walkę o wzmocnienie państwa totalnego. W walce tej oczekuje pomocy od wszystkich wyznawców swej ideologii niezależnie od tego czy wchodzą oni w skład partii narodowo-socjalistycznej czy też stoją poza jej obrębem.

Wspomniana walka będzie miała na celu umocnienie Niemiec i spójności całego narodu w państwie ludowym i totalnym, przy czym trzeba będzie wyteńczyć wszystkie siły dla dopięcia tego wielkiego celu i zniweczenia potęg ponadpaństwowych, występujących szczególnie jaskrawo w ostatnich czasach i zmierzających do podkopania młodej, ludowej Rzeszy oraz ponownego owdzielenia niemieckim narodem.

W tym samym numerze zamieszczono kilka artykułów, poświęconych 72 rocznicy urodzin Ludendorffa. W jednym z nich po wyliczeniu zasług generała z okresu wojny światowej scharakteryzowano jego działalność powojenną, polegającą na umacnianiu duszy niemieckiego narodu i bronienu jej przed rozkładowym wpływem potęg ponadpaństwowych. Autor artykułu twierdzi, że chcąc uczynić duszę narodu silną i wolną od obcych doktryn, należy złamać władzę kapłanów, pogrążających w przepaść naród i państwo. W dalszym ciągu wyraża w imieniu uświadomionych Niemców Ludendorffowi wdzięczność za wydanie książki pt. „Das grosse Entsetzen”, godzącej w podstawy potęgi kapłańskiej. Książka ta zawiera gwałtowny atak m. i. na Biblię i na wyznania chrześcijańskie z katolicyzmem na czele.

Oświadczenie Ludendorffa i komentarze jego zwolenników są niejako potwierdzeniem pogłoski, że propaganda neopogańskiej filozofii prowadzona będzie odtąd ze wzmoczoną energią. Pogłoski te są bardziej znamienne, że następują po niedawnej, ostrej wymianie zdań między Berlinem a Watykanem i w okresie poprzedzającym wybory do ewangelickiego kościoła w Niemczech.

Rozeszły się również wieści o bliskim powołaniu Ludendorffa na wysokie odpowiedzialne stanowisko wojskowe. Gdyby wieści te nie znalazły nawet potwierdzenia, nie ulega wątpliwości, że Ludendorff ze względu na swoje doświadczenie militarne może odegrać poważną rolę jako doradca.

Berlin. (PAT) Organ młodych prawników „Jugend und Recht” komentuje ustawę o „młodzieży państwowej”, m. i. pisząc:

„Ustawa wyjaśnia sprawę wychowania. Ustawodawca uznał tylko trzy czynniki wychowawcze: dom rodzinny, szkołę i Hitlerjugend. Szkolenie światopoglądowe i polityczne należy wyłączać do Hitlerjugend, są więc wyeliminowane związki wyznaniowe i inne. Państwo oprze się na pokoleniu, ożywionym wiarą, którą Baldur von Schirach określił następująco: „Kto służy wodzowi Adolfowi Hitlerowi, ten służy Niemcom, a kto służy Niemcom — służy Bogu”.

Wspaniały rozwój „Pracy Polskiej”

Warszawa. (Tel. wł.) Odbył się tu zjazd prezesów okręgowych „Pracy Polskiej”. Na zjeździe były reprezentowane okręgi: warszawski, łódzki, śląski, poznański, białostocki, lubelski, krakowski, częstochowski, lwowski i łomżyński.

Przewodniczący adw. Demidecki wygłosił referat o położeniu politycznym i gospodarczym, po czym prezesi składali sprawozdania. Wykazały one wielki rozwój „Pracy Polskiej” zwłaszcza w środowiskach przemysłowych. Obecnie „Praca Polska” skupia w swoich szeregach około 100 tys. robot-

ników, obejmując wszelkie przemysły i zawody.

Obok działalności zawodowej „Praca Polska” prowadzi na szeroką skalę zakrojoną akcję oświatową, pomocy materialnej i prawnej, zakłada świetlice, warsztaty pracy, kasy bezprocentowe itd.

Postanowiono zwołać do Warszawy na 16 i 17 maja dwudniowy kongres „Pracy Polskiej”, w którym wezmą udział działacze organizacji z całego kraju i będą reprezentowane wszystkie jej oddziały. (w)

Wszędzie Żydzi siewcami komunizmu

Łódź. (Tel. wł.) Władze śledcze po dłuższej obserwacji przeprowadziły rewizję w trzech związkach żydowskich względnie opanowanych przez Żydów, a mianowicie: w Żydowskim Towarzystwie Krajoznawczym (Piotrkowska 101), Związku Zawodowym Robotników Przemysłu Odzieżowego żydowskiego (Ogrodowa 9), oraz w Stowarzyszeniu Pracowników Chemicznych i Bakteriologów, również opanowanym przez Żydów.

Dalej przeprowadzono rewizję u szeregu działaczy wspomnianych związków, przy czym ujawniono moc dowodów kompromitujących i stwierdzających, że pozostawali oni na żołdzie komuny i działali nie tylko na terenie własnych organizacji, ale i innych związków zawodowych, gdzie występowali jako prelegenci.

Łącznie aresztowanych zostało 120 osób, w czym aż 89 Żydów. Aresztowani zostali osadzeni w więzieniu do dyspozycji władz śledczych i w bieżącym tygodniu zapadnie decyzja co do ewentualnego wysłania niektórych do Berezki Kartuskiej.

Jest wreszcie Gdańsk naturalnym, przez geografie wyznaczonym portem Polski, a ta pozycja, jaką Polska dziś w Gdańsku posiada, jest minimum tego, co posiadać musi, jeśli jej interesy gospodarcze nie mają być narażone na szwank.

„Tak się przedstawia sprawa Gdańska z naszego punktu widzenia. Taki na nią pogląd wynika logicznie, wprost z żelazną koniecznością, zarówno z postanowień traktatu wersalskiego, jak z założeń sojuszu francusko-polskiego”.

Powtarzamy: jest to dla Polski stanowisko jedyne; poza nim mogłaby istnieć tylko zdrada najwyższych interesów narodu i państwa polskiego. A stanowisko to dla Polski jedyne musi być bezwzględnie miarodajne dla sprzymierzonej Francji.

Przeciw większej części zatrzymanych najprawdopodobniej przeprowadzone zostaną dochodzenia i rozprawy sądowe.

Stanisławów. (PAT) Na polecenie sędziego śledczego w Kołomyi przytrzymano działaczy komunistycznych w osobach Izraela Weisera i Mejera Ratha, których odstawiono do dyspozycji prokuratora w Kołomyi.

Wydział śledczy w Stryju przytrzymał w nocy z 1 na 2 bm. 12 osób podejrzanych o działalność na rzecz P. K. Z. U. są to: Grabinec Semen, Szkałubynowa Justyna, Katz Tewel, Hrycak Bazyli, Stefanków Jan, Heifgott Mojżesz, Bandera Eustachy, Mencil Mendel, Rauch Chaim, Katz Józef, Mikulak Jan, Jekel Herman. Większość przytrzymanych pochodzi ze Stryja, reszta z okolicznych wsi.

Ponadto posterunki p. p. w Niezviskach, w Tumaczu i w Delatynie przytrzymały szereg osób pod zarzutem działalności na rzecz K. P. Z. U. (Kom. Partia Zach. Ukrainy).

Ale w Paryżu, a nawet w ogóle na terenie międzynarodowym panuje często zdziwienie, że w Polsce na tego rodzaju intrygi niemieckie, jak powyższa, czynniki miarodajne nie reagują w sposób należyty. Sposobów reagowania istnieje przecież cała skala, szczególnie, gdy się ma do dyspozycji taki zastęp prasy subwencjonowanej w ten czy inny sposób. Milczenie czynników miarodajnych bywa następnie znowu wyzyskiwane przez intrygę niemiecką.

Z tą metodą tajemniczości należy jak najrychlej skończyć, by polityka polska była zrozumiała dla swoich i dla obcych, by umacniała dodatni dla Polski stosunek do niej istotnych jej przyjaciół, a paraliżowała zawczasu nierzetelną grę jej „przyjaciół” pozornych.

Stalin pozbywa się przeciwników

Gwałtowny atak „Izwestij“ na Bucharina i Rykova — Zapowiedź nowego „procesu“ — B. szef GPU, Jagoda, stanie również niebawem przed sądem

Moskwa. (PAT) „Izwestia“ reasumując oskarżenie przeciwko Bucharinowi i Rykowi stwierdza, iż w lipcu 1928 roku Bucharin wraz z Sokolnikowem podczas plenum Centr. Kom. prowadził w tajemnicy poza plecami partii rokowania z Kamieniemem na temat o zmiany kierownictwa i polityki partyjnej, zawierając w ten sposób blok z trockistami do walki z bolszewizmem. Poza tym Bucharin czynił próbę przeniesienia swej frakcyjnej działalności na arenę międzynarodową, rozsyłając podczas szóstego kongresu Kominternu ponad głowami delegacji swoje tezy przedstawicielom zagranicy.

Bucharin, Rykow i Ugianow usiłowali rzucić moskiewską organizację partyjną do walki przeciwko centralnym władzom „Izwestia“ zupełnie wyraźnie piszą, że byli oni w kontakcie z członkami centrum trockistowskiego i zdrajcami Z. S. R. R., usiłującymi zaprzętać Sowiety faszystom.

Poza tym Bucharin i Rykow byli inspiratorami kontrewolucyjnej grupy Riutina, wreszcie podkreśla dziennik, oskarżeni w dwóch ostatnich procesach zeznali, iż prowadzili z nimi rokowania i że wiedzieli o terrorze, akcji dywersyjnej, szpiegostwie i szkodnictwie.

„Trockistów i bucharinowców — wolała „Izwestia“ — łączy zwierzęca nienawiść do kierownictwa partyjnego, do partii bolszewickiej i do narodu sowieckiego“.

Powyższy artykuł organu oficjalnego nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż Politbiuro wróciło do pierwotnej zasady surowego rozprawienia się z opozycją pravicową. Pokazowy proces Bucharina, Rykova, Ugianowa i tow. uważać należy za bardzo prawdopodobny.

Moskwa. (PAT). Agencja Tass komunikuje: Na skutek wykrycia nadużyć służbowych o charakterze kryminalnym, popełnionych przez ludowego komisarza poczty i telegrafów i telefonów Jagodę prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Z. S. R. R. postanowiło usunąć Jagodę z zajmowanego stanowiska i przekazać jego sprawę władzom śledczym.

Teoria serii w Londynie

Londyn. (PAT). Do szeregu katastrof kolejowych przybyła dziś nowa, już piąta w ostatnich paru dniach. Mianowicie na odnodze Poll Hill zderzyły się dwa pociągi towarowe. Konduktor jednego z tych pociągów przewieziony został w stanie ciężkim do szpitala.

Londyn. (PAT). W niedzielę pociąg elektryczny wpadł z impetem na lokomotywę stojącą na bocznym torze. Konduktor i motorniczcy odnieśli ciężkie rany. W pociągu nie było na szczęście pasażerów.

Wladomosci

Ogłoszona ostatnio statystyka stwierdziła, że w Berlinie w roku 1936 było wypadków 32 354, podczas gdy w r. 1935 — 28 579. W r. 1936 zginęło w wypadkach ulicznych 249 osób, a 14 189 odniosło rany.

Zgodnie z życzeniem niemieckiego Frontu Pracy zostanie prawdopodobnie wkrótce wprowadzone w Niemczech zamknięcie sklepów w soboty o godz. 16. Zarządzenie to ma na celu umożliwienie pracownikom handlowym poświęcenie większej ilości czasu pracy kulturalnej i sportom.

W dniach 7 i 8 bm. odbędzie się w sali posiedzeń parlamentu w Berlinie doroczne zebranie kierowników prowincyj i okręgów. Przemówienia wygłoszą: premier Goering i minister Rzeszy dr Frick.

Do Berlina przybyły, na zaproszenie dowódcy sił lotniczych gen. Goeringa, delegacje lotnicze z Brazylii i Chile.

„Echo de Paris“ donosi, że sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie przeciwko płk. de la Rocque i innym działaczom Francuskiej Partii Spół., nie zdołał znaleźć żadnych obciążających faktów, które by dostarczyły podstawy prawnych do rozwiązania tej partii.

Prezydent Czechosłowacji dr Benes wyjechał dziś o godz. 17,45 wraz z małżonką do Białogrodu, gdzie zabawi do środy.

Posel francuski Odbard opuścił Addie-Abébe. Jest to ostatni dyplomata akredytowany przy b. rządzie negusa.

Moskwa. (ATE) O dymisji Jagody donoszą:

Niełaska, w którą popadł dygnitarz zaskoczyła wszystkich, gdyż ostatnio składał dowody skruchy, krytykując swą działalność w zarządzonej komisariacie, oraz uroczyste przyrzekając poprawę. We wrześniu 1936, Jagoda został odwołany z zajmowanego stanowiska komisarza spraw wewnętrznych, z którym to stanowiskiem łączył się

zarząd nad G. P. U.

Zdaniem najwyższych kół sowieckich działalność jego jako szefa G. P. U., zwłaszcza w odniesieniu do walki z trockizmem, była niewystarczająca. Jemu też Stalin przypisywał winę olbrzymiego rozrostu ruchu trockistowskiego w Rosji. Odwołanie Jagody z ostatnio zajmowanego stanowiska jest wyraźną zapowiedzią nowego wielkiego procesu politycznego.

Znów zuchwałe porwanie dziecka

Nowy Jork. (ATE) Sześciolatek synek znanego w nowojorskich kołach towarzyskich bar. Pierre des Iberts został porwany w niezwykle ruchliwym punkcie miasta na Park Avenue.

Fryderyk des Iberts był na spacerze w południe w towarzystwie guwernantki. W pewnym momencie bona oddaliła się na chwilę, aby kupić słodycze. Natychmiast zbliżyła się czarna limuzyna, z której wyskoczył elegancko ubrany mężczyzna, schwytał dziecko i wniósł je do auta. Zanim przerażona guwernantka, która powróciła, zdołała ochłonąć, samochód zniknął na zakręcie ulicy.

Policja pod naciskiem opinii publicznej przystąpiła bezwzględnie do energicznego śledztwa. W ciągu kilku godzin prowadzone były poszukiwania w różnych melinach bandyckich.

Znany dziennik „Chicago Tribune“ donosi, że jeżeli władze nie wytopią bandy porwaczy dzieci, to redakcja uruchomi swój własny aparat reporterski, celem przyjęcia z pomocą śledztwu. Bar. des Iberts otrzymał list anonimowy, w którym bandyci żądają okupu w wysokości 50.000 dolarów. Jednocześnie list grozi przykrymi następstwami o ile baron chciałby zawiadomić władze policyjne.

Awantury i rozłam w ZZZ na Śląsku

Katowice. (Tel. wł.) Rozłam w ZZZ na Śląsku został całkowicie dokonany.

W niedzielę obradował tu zjazd delegatów zarządów ścisłych ZZZ z Zagłębia Śląskiego, Dąbrowskiego i Krakowskiego. Zebranie miało się odbyć w restauracji Parku Kościuszki, którą przed rozpoczęciem obrad zajęli zwolennicy pos. Kapuścińskiego, zdegradowanego prezesa ZZZ na Śląsku, stojącego na gruncie Moraczewskiego.

Kiedy nowy prezes pos. Fesser, działający przeciwko centrali warszawskiej, zorientował się w położeniu, rozwiązał zebranie i zwołał nowe do Domu Ludowego na Zawodziu. Tam bardzo gwałtownie atakował centralę zarzucając jej niedopuszczalne szafowaniem groszem związkowym wydawanym na cele prasowe. Okazuje się, że w ciągu dwóch miesięcy wydano na te

cele 60 tys. zł, nadesłano z Śląska, oraz zaciągnięto 40 tys. zł długu (chodzi tu o wydawnictwo dziennika „Głos Powszechny“ w Warszawie).

Zjazd wykluczył pos. Kapuścińskiego z Zw. Górników, wykluczył również pos. Przykłęka, też gornika, który jest zwolennikiem akcji Kapuścińskiego, oraz zwołał natychmiast sekretarza Związku.

W międzyczasie pos. Kapuściński udał się na ul. Francuską, gdzie mieszczą się biura Zw. Górników ZZZ. i okupował lokal. Po zebraniu na Zawodziu pos. Fesser z delegatami zarządu głównego i bojówką przybył do lokalu biur na ul. Francuską, wyważył drzwi i znajdujących się w lokalu m. in. pos. Kapuścińskiego, redaktora „Głosu Powszechnego“ i sekretarza centrali Jerzego Szuriga oraz kilku delegatów usunęli przemocą z lokalu.

Postępy ofensywy narodowców

Salamanca. (PAT) Komunikat głównej kwatery powstańczej donosi:

Na południu frontu baskijskiego posuwa się 6 dywizja zwycięsko naprzód. Po przełamaniu silnej organizacji obronnej nieprzyjaciela i trudności stworzonych przez górzysty teren, oddziały powstańcze posunęły się o 4 km naprzód, zajmując miejscowości Olaeta, Gardovil, klasztor Santa Cruz na górze Arancio. W ręce powstańców wpadły olbrzymie ilości materiału wojennego, wśród którego znajduje się 6 dział, balon na uwięzi, kilkadziesiąt central telefonicznych, nieprzeliczona dotychczas ilość karabinów maszynowych i ręcznych, oraz znaczne zapasy żywności.

Nieprzyjacieli poniosł olbrzymie straty. Na jednej tylko części zajętego odcinka znaleziono przeszło 600 zwłok

żołnierzy rządowych. Prócz tego wzięto kilkuset jeńców, których odstawiono do Vitorii. 30 rannych jeńców odesłano do szpitali znajdujących się na tyłach. Między rannymi znajdował się 14-letni chłopiec, który przemocą został uprowadzony z Asturii i zmuszony do brania udziału w walkach. Zeznał, iż został raniony przez własnych towarzyszy broni w chwili gdy odmówił uczestniczenia w kontrataku.

Na odcinku 8 dywizji asturyjskiej obustronna akcja artylerii.

Na odcinku dywizji Avila nie zaszło nic godnego uwagi.

Na froncie madryckim ponowny, poparty akcją czołgów, atak nieprzyjaciela na Cuesta de la Reina, został odparty.

Na odcinkach Kordoby i Grenady ożywiona działalność artyleryjska.

Rada Ministrów

Warszawa. (PAT) Odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoj - Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym omawiano dalsze środki przeciwdziałania zwycięstwu, oraz tendencjom spekulacyjnym.

Goście z Jugosławii

Katowice (PAT). Pociągiem z Białogrodu przybył do Katowic jugosłowiański chór mieszany „Obilic“, złożony z około 100 osób z kuratorem chóru prof. Uniwersytetu Białogrodzkiego Dehko i burmistrzem m. Białogrodu Neksicem na czele. Chór witali przedstawiciele władz. Tow. Polsko-Jugosłowiańskiego, delegaci chórów śląskich, sfer artystycznych i in. Powi-

tanie miało charakter bardzo serdeczny.

Wypadek p. Gorceżyńskiej

Warszawa. (PAT) Znana artystka teatrów warszawskich Maria Gorceżyńska wczoraj o godz. 15 jechała autobusem miejskim do Teatru Nowego na przedstawienie popołudniowe. Przed pomnikiem Bogustawskiego na pl. Teatralnym autobus wskutek defektu kierownicy skręcił nagle i wjechał na podstawę pomnika.

Z powodu gwałtownego wstrząsu Gorceżyńska, która stała na tylnym pomoście, upadła doznając nadwężenia kręgosłupa. Do rannej artystki wezwano lekarza, który przewiózł ją do szpitala. Stan p. Gorceżyńskiej (złamanie szyjki w kręgosłupie) nie jest groźny,

lecz będzie wymagał dłuższego leczenia.

Statek w niebezpieczeństwie

Hamburg (PAT). Norddeutscher Lloyd wydał polecenie, aby „Bremen“ udał się całą szybkością w okolice Wysp Azorskich, gdzie okręt „Borkum“, należący do tegoż towarzystwa, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie wśród szalejącej burzy. Statek szkolny „Schlesien“ oraz parowiec angielskie „Pamporaa“ i „Columbia“ śpieszą również z pomocą.

Nowy Jork. (PAT) „Borkum“ został po 24-godzinnym poszukiwaniu znaleziony przez angielski statek „Pontypridd“ w odległości 280 mil morskich od Azorów.

„Borkum“ doznał poważnych uszkodzeń, kapitan jego jest ranny.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 4. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana; zauważa się większy brak materiału we wszystkich — dzisiaj notowanych papierach.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe sztuki — 55,— oraz za mniejsze 53,—.

Z pożyczek komunalnych obracano 4½% oblig. m. Poznania z r. 1929 — po 42,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% złotowe listy zastaw. 47,50 oraz za 4% listy zast. konwert. 42,—.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 100,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 55,— P.
5% państw. poz. konwers. drobne odc. 53,— P.
4½% oblig. m. Poznania z 1929 r. 42,— +
4½% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziemi. Kred. 47,50 P.
4% listy zast. konwert. ostepml. P. Z. K. 42,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 5. 4. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspobienie spokojne) . . . 25,25— 25,50
Pszenica (Uspobienie stałe) . . . 30,75— 31,00
Jęczmień browarowy . . . 25,50— 26,50
Uspobienie spokojne.
Jęczmień 630—640 g/l. . . . 21,50— 21,75
Jęczmień 667—676 g/l. . . . 22,50— 22,75
Jęczmień 700—715 g/l. . . . 23,75— 24,50
Uspobienie spokojne.
Owies 21,75— 22,00
Uspobienie spokojne.

M a k a :
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. . . . 37,50— 38,00
żytnia gat. I 0-50% wł. w. . . . 37,00— 37,50
żytnia gat. I 0-65% wł. w. . . . 35,50— 36,00
żytnia gat. II 50-65% wł. w. . . . 28,00— 28,50
Uspobienie stałe.

pszenka gat. I wyc. 0-20% wł. w. . . . 50,00— 51,00
szenna gat. IA 0-45% wł. w. . . . 49,00— 49,50
pszenka gat. IB 0-55% wł. w. . . . 47,50— 48,00
szenna gat. IC 0-60% wł. w. . . . 47,00— 47,50
pszenka gat. ID 0-65% wł. w. . . . 46,00— 46,50
pszenka gat. IIA 20-55% wł. w. . . . 44,50— 45,00
pszenka gat. IIB 20-65% wł. w. . . . 43,75— 44,25
pszenka gat. IID 45-65% wł. w. . . . 40,75— 41,75
pszenka gat. IIF 55-65% wł. w. . . . 36,75— 37,75
Uspobienie stałe.

Otreby żytnie stand. . . . 16,00— 16,75
Otreby pszenne grube stand. . . . 17,00— 17,50
Otreby pszenne średnie stand. . . . 16,25— 16,75
Otreby jęczmień 15,50— 16,50
Zrzepak zimowy 62,00— 63,00
Siemie iniane 57,00— 60,00
Gorczyca 30,00— 32,00
Wyka latowa 22,00— 24,00
Peluska 23,00— 25,00

Groch Wiktorja 21,50— 25,00
Groch Polgera 22,00— 24,00
Łubin niebieski 13,75— 14,75
Łubin złoty 15,00— 16,00
Seradela 26,00— 28,00
Mak niebieski 72,00— 76,00
Koniczyna czerwona sirowa 100,00— 110,00
Koniczyna czerw. 95—97% czyst. . . 120,00— 130,00
Koniczyna biała 85,00— 125,00
Koniczyna szwedzka 150,00— 180,00
Koniczyna tółta odłuszczone 65,00— 75,00
Przełot 65,00— 75,00
Rajgras angielski 60,00— 70,00
Makuch lniany w tafłach 25,75— 26,00
Makuch rzepak w tafłach 19,00— 19,25
Makuch słon. w tafłach 42—43% . . . 25,50— 26,50
Śrut Soja 25,50— 26,50
Słoma pszenka luzem 2,10— 2,35
„ pszenka prasowana 2,60— 2,85
„ żytnia luzem 2,30— 2,55
„ żytnia prasowana 3,05— 3,30
„ owsiana luzem 2,50— 2,75
„ owsiana prasowana 3,00— 3,25
„ jęczmieńna luzem 2,20— 2,45
„ jęczmieńna prasowana 2,70— 2,95
Siano zwykłe luzem 4,95— 5,45
„ zwykłe prasowane 5,60— 6,10
„ nadnoteckie luzem 6,05— 6,55
„ nadnoteckie prasowane 7,05— 7,55

Ogólne uspobienie stałe.
Ogólny obrót: 1949,3 tonn, w tem żyta 821 tonn, pszenicy 173 tonn, jęczmienia 55 tonn, owsa 8 tonn.

Uwaga! Owies jednolity nadający się do siewu ponau notowanie.

Francja wobec nowych posunięć włoskich

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Paryż, 3 kwietnia

Od czasu wojny, gdy tylko chodzi o rozwiązanie jakiegos bardziej skomplikowanego zagadnienia lub o podpisanie układów, to weszły w zwyczaj podróże ministrów spraw zagranicznych. Można też niemal powiedzieć, że działalność dyplomatyczną i promieniowanie polityczne danego państwa najlepiej ilustruje ilość kilometrów, przebytych ekspresami czy samolotami przez odnośnego ministra.

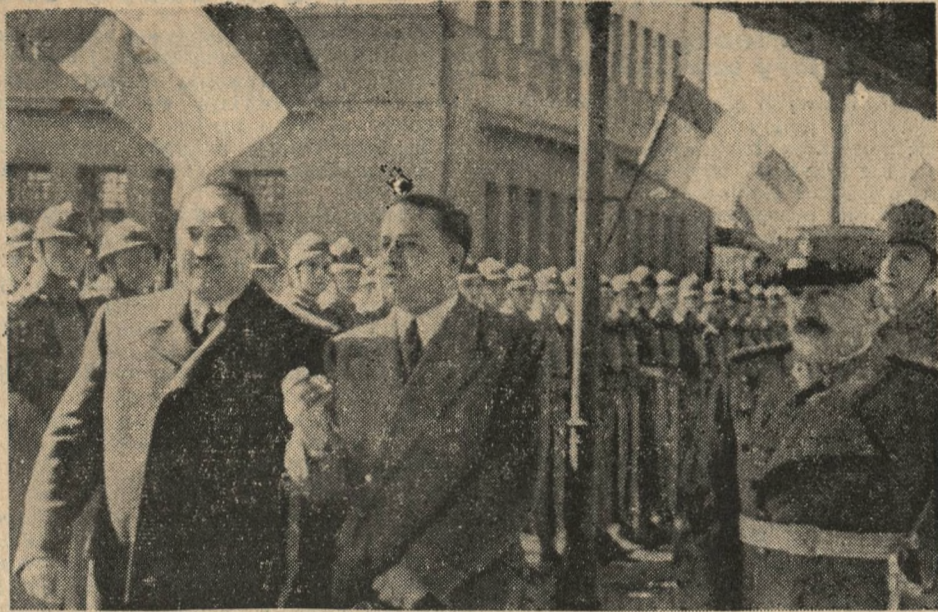
Biorąc kwestię ruchliwości politycznej pod tym kątem widzenia rzuca się w oczy fakt, iż od czasu przyścia we Francji do władzy „frontu ludowego“ minister Delbos wyjeżdżał tylko do Genewy. Poprzednicy jego natomiast, zwłaszcza pp. Bartheta i Laval, byli w ustawicznych rozjazdach. Wielką myślą pierwszego był pakt wschodni, a drugiego zbliżenie z Włochami i zacieśnienie węzłów przyjaźni z Polską, gdy obecnie główna inicjatywa Quai d'Orsay ogranicza się do zachowania neutralności w wojnie domowej hiszpańskiej i dążenie zbliżenia się do demokracji zachodnich, a więc przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Politykę tę jednak nie charakteryzuje zbyt ruchliwość. Ośrodkiem też rozmów o drugie wydanie paktu lokarnieńskiego jest Londyn, a nie Paryż.

Znamienny pod tym względem jest fakt, że król belgijski Leopold udał się tylko do stolicy Anglii, a nie był w stolicy Francji, jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż w krytycznym momencie wojska francuskie przyjdą z pomocą Belgii. Zaznaczamy tu jednak przy sposobności, iż podobno w kwietniu minister obrony narodowej Daladier ma pojechać do Londynu w związku z rozmowami w sprawie zachodniego paktu bezpieczeństwa.

Jeżeli teraz z północy przeniesiemy naszą uwagę na południe, to zauważymy gorączkową działalność dyplomacji włoskiej. Układ zaś włosko-jugosłowiański, podpisany ostatnio w Białogrodzie, zasługuje na specjalną uwagę. Przypomnieć należy, że to właśnie Francja dążyła do usunięcia antagonizmów pomiędzy Rzymem a Białogrodem. I oto obecnie rzecz znamienna: wiadomość o podpisaniu układu, którego inicjatywa wyszła swego czasu z kół dyplomatycznych francuskich, nie została we Francji przyjęta bez zastrzeżeń.

Przed wszystkim wpłynął na to fakt, iż układ ten stanowi jeden więcej etap na drodze wzmocnienia wpływów włoskich w Europie środkowej i wschodniej kosztem może wpływów francuskich. Jeżeli nie jest on bezpośrednio wymierzony przeciw Francji, to niemniej świadczy o coraz to dalszym promieniowaniu polityki Włoch.

Tutejsze koła narodowe przestrzegają przed zbyt pochopnym powątpiewaniem w przyjaźń Jugosławii wobec Francji w związku z podpisaniem ukła-



Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano w towarzystwie premiera jugosłowiańskiego dra Stojadinowicia i ministra spraw wojskowych gen. Maricza, przechodzi na dworcu białogrodzkim przed frontem kompanii honorowej.

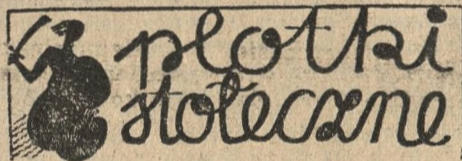
du z Włochami. Jugosławia bowiem osiągając istotne korzyści polityczne dała Włochom pewne przywileje natury ekonomicznej, jednak handel francuski mniej na nich prawdopodobnie ucierpi niż... niemiecki. W ten sposób większość rezultatów, osiągniętych przez Berlin po podróży dra Schachta, zostałyby sparaliżowane. Rynki te bowiem są zbyt małe, by pozwoliły zainstalować się na nich dwum potęgom. Wcześniej też czy później rywalizacja niemiecko-włoska wystąpi nad brzegami Sawy pomimo osi Berlin—Rzym, która okaże się konstrukcją stworzoną dla chwilowych tylko celów.

Stwierdzając wzrost wpływów włoskich należy wyrazić żal, że wewnętrzne stosunki Francji nie pozwoliły na przeprowadzenie planów rzeczywistego zbliżenia z Włochami, których minister Laval i ambasador Chambrun byli

gorącymi zwolennikami. Ich zrealizowanie bowiem mogłoby doprowadzić do stworzenia zupełnie innej osi, a mianowicie Rzym—Paryż—Londyn, która zresztą ujrzała nawet już światło dzienne na pamiętnym zjeździe w Stresie.

Niestety plany te należą — przy najmniej na razie — do przeszłości. Dzisiaj natomiast każdy musi stwierdzić, iż zasadniczy powód ogólnej zmiany klimatu europejskiego, został spowodowany dwoma głównymi przyczynami: 1) brakiem energii wobec poczynań niemieckich; 2) zawarciem układu francusko-sowieckiego. Nasiroje zaś, spowodowane nowymi koniunkturami, sprzyjają nie tylko skonsolidowaniu potęgi Włoch, ale przede wszystkim projektom zaborskim czy rewolucyjnym Berlina i Moskwy.

I. B.



4 kwietnia.

Od poniedziałku mają być wznoszone wykłady na wyższych uczelniach w Warszawie. Jakby spiesząc się przed wznowieniem wykładów i zajęć, dokonano rewizji w lokalach stowarzyszeń akademickich, rozwiązanych przez min. oświaty, oraz pośpiesznie ustanowiono kuratorów w „Bratnich Pomocach“, których działalność równocześnie zawieszono. Jedynie kuchnie będą funkcjonowały. A kasy zapomogowe i pożyczkowe? Jak będzie z domami akademickimi? W ostatnich czasach bardzo się pogorszyła płatność studentów, którzy przeważnie zalegają z opłatą czynszów o 6—9 tygodni.

Skąd i po co taki pośpiech w likwidowaniu — tych organizacji? A gdzie są właściwe tych zarządzeń przyczyny?...

*

Ministra Świętosławskiego nazwano trzecim z rodziny Jędrzejewiczów. Zdaje się, że takie porównanie nie jest właściwe. Jędrzejewiczowie mieli swoją koncepcję wychowawczą, tzn. miał ją Janusz, a Waclaw ją kontynuował, a prof. Świętosławski zwałzał ją zdecydowanie i jako minister zaczął system wychowawczy zmieniać. Wprawdzie zwrotnicy nie zwiększował o 180 stopni, ale kierunek przestawił bądź co bądź na tor inny. To jedna strona medalu. A druga?

Jakkolwiek za Jędrzejewiczów zachodziły zaburzenia studenckie, nigdy ani Waclaw, ani Janusz nie posunęli się do tego stopnia, żeby zamknąć organizacje ideowe i zawieszać działalność instytucji samopomocowych; podobny fakt zaszedł bodajże dopiero po raz pierwszy w czasach odrodzonej Polski, i to właśnie pod sterem min. Świętosławskiego.

*

Podobno Napoleon wypowiadał się zawsze przeciwko stawianiu sprawy na ostrzu miecza i doprowadzaniu do bezwzględного konfliktu z dwoma czynnikami: młodzieżą i prasą. Miał utrzymywać, że w rezultacie walka nie przyniesie zwycięstwa. A sam był wielkim realistą.

Taką opinię podzielało wielu mędzów stanu. Dostosowywali taktkę i swoje pociągnięcia do tego, żeby życie poszło tak, jak oni pragną, a inne czynniki żeby bodaj miały złudzenie...

*

Nieraz mówiło się o trudnościach w pozyskaniu młodzieży dla akcji, zainicjowanej przez pka Koca. Współudział w niej był przedmiotem obrad podczas odbytych w marcu walnych zebrań „Bratnich Pomocy“, a jednocześnie zapadłe uchwały nie szły po myśl inicjatorów tej akcji.

Mówiono, że kierownictwo „sektoru“ młodzieży „OZN“ będzie powierzone docentowi un. lwowskiego p. Stahlowi. P. Stahl wydał niedawno broszurę o Polsce po śmierci J. Piłsudskiego, w której starał się przedstawić sytuację w sposób najkorzystniejszy dla obecnych swoich władców. Zdaje się, że zamiar powołania go na kierownika „sektoru“ młodzieży już został zaniechany po przyjęciu p. Stahla i jego brutalnego wystąpienia w warszawskim „Kurierze Porannym“ przez młodzież w sposób znany.

Dzisiaj mówi się, że kierownictwo młodzieży ma przypaść gen. Norwidowi-Neugebauerowi, który w czasach akademickich stał na czele grupy „Zarzewia“.

Czy przypuszczają, że brak organizacji ideowych ułatwi dotarcie „Ozonu“ do młodzieży?...

*

Jest bardzo znamienne, że rozwiązano przeważnie organizacje narodowe. Wprawdzie rozwiązano także i Związek Młodzieży Demokratycznej i Legion Młodych, ale przecie wiadomo powszechnie, że te organizacje nie posiadają wśród młodzieży akademickiej wpływów.

Nie rozwiązano organizacji lewicowo-opozycyjnych. Czy posiadają one statuty, zatwierdzone nie przez władze akademickie, lecz przez władze administracyjne?

Lewica istniejąca na wszechnicach i organizuje się uporczywie. Opowiadają np., że do władz politechniki zgłoszono protest lewicy przeciwko dokonanym wyborom, opatrzone kilkuset podpisami. Nie można nad lewicą przejść do porządku dziennego. Tym bardziej, że są w życiu politycznym czynniki, które jej sprzyjają poufnie, choć się na zewnątrz do tego nie przyznają.

WARSZAWIANIN.

SKLEP KAWY, HERBATY

z palarnią i pijalnią kawy na miejscu
w WARSZAWIE
na Marszałkowskiej w pobliżu Dworca
Głównego

sprzedamy z powodu choroby.

Oferty pod: „Terem“ kierować do Tow.
Reklamy Międzynarodowej, Warszawa,
Marszałkowska 124. Tg 20 499

FAKTY i OCENY

Po zarządzeniu
min. Świętosławskiego

P. Mackiewicz w artykule wstępnym „Słowa“ wileńskiego zajmuje się obszernie sprawą rozwiązania organizacji akademickich.

Na wstępie przeciwstawia się argumentom lwowskiego „Dziennika Polskiego“, organu pp. Stahla i Hrubyka, który usprawiedliwia i pochwała zarządzenie ministra Świętosławskiego pisząc, że likwiduje ono ośrodki, które były osłoną bojówek.

P. Mackiewicz jest innego zdania i stwierdza, że:

„Można tej młodzieży zarzucić brutalność, pociąg do awantur, lub brak logiki politycznej, lecz nie można jej zarzucić ani osobistego karierowiczostwa, ani bolszewizmu...“

Zarządzenie — pisze p. Mackiewicz — nie ujawnia żadnego planu postępowania wobec młodzieży. Bo czy można „odpolitykować“ życie akademickie?

„Odpolitykowanie“ życia młodzieży akademickiej to przecie fikcja. Kto wierzy, aby można było wytrzebić politykę wśród młodzieży akademickiej, niech podniesie rękę, a będziemy wiedzieli, co o nim mamy myśleć.“

Gdyby rozwiązanie organizacji akademickich miało być stałe i konsekwentnie stosowane, to

„wątymy, czy przez zamknięcie młodzieży wszechpolskiej zabije się endecję na uniwersytecie...“

„... Oczywiście, że robimy zasadniczą różnicę pomiędzy bolszewikami, a nacjonalistami. Pierwszych trzeba tępić na uniwersytecie o wiele energiczniej niż się to robi, tępić za pomocą środków policyjnych. Bolszewik to zdrajca państwa. Natomiast młodzież nacjonalistyczna wymaga innego traktowania. Przecie stanowi ona większość na wyższych uczelniach, a więc przede wszystkim na nią spadnie odpowiedzialność za losy naszego państwa.“

Jeżeli przyczyną rozdziewięku między ministrem oświaty a młodzieżą jest sprawa żydowska, to — pyta p. Mackiewicz — czy owe rozwiązanie organizacji cokolwiek załatwia, czy też tylko rozjątrza?

I tak rozumiem:

„Niewłaściwe metody załatwiania przez młodzież sprawy żydowskiej na wyższych uczelniach, są jednak tylko jedną stroną medalu. Po drugiej ułożymy takich polityków jak p. min. Świętosławski, który niewątpliwie, jak pogrzać w jego przekonaniach, to się okaże umiarkowanym asymilatorem. 90 proc. ludzi decydujących o oświacie w Polsce jest w głębi duszy przekonane, że sprawa żydowska da się załatwić w ten sposób, iż Żydzi staną się Polakami. Ale to jest program najbardziej niebezpieczny! Czasami nawet ludzie najgenialniejsi nie rozumieją przemian, które za ich życia zaszły.“

Stwierdza wreszcie:

„W kwestii żydowskiej nie zdołamy już odwrócić koła historii. Stała się ona kwestią europejską, a Polska jednym z terenów walki narodu żydowskiego o utrzymanie swej dotychczasowej sytuacji w Europie. Czy w tych warunkach wspólnota szkoły polsko-żydowskiej, która dziś w 100 pet w Polsce przynajmniej formalnie obowiązuje, da się utrzymać? Czy rozwiązywanie antysemitycznych organizacji bez żadnego programu załatwienia kwestii żydowskiej w szkołach polskich nie stwarza właśnie nowych konfliktów?“

Trudno tu odmówić wileńskiemu publicyście słuszności.

O paragraf aryjski w Związku Lekarzy

Wczoraj, w niedzielę odbyło się w Poznaniu roczne walne zebranie Okręgu Wielkopolskiego Związku Lekarzy R. P., z udziałem delegatów z Pomorza, Śląska, Kielc, Łodzi i Warszawy. Na zebraniu postanowiono przeprowadzić paragraf aryjski, co nastąpi na zebraniu ogólnym Związku w Warszawie.

Podnieść należy, że inicjatywa podjęta przez Poznań znalazła żywy odzew w wielu okręgach.

UWAGI

W poglądach prawnych przeprowadza Trzecia Rzesza nie mniejszą reformę co w rewolucji światopoglądu i wychowania. Powstaje nowe prawo, które ma być dostosowane do nowego państwa i jego celów. Ale zanim wypracowane zostaną te nowe normy, już czuć w orzecznictwie innego ducha. Powiał też nowy duch do sądu krajowego w Halberstacie, który miał na wokandy następującą sprawę rozwodową.

Jedna z halberstadtzkich biologiczek, gorąca rzeczniczka nowych czasów, zaskarżyła swego małżonka o to, że przeszkadza jej w wykonywaniu funkcji narodo-socjalistycznych. Zarzut widać ciężki, gdyż skłonił petentkę do skargi rozwodowej. Małżeństwo dlatego ma się rozpaść.

Sędziowie się drapią po głowie, — co zrobić na niewieści dowód wierności dla „wodza i partii“? Stare kodeksy nie znają narodowego socjalizmu, ani też jej „wodza“. A kobieta uparta twierdzi, że życie jej stało się nieznośne z takim oto „przeciwnikiem reżimu“. Na zebraniu hitlerowskiej „Frauenschaft“ małżonek urąga zwąc je — o zgrozo! — „Kaffeeklatsch, Kaffeekraenzchen, Kitzlerlitzchen“. A synowi zabronił uklonów hitlerowskiego opowiadając się za „staroświecką“ formą powitania przez zdjęcie kapelusza.

Wobec tak „ciężkich“ zarzutów — a winny do nich się przyznał — sąd uznał presję petentki za słuszną i zawyrokoował — rozwód.

Temido! można i tak...

DZIAŁ GOSPODARCZY

Chwasty na polu gospodarczym

Pisaliśmy świeżo na tym miejscu o walce z marnotrawstwem w Niemczech. Walka ta prowadzona z istic niemiecką systematycznością, dokładnością i rozmachem powinna nam służyć jako wzór urzeczywistniania zasad gospodarności. Nasze zaniedbania na tym polu są, na niektórych odcinkach wręcz przerażające, skandaliczne. Przynosimy poniżej cyfry obrazujące zaniedbania w jednej tylko dziedzinie, mianowicie w hodowli. Rumieniec wstydu zalewa nam twarz przy pisaniu tych zdań...

Niedawno temu w Sejmie kierownik wydziału weterynaryjnego w Państwowym Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego referował o stanie chorób zwierzęcych w Polsce. Referat jego zawierał dane wręcz rewelacyjne, dotychczas bowiem odnośnie cyfry otaczane były zasłoną tajemnicy. Widocznie wstydzono się ujawniać skandaliczny stan zdrowotności naszego inwentarza!

Otóż ognisk pomoru było w Polsce w r. 1927 — 1.872, w r. 1935 — 3.094, w r. 1936 — 5.370. Według słów p. Zagrodzkiego choroby tej (pomoru) było w ubiegłym roku u nas 24 razy więcej, niż w Niemczech i 104 razy więcej niż we Francji.

Różycy było w roku 1927 — 3.449 ognisk, w r. 1935 — 4.500, w r. 1936 — 6.637. Nosacizny było w r. 1927 — 667 ognisk, w r. 1935 — 2.129, w r. 1936 — 2.369. Jeśli chodzi o nosaciznę, „bije-my rekord światowy”, gdyż w całej Europie łącznie z Turcją było jej w ub. roku tylko 1.880 ognisk.

Wścieklizny było w r. 1927 — 1.426 wypadków, a w r. 1936 — 3.643 wypadków.

Jak więc widzimy, stan zdrowotności naszego inwentarza pogarsza się z roku na rok. Czy powołane do pieczy nad tymi sprawami czynniki urzędowe zdają sobie z tego sprawę? Przecież istnieje w Ministerstwie Rolnictwa główny inspektorat weterynarii! Choroby marnują nam majątek narodowy, którego część składową stanowią zwierzęta domowe.

A ludzie niedbalstwem pogarszają stan rzeczy. Oto ukazała się broszura inż. Z. Lipowskiego pt. „Zaopatrzenie w surowiec przemysłu garbarskiego skór twardych” (Warszawa 1937), z której dowiadujemy się o karygodnym niedbalstwie w zakresie ściągania skór bydłych. Ilość nieuszkodzonych skór bydłych w rzeźniach zachodnio-polskich, jak to było do przewidzenia, jest najwyższa w Polsce, ale im dalej na wschód, tym gorzej. Podczas bowiem gdy ilość skór nieuszkodzonych wynosi w Toruniu — 97 proc., w Bydgoszczy — 75 proc., w Poznaniu — 70,7 proc. (pp. Rzeźnicy poznańscy — wstydyście się przed kolegami z Torunia!), to np. we Lwowie odsetek skór nieuszkodzonych wynosi zaledwie 20 proc., w Stanisławowie — 10 proc., a w Lublinie i w Wilnie (słuchajcie, słuchajcie!) ani jedna skóra nie jest nieuszkodzona!

Jest to skandaliczne niechlujstwo, które — zdaniem naszym — powinno być surowo karane. Trudno, jak ludzie są tak niedbali i w pracy niechlujni, powinni ponosić konsekwencje karne za marnowanie części bogactwa narodowego!

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Kurs kandydatów w poniedziałek 5 bm. o godz. 20 na sali Stronnictwa Narodowego przy ul. św. Marcina 65.

KOŁO ŚW. LAZARZ

Zebrań plenarne we wtorek 6 bm. o godz. 20 na sali „Tuneł Łazarski” przy ul. Marsz. Focha 62 (narożnik ul. Spokojnej).

KOŁO ŚW. MICHAŁ

Uwaga: Najbliższa lekcja kursu kandydatów przesunięta na poniedziałek, dnia 12 bm.

KOŁO STARE MIASTO

Zebrań plenarne połączone z kursem kandydatów we środę, 7 bm. o godz. 20 w sali Domu Katolickiego na Śródce.

KOŁO ZEGRZE — CHARTOWO

Kurs kandydatów w piątek, 9 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Kanińskiego w Zegrzu.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniąż i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała w tygodniu ubiegłym tendencja mocniejsza, jednakże obroty nie przybrały większych rozmiarów, ponieważ sfery giełdowe czekały na wyniki rozmów, przeprowadzanych przez delegata Stanów Zjednoczonych Normana Davisa z okazji międzynarodowej konferencji cukrowniczej z brytyjskimi mężami stanu. Oczekiwano również na rezultaty pertraktacji ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu Bullitta z francuskimi sferami oficjalnymi. Zarówno rozmowy Davisa jak i Bullitta mają, zdaniem sfer giełdowych, na celu ustalenie planu ściślejszej współpracy gospodarczej między Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Francją, a w konsekwencji odbudowę gospodarczą świata.

Na giełdzie nowojorskiej przeważał nastrój mocny. Przyczyniła się do tego m. in. wyższa cen surowców na giełdach światowych. Na ostatnich dwóch zebraniach nastąpiło osłabienie tendencji wywołane wybuchem strajku w przemyśle węglowym i niektórych fabrykach samochodowych. Pożyczki polskie, z wyjątkiem słabszych 8 proc. pożyczki Dillonowskiej i pożyczki warszawskiej, osiągnęły wyższą. W dniu 1 kwietnia rb. notowano (w nawiasach cyfry z 25 marca rb.): 8 proc. pożyczki Dillona 49.00 (50.00), 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej 66.00 (64.00), 6 proc. pożyczki dolarowa 51.00 (49.00), 7 proc. pożyczki m. Warszawy 43.37½ (43.50), 7 proc. pożyczki śląska 43.12½ (42.75).

Na giełdzie londyńskiej obroty były małe, tendencja na ogół zwykła. Pożyczki państwowe miały przeważnie uśposobienie mocne, zwykływały również inne papiery państwowe.

Na giełdzie paryskiej dało się zauważyć wzmocnienie tendencji. Zarówno renty jak i przodujące papiery dywidendowe osiągnęły wyższe.

Giełda amsterdamska miała przeważnie uśposobienie mocne. Na giełdzie berlińskiej obroty były małe. Początkowo zaznaczył się pewien spadek kursów, jednak w środku tygodnia nastąpiła wyższa notowań, która objęła zarówno renty jak i akcje.

Na giełdzie wiedeńskiej już od początku tygodnia sprawozdawczego zaznaczyła się tendencja zwykła. Szczególnie silną wyższą osiągnęły akcje przemysłu metalowego i włókienniczego, a z akcyj zagranicznych koncernu Skody i Browarów Lwowskich. Papiery procentowe miały uśposobienie spokojne. Kurs wprowadzenia nowej 4½ proc. pożyczki inwestycyjnej wynosił 90 szylingów. Pożyczka ta cieszyła się na pierwszych zebraniach dobrym popytem.

Na giełdzie warszawskiej obroty były dość znaczne przy silniejszych wahanach zarówno na rynku akcji jak i papierów procentowych. Kursy ważniejszych dewiz zagranicznych kształtowały się następująco (pierwsza cyfra z 25 marca, druga z 2 kwietnia rb.): Amsterdam 289.00 — 288.70, Bruksela 88.90 — 88.82, Gdańsk 100.00 — 100.00, Londyn 25.79 — 25.79, Kopenhaga 115.20, Mediolan 27.85 — 27.85, Nowy Jork 5.27¾ — 5.27, kabel 5.27¾ — 5.27¾, Oslo 129.60 — 129.67, Paryż 24.24 — 24.24, Praga 18.31 — 18.40, Sztokholm 133.20 — 133.05, Zurych 120.28 — 120.15.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w zeszłym tygodniu następująco:

	29. 3.	30. 3.	31. 3.	1. 4.	2. 4.	3. 4.
Pszonica						
Warszawa	—	32,00	32,50	32,50	33,00	—
Poznań	—	29,50	30,00	30,00	30,25	30,75
Bydgoszcz	—	30,00	30,00	30,50	30,75	31,00
Łódź	—	—	32,25	32,50	32,50	—
Zyto						
Warszawa	—	25,50	25,75	26,25	26,75	—
Poznań	—	24,50	25,00	25,00	25,00	25,25
Bydgoszcz	—	25,00	25,25	25,50	25,50	25,75
Łódź	—	—	26,50	26,75	26,75	—
Jęczmień						
Warszawa	—	25,25	25,50	25,50	25,50	—
Poznań	—	24,50	24,50	24,50	24,50	24,50
Bydgoszcz	—	23,25	23,50	23,75	23,75	23,75
Łódź	—	—	24,50	24,50	24,50	—
Owies						
Warszawa	—	23,50	24,50	24,50	24,50	—
Poznań	—	22,00	22,00	22,00	22,00	22,00
Bydgoszcz	—	22,25	22,25	22,25	22,25	22,25
Łódź	—	—	23,00	23,00	23,00	—

Mniej więcej do połowy ub. tygodnia tendencja na światowych rynkach pszenicy była wybitnie zwykła; ceny osiągnęły rekordowy poziom, najwyższy od lipca 1928 r. (W Liverpoolu przekroczyły 10 sh. za 100 lbs, w Buenos Aires — 15,2 pesos). W drugiej połowie tygodnia zaznaczyły się wprawdzie pewne wahania cen o podłożu spekulacyjnym, nie można im jednak przypisać poważniejszego znaczenia.

Obawy o wyczerpanie się rezerw pszenicznych stają się tym bardziej realne, iż na ogół przewidziania przyszłych zbiorów nie przedstawiają się zbyt optymistycznie. A tylko bardzo dobre — ponad przeciętne zbiory mogłyby zmienić zasadniczo sytuację na światowych rynkach zbożowych.

Giełdy zbożowe w Polsce na ogół notowały ponowną wyższą cen, szczególnie w pszenicy i życie. W jednym z pism warszawskich pewien znawca polskiego rynku zbożowego przewiduje silny wzrost cen po przyszłych żniwach, które wypadną prawdopodobnie gorzej jeszcze, niż w latach poprzednich, jakby o tym świadczyły oceny stanu oziminy. Czy ceny pszenicy osiągną 40 zł, a żyta 30 zł, jak przypuszcza pismo warszawskie, przekonamy się za kilka miesięcy.

W marcu zaznaczyła się w Wielkopolsce pewna poprawa oziminy. Zaoranie oziminy w wyniku szkód spowodowanych poprzednio przez mróz jest konieczne, jak się okazuje, tylko w sporadycznych wypadkach; ma to miejsce przede wszystkim na gruntach lepszych. Celem wzmocnienia oziminy rolnicy stosują zwiększone dawki nawozów sztucznych, co powoduje intensyfikację ich zakupów. Na zwiększenie konsumpcji nawozów sztucznych dodatnio wpływa wyższa cena zbóż. (az)

Wskutek sprzyjającej pogody w drugiej dekadzie marca lżejsze i zmeliorowane grunta wysychały względnie szybko, dzięki czemu już w trzeciej dekadzie przystąpiono do upraw przedsięwziętych. Bezpośrednio po Wielkiej Nocy przystąpiono już do siewów wiosennych i to przede wszystkim na gruntach przepuszczalnych. (az)

Masło

Zagranica notuje tendencję spokojną. Notowano masło: duńskie około 120, holenderskie 100, lotewskie 100, estońskie 100, litewskie 100, argentyńskie 90 — 94, nowozelandzkie 100 — 101, australijskie 100 — 101 sh per cwt landet London. Kopenhaga przy niewyjaśnionej tendencji obniżyła notowanie w dniu 1. 4. 37. na koron 200 (minus 12 koron) za 100 kg.

Rynek krajowy wykazuje obecnie spokojniejszą tendencję, jakkolwiek ceny nie uległy jeszcze, jak do tej pory, znacznemu spadkowi. Sytuacja ta zmieni się jednak niebawem i to na skutek niemożności wywieżenia produkcji masła z mleczarni niezarejestrowanych względnie masła wyeliminowanego z eksportu przez stacje badania masła. Jak wynika z notowań ustalonych już na podstawie nowych przepisów o pełnej standaryzacji, istnieje poważna różnica ceny między masłem standaryzowanym, a masłem niestandaryzowanym względnie masłem niezdatnym na eksport.

Mleczarnie nie zarejestrowane, a których produkt tym samym nie może być wywieziony za granicę, mogą dla zaoszczędzenia kosztów opakowania nadsyłać masło w beczkach krajowych.

Mleko

Ostatnio daje się zauważyć pewna dysproporcja między wysokimi cenami pasz treściwej, a poziomem ceny mleka uzyskiwanej przez rolników; wskutek tego znacznie zmalała rentowność produkcji mleka stanowiącej dla gospodarstw poważne źródło dochodu. (az)

Bydło i mięso

Rynek bydła i mięsa w okresie poświęconym przedstawia się blade. Ostatnie notowania na targowicy poznańskiej na świnie i bydło było bez zmian, przy nastoju wielkanocnego, wstrzymują się od czasu poświęconym, konsumpcji bo-

Urugwaj wysła swe artykuły do Polski

Z Montevideo zostały w dniu 2-go kwietnia wysłane ekspozyty Urugwaju na Targi Poznańskie. Udział bierze administracja rządowa elektrowni państwowych i telegrafów, które przed miesiącem uzyskała monopol na całe bogactwo kopalniane Urugwaju. Oprócz tego udział bierze administracja państwowa opału, alkoholu i cementu, która to nazwa kryje monopol z daleko idącym przetwórcstwem przemysłowym. Reprezentowane będą głównie artykuły eksportu, a mianowicie owoce i konserwy owocowe, nawpół przerobione rudy i koncentraty, rozmaite włókna roślinne, wina i wódki, ekstrakty mięsne, oliwa i niektóre zioła lecznicze. Celem poparcia przemysłowania kraju, rząd przejął znaczną część inicjatywy przemysłowania, ustępując następnie poszczególne obiekty inicjatywie prywatnej. Ciekawy ten eksperyment gospodarczy będzie na Targach zilustrowany.

wiem posiadając jeszcze pewne zapasy ze stołu wielkanocnego, wstrzymują od od zakupów. Na podkreślenie zasługuje, że rynek ogólnokrajowy wykazuje na świnie tendencję mocną, mocniejszą niż rynek poznański. W najbliższej przyszłości nie przewiduje się większych odchyleń od obecnej sytuacji na rynku bydła, chyba, że nastąpi silniejszy eksport do Włoch, na co wskazywałyby pewne tego znamiona, które występują już obecnie. Notowania cieląt i owiec — również były bez zmian. (az)

Mydło

Na rynku mydła sytuacja przedstawia się nader skomplikowaną. Fabryki stoją wobec zawilego problemu kalkulacji produkcji. W wytworzonych bowiem warunkach produkcja mydła nie kalkuluje się, nie można zaś przerywać wytwórczości, ze względu na dostarczanie towaru na pokrycie zapotrzebowania i konieczność utrzymania kontaktu z rynkiem. Tak trudne warunki produkcji spowodowała przede wszystkim poważna wyższa cen surowca koniecznego do wytwarzania mydła. W stosunku do grudnia ub. r. podniesiono np. ceny kalafonii z 0,72 zł za 1 kg. na 1,30; olej lniany ze zł 1,20 na 1,70 — jest to podstawowy surowiec dla mydła mazistego; oleje kokosowe i palmowe były droższe w ostatnim przydziale o 0,20 zł na 1 kg., ceny bowiem podniesiono ze zł 1,20 na 1,40. Gdyby fabryki posiadały możliwość podniesienia cen mydła w odpowiednim stosunku do wyższej cen surowca, wszystko byłoby w porządku. Tymczasem przemysł mógł podnieść ceny mydła tylko w minimalnym stopniu — w porównaniu z grudniem ub. r. wyższowało o ca 10 do 12 proc.; ten stopień podwyżki nie wyrównuje należycie podniesienia kosztów produkcji spowodowanych wyższą cen surowca. Stąd też przemysł mydlarski znajduje się w niezwykle trudnym położeniu. Konsumcja mydła w Wielkopolsce jest obecnie dość intensywna, kupiectwo bowiem stara się zaopatrzyć w towar pochodzący ze starych zapasów, zdając sobie sprawę, że cena mydła nowego będzie raczej wyższa, aniżeli niższa. (az)

Farby i lakiery

Wiosenny sezon w budownictwie spowodował pewne ożywienie na rynku farb i lakierów, mimo, że ceny w pokostach, produktach terpentynowych, cynkowych i chromowych wzrosły o ca 30 proc. Obecne ożywienie nie przewyższa jednakże obrotów dokonywanych w analogicznym okresie w r. ub. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) Osłabienie dolara, wyższa franka franc. W sobotę na giełdach walutowych dolar ponownie osłabł. W przeciwieństwie do dolara wykazał wzmocnienie frank franc., który jak wiadomo, w piątek w godzinach rannych wykazał wyraźne osłabienie. Również i w terminowych notowaniach w Londynie poprawiły się departy.

(k) Ulgi w zakupie nawozów potasowych dla drobnych plantatorów buraka cukrowego. Z inicjatywy Min. Rolnictwa i R. R. Tow. Eksploatacji Soli Potasowych obniżyło w bież. okresie cenę nawozów potasowych dla tych drobnych plantatorów buraka cukrowego, którzy po raz pierwszy w bież. r. uprawiają buraki cukrowe. Ulgi te, w stosunku do obecnie obowiązujących cen, wynoszą tak przy solach potasowych, jak przy kainicie ok. 20 proc., przy czym rozpraszanie nawozów potasowych dokonywane będzie przy pomocy bonów kredytowych, wydawanych plantatorom przez cukrownie, a płatnych dopiero po ukończeniu kampanii cukrowniczej.

Z ZAGRANICY

(z) Szczegóły wykonania budżetu angielskiego. Jak wiadomo, rok budżetowy 1936/37 zamknięty został w Anglii niedoborem 5.597 tys. funtów. W istocie możliwe było uzyskanie nadwyżki, gdyż w wydatkach figurują: 1) suma 13.127 tys. funtów na amortyzację długu, która mogła być pokryta w drodze operacji kredytowej, 2) pozycja 7.825 tys. funtów na cele zbrojeniowe, wydatkowane ponad preliminarz. Wyniki roku budżetowego wywołują więc w Anglii powszechne zadowolenie i uważane są za dowód dalszej poprawy w finansach publicznych.

Polska oddaje hołd pamięci K. Szymanowskiego

Uroczystości żałobne na dworcu w Poznaniu — Zwłoki genialnego Polaka w Warszawie

Śmiertelne szczątki znakomitego kompozytora śp. Karola Szymanowskiego, po przybyciu do Polski w niedzielę, w godzinach rannych, powitane zostały w Zbąszyniu przez delegację muzyków i muzycznych instytucji wszystkich większych miast polskich. Z Warszawy przybyli do Zbąszynia: mjr. Śledziński, inspektor konserwatoriów i szkół muzycznych w min. oświaty, prof. Kazimierz Sikorski z Warszawy, oraz prof. Wiechowicz i p. M. Chłapowski z Poznania.

Trumnę śp. K. Szymanowskiego przeniesiono z niemieckiego wagonu do polskiego, przybranego zielenią i kirem. Na trumnie ułożono tylko kilka wieńców, m. i. piękny wieniec od I. J. Paderewskiego i od związku muzyków niemieckich. Następnie wagon przyczepiono do pociągu osobowego, odchodzącego w stronę Poznania.

Przyjęcie zwłok śp. K. Szymanowskiego w Poznaniu, po godzinie 14-tej, stało się wielką manifestacją żałobną.

Na peronie drugim zbrali się przedstawiciele władz z wice-wojewody Walickim na czele, przedstawiciele świata muzycznego oraz komitet organizacyjny uroczystości. Na sąsiednim peronie pierwszym stanęły liczne delegacje organizacyj z sztafardami. Z najbliższej rodziny zmarłego muzyka przybyli stryjanka p. Szymanowska oraz kuzyni: pp. Taube i Rościszewski.

Wielkie tłumy ludzi zgromadziły się na dworcu oraz na przyległych ulicach i mostach, skąd obserwować było można przebieg uroczystości. Wagon-kaplicę przetoczono przed drugi peron, udekorowany zielenią oraz chorągwiemi narodowymi i żałobnymi. Gdy otwarto drzwi wagonu-kaplicy i zapalono świece przed katafalkiem zabrzmiły tony żałobnego marsza Chopina w instrumentacji Nowskiego, wykonanej przez orkiestrę Opery poznańskiej pod batutą dyr. dra Z. Latoszewskiego. Imieniem władz miejskich wygłosił krótkie przemówienie wice-prezes, inż. Ruge, a imieniem świata muzycznego przemówił dr L. Surzyński. Połączone chóry, pod batutą prof. Raczkowskiego odśpiewały F. Nowowiejskiego „Do Ojczyzny“, do słów Z. Krasińskiego. Liczne delegacje składały następnie wieńce na trumnie wielkiego kompozytora. Złożono m. i. wieńce od miasta Poznania, od Opery, od Konserwatorium, od Wlkp. Szkoły Muzycznej, od Związku Muzyków, od Związku Stowarzyszeń Śpiewaczy.

Zamknięto wagon - kaplicę przy dźwiękach „Salve Regina“ Wallek-Wallewskiego, wykonanego przez połączone chóry. Przetoczono go następnie i przyczepiono do pociągu pośpiesznego, który odszedł do Warszawy o godz. 14 m. 55. Żegnane żałobną pieśnią ruszyły śmiertelne szczątki wielkiego muzyka w ostatnią podróż do stolicy.

Na ręce p. Anny Szymanowskiej, matki śp. Karola Szymanowskiego, wysłali do Warszawy ze Zbąszynia przedstawiciele muzyki całej Polski po odebraniu Jego trumny, depeşe następującej treści:

„Z najgłębszą czcią i miłością przyjęliśmy na ziemi polskiej zwłoki wielkiego Syna Pani“. Następuje 13 podpisów.

Państwowe Konserwatorium Muzyczne wysłało w związku z przybyciem zwłok Szymanowskiego i z pogrzebem trzy delegacje, a to do Zbąszynia, gdzie trumna stanęła pierwszy

raz na ziemi polskiej, do Warszawy i do Krakowa.

W Zbąszyniu reprezentowali Konserwatorium prof. prof.: Lisicki i Poradowski. Do Warszawy pojechali prof. prof.: Raczkowski i Wiechowicz, zaś do Krakowa, na śródowy pogrzeb, dyr. Zdzisław Jahnke, prof. Konatkowska i prof. Zathay.

Warszawa. (Tel. wł.). Wagon ze zwłokami śp. K. Szymanowskiego przybył na dworzec główny o godz. 19.58. Na peronie zbrali się członkowie rodziny Zmarłego (matka sławne-

Z ostatnich chwil Szymanowskiego

Informacje, jakie z różnych stron nas doszły, układają się w obraz, z którego wynika, że niedobry stan Karola Szymanowskiego był od dość dawna stwierdzony, lecz nikt nie przypuszczał, aby koniec był tak blisko. Wiedzano, że Szymanowski jest coraz trudniej mówić i że czuje się coraz bardziej osłabionym, a gorączka, mniejsza lub większa, nie opuszcza go w ogóle. Zdawało się wszelako, że stan taki może potrwać jeszcze przez czas dłuższy.

Tymczasem zaszło nagle i, niestety, decydujące pogorszenie, a to wskutek podróży do Paryża, jaką Szymanowski ostatnio był przedsięwziął, aby zasięgnąć porady lekarza, u którego stale się był poprzednio leczył. Lekarza tego nie było w Paryżu, Szymanowski, mieszkając w hotelu, czekał jego powrotu, nie zważał zaś na postępujące osłabienie. Po pewnym czasie okazało się, że stan zaczyna być groźny, że musi wyjechać, nie doczekawszy się owego lekarza. Tak znalazł się zrazu w Grasse, potem zaś, gdy coraz się pogarszało, wyprawili go tamtejsi lekarze do Lugano w Szwajcarii włoskiej. Zatrzymał się w Lozannie i ulokował się w jednym z sanatoriów podmiejskich.

Tutaj przyszło nagle, gwałtowne pogorszenie. Nie tylko mówić nie mógł prawie zupełnie, ale, wskutek gruźlicy krtani i gardła, odżywianie się sprawiało mu niesłychany ból, tak że przed posiłkiem musiano mu przez zastrzyki znieczulać przełyk. Wówczas też dano

Wielkie zebranie Str. Narodowego w Łodzi

Łódź. (T. w.) Zapowiedziane na niedzielę w sali Helenów przy ul. Północnej wielkie zebranie publiczne Stronictwa Narodowego, poświęcone sprawie rozwiązania Rady Miejskiej w Łodzi zostało przez Starostwo Grodzkie zakazane, wobec czego władze Stronictwa Narodowego zwołały dwa zebrania, ściśle członkowskie w lokalach organizacyjnych przy ul. Targowej 5 i na Radogoszczu przy ul. Chrobrego 10.

Zebranie przy ul. Targowej zgromadziło ponad 500 członków. Jako pierwszy przemawiał prezes narodowego klubu radzieckiego, adw. Szwajdler.

Po krótkim, ale mocnym przemówieniu radnego Czernika zabrał głos adw. Kowalski, który przedstawił zebranym ogólne położenie polityczne w

U chorych nerwowo i psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** powoduje regularne wypróżnienie, wzmoczoną przemianę materii, dobre trawienie oraz zwiększa apetyt. Zalecana przez lek. Tg 20 500

go artysty była z powodu choroby nieobecna), przedstawiciele ministerstw, świata muzycznego i literackiego, prasy oraz nieprzejrzane tłumy publiczności.

Po śpiewach połączonych chórów Związku Mazowieckiego i modłach, odprawionych przez ks. Plewko-Plewczyńskiego, trumnę złożono na karawan i przewieziono do konserwatorium przy ul. Okólnik, gdzie ją ustawiono w sali koncertowej, zamienionej na kaplicę.

telegraficznie znać rodzinie, przyjechała do Lozanny siostra Szymanowskiego, p. Stanisława, lecz natrafiła już niemal na ostatnie chwile i na zgon. W klinice spędził Szymanowski ledwie cztery dni.

Przybitej straszny ciosem i tak zupełnie osamotnionej na obczyźnie przyniesiła pierwszą pociechę pp. Henrykstwo Opieński, który przybył z Morges nazajutrz po katastrofie, otrzymany telefonem wiadomość od szwajcarskiej agencji telegraficznej. Nazajutrz przybył z Paryża studiujący tam młody muzyk wielkopolski p. Roman Maciejewski i dołożył wiele pomocy przy załatwianiu licznych formalności związanych z zabalsamowaniem ciała, zdjęciem maski pośmiertnej itd., oraz towarzyszył p. Szymanowskiej w podróży do Warszawy. Tegoż dnia przybył poseł polski w Bernie p. Modzelewski, oraz przysłany przez ambasadę polską w Paryżu radca Lechoń, zaś Paderewski mimo niepewnego jeszcze stanu zdrowia przyjechał z Riond Bosson, aby osobiście złożyć wieniec na trumnie.

Poświęcenie zwłok w klinice odbyło się 31 marca o 10.30 zrana. P. Szymanowską, która podczas żałobnego obrzędu zemdlą, ledwie w pół godziny zdołano doprowadzić do przytomności. Na dworcu, prócz obecnych Polaków, zegnali trumnę spoczywającą w zapłombowanym wagonie, dwaj wybitni muzycy szwajcarscy: pp. Doret oraz Stierlin-Vallon.

kraju, zwracając uwagę na wzmoczoną akcję komunizmu, który szczególnie intensywnie działa na terenie Łodzi.

Przemówienia mówców przyjęte zostały przez zebranych żywiołowymi oklaskami. Na zakończenie przyjęta została rezolucja.

Podobne zebranie odbyło się na Radogoszczu z jeszcze większym udziałem obecnych.

Komisarze

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z zawieszeniem w działalności szeregu stowarzyszeń akademickich na wyższych uczelniach, a m. in. „Bratnich Pomocy“, władze mianowały komisarzy organizacji samopomocowych.

W Politechnice Warszawskiej komisarzem „Bratniej Pomocy“ został mianowany prof. Stefan Straszewicz, w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego prof. dr Walenty Dominik, komisarzem zaś Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów S. G. G. W. mianowano prof. Jana Sosnowskiego.

Natychmiast po mianowaniu komisarzy przystąpili do przejmowania agend „Bratnich Pomocy“ rozpoczynając w ten sposób swoje urzędowanie.

Tak
dalej
być nie może.
Katar, kaszel,
łzawienie —
Trzeba poprostu wziąć
ASPIRIN
Produkt zaufania
Preparat wyrabiany w kraju.
ng 41 016 17

Zatarg w Kaliszu

Kalisz, 3. 2. — W dniu 1 bm. odbyło się w Kaliszu posiedzenie Rady Miejskiej. Uderzało bardzo, iż na posiedzeniu tym brak było zupełnie Żydów, którzy ze względu na swoje święta na posiedzenie Rady nie przybyli.

Posiedzenie otworzył p. o. prezydenta M. Siwik podając do wiadomości radnych, iż z dniem 2 bm. uruchomiono roboty publiczne. Aby zatrudnić więcej bezrobotnych praca trwać będzie tylko dwa dni w tygodniu, przy czym robotnik za jeden dzień pracy otrzyma 3 zł. Rodzina robotnicza, składająca się z kilku osób, ma wyżycić więc za 6 zł tygodniowo.

Po komunikatach prezydenta zgłoszono wniosek o wypłacenie bezrobotnym pożyczki zwrotnej w sumie po 12 zł. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty. W dyskusji jednak nad wnioskiem zabrał głos radny Raszewski, wspominając o zajęciach wielkopiętkowych przed ratuszem, które były pewnego rodzaju reakcją na zakaz wojewody łódzkiego, zabraniający wypłaty zwrotnych zasiłków świątecznych bezrobotnym.

Wynikiem długotrwałej dyskusji było uchwalenie protestu przeciwko lekceważącemu postępowaniu Urzędu Wojewódzkiego wobec Rady Miejskiej.

Socjaliści razem z żydami!

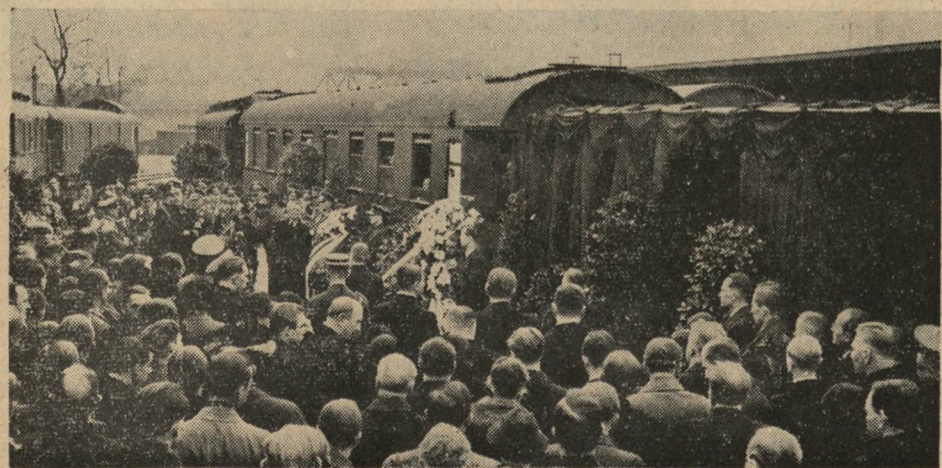
Warszawa. (Tel. wł.) W związku z zbliżającym się dniem 1 maja przedstawiciele P. P. S.-C. K. W. odbyli narady z delegatami żydowskich związków socjalistycznych w sprawie wspólnych wystąpień w tym dniu. Ustalono, że w demonstracjach wszomajowych wystąpi P. P. S.-C. K. W. wraz z „Bundem“ i „Poale-Sjone“.

Ministerialne pensje w Anglii

Pensje ministrów angielskich różniły się dotychczas między sobą. Obecnie złożył rząd w Izbie Gmin projekt ustawy o uregulowaniu pensyj ministerialnych, mocą którego premier będzie otrzymywał odtąd 10.000 funtów (ćwierć miliona złotych) rocznie, tj. o 100 proc. więcej niż dotychczas, pensje zaś pozostałych członków gabinetu wahać się będą między sumą 2.000 a 5.000 funtów.

Emerytura premiera wynosić ma 2.000 funtów. Ogółem podwyżka pensyj ministerialnych wyniesie 37.000 funtów rocznie, co nie jest sumą małą.

Jednocześnie przedłożony został jednak projekt wyznaczenia stałej pensji liderowi opozycji w Izbie Gmin. Pensja ta miałaby wynosić 2.000 funtów. W szeregach laburzystów z frakcji parlamentarnej istnieje jednak silna opozycja przeciw przyjęciu innowacji, chodzi bowiem o to, że lider opozycji płatny przez rząd mógłby się stać narzędziem powolnym rządu.



Uroczystości żałobne ku czci śp. Karola Szymanowskiego na dworcu w Berlinie.



W Poznaniu tłumy publiczności oddały hołd genialnemu Rodakowi.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek | Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Wilhelma op. Celestyna | Donata m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Świętobóra | Przesława

Słońca: wschód 5.18, zachód 18.34
 Długość dnia 13 godzin 16 minut
 Księżyc: wschód 2.53, zachód 12.46
 Faza: 5 dzień przed nowim

Kwiecień
6
Wtorek

Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Pościągcy: 15-60 i 28-36
 Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac świetokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleczeń: 49-28. Zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

WARTO poziom: +2,38 m.
 temper.: +6,3

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Biskupem, pl. Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1; — Apt. przy Ohwaliszewie 76; — Jeżyce: Apt. Młokiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (mieszkanie Staszica 1); — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — Wilda: Apt. przy Brannie Wildeckiej, Górna Wilda 3; — Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19; — Staroleka: Apt. młej-szcowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 5 kwietnia 1927 r.

Teatr Nowy wystawił Henryka Ibsena „Hedda Gabler”. — Bank Kratochwill i Pernaczyński obchodził dwudziestopięcioletnie istnienia.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * „Stare tory” Klubu Urzędniczego. W ślad za opublikowanym przez nas przed kilku dniami nadesłanym do Redakcji artykułem pt. „Klub Urzędniczy na nowych torach”, informujemy, iż w ubiegłą sobotę do prokuratury Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynęło doniesienie Klubu Urzędniczego w Poznaniu, przeciw b. kierownikowi tej organizacji inż. Leszczyńskiemu, prezesowi Związku Urzędników Państwowych w Poznaniu, o nadużyciu w sumie 16 552 zł. Nadużycia te wykryła kilka dni przed Wielkanocą komisja rewizyjna Klubu Urzędniczego.

Komisja rewizyjna stwierdziła m. in., że do kasy klubu nie wpłynęły poważne sumy, które tytułem udziałów wpłaciły w pierwszym kwartale br. poszczególne organizacje urzędnicze, będące członkami klubu. Sprawy tej nie można było natychmiast wyjaśnić, ponieważ inż. Leszczyński niespodziewanie zachorował.

— * „Śpiąca królewna”. Zarząd Świątlic Akcji Katolickiej parafii św. Marcina wykupił dzisiejsze popołudnie (o godzinie 15) przedstawienie bajki scenicznej pt. „Śpiąca królewna” dla niezamożnej młodzieży i bezrobotnych, wystawianej w Teatrze Nowym. Bilety nabyć można w firmie Zygarewski i w „Dobrej Prasie” przy kościele św. Marcina oraz przy kasie teatralnej. Ceny popularne. (o)

OBCHODY

— * Wśród harcerzy szkoły powszechnej im. św. Kazimierza. Podniosła uroczystość poświęcenia proporzyczków zastępów i przyrzeczenia harcerzy, obchodziła w ub. niedzielę drużyna harcerzy, prywatnej szkoły powszechnej im. św. Kazimierza przy ul. Śniadeckich. W pięknie udekorowanej auli szkoły, przy licznych udziałach sympatyków drużyny i szeregów harcerzy, rozpoczęła się uroczystość poświęcenia proporzyczków zastępów. Artystycznie wykonane proporzyczkowe zastępy: „Chrobrych” — z mieczem Chrobrego, „Zawiszaków” z herbem Zawiszy Czarnego i „Ciemnych Typów” poświęcił kapelan harcerstwa ks. prof. Skaźniński, wygłaszając jednocześnie podniosłe przemówienie do harcerzy. Z kolei jeden z twórców harcerstwa polskiego, harcmistrz Rzpłitej Stanisław Sedlaczek odebrał przyrzeczenie harcerskie od młodzieży harcerzy. Po deklamacjach okolicznościowych i śpiewie drużyny, ciekawie ujętą gawędę, przeprowadził z harcerzami p. Sedlaczek. Uroczystość zakończyły przemówienia kierowniczkich szkoły p. Krotoskiej i drużynowego p. Tadeusza Starczewskiego. (jr)

Z TARGU

Na ostatnim targu na placu Sapieżyńskim placono za:
 Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mlecz. 1.50—1.60, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.60, mleko (litr) 0.18—0.20, jaja mendeł 0.90—1.00.
 Mięsa: wotowina 50—80, cielęcina 70—1.20, wieprzowina 65—80, słonina świeża 80—85, słonina wędzona 90—1.00, skopowina 80, kozina 50 do 60, smalec 1.10.
 Drobi i dzicyzna: kura 2.60—3.50, kaczka 3.00—4.00, gęś 3.50—4.00, królik 0.90—1.20, perlica 2.80—3.50, indyk 5.00—8.50, gołąb 60—70.
 Ryby: (za pół kg ryb; śnięte o 10—20 groszy mniej): karp 1.20—1.30, szczupak 1.30—1.40,

Powodzenie festynu ludowego na bezrobotnych

Urządzony wczoraj w hali Targów Poznańskich festyn na bezrobotnych miał rekordowe powodzenie.

Wielka hala Targów wypełniona była po brzegi publicznością, tak że kierownictwo imprezy zarządzić musiało kilkakrotnie wstrzymanie sprzedaży biletów wstępu. Według pobieżnych obliczeń liczba uczestników festynu przekroczyła 30 tysięcy. Czysty zysk z imprezy mimo niskich opłat wstępu (20 gr) wynosić będzie około 9 tysięcy złotych.

Członkowie komitetu na czele z p. Bolesławem Kapelą, organizatorem dorocznych kiermaszów na polanie solackiej, napracowali się rzetelnie. Należy wspomnieć, że dział żywności zorganizowała p. Puckałowa, konkurs orkiestr p. Wrzyszczyński, loterię p. Molićki, imprezy obce jak karuzele, teatr marionetek, p. Spychalski, imprezy dla dzieci p. Mikołajewski, gry p. Jan Laskowski, kasę p. Ciesielski, propagan-

dę pp.: Milachowska i mag. Waszak, wspomagani przez około 600 osób. Olbrzymie przepelnienie uniemożliwiało obserwowania wielu bardzo ciekawych atrakcyj, wśród których wspomnieć choćby tylko o konkursie orkiestr podwórzowych. Szczegóły pomyślane na ogół szczęśliwie nie mogły być należyście przeprowadzone z powodu panującego tłoku. Z powodu późnej pory (publiczność opuszczała festyn po godz. 22), nie zdołano rozstrzygnąć konkursu orkiestr, co nastąpi prawdopodobnie dziś wieczorem, gdyż obliczenie kartek przez głosującą publiczność i stwierdzenie tym samym nagrodzonej orkiestry wymaga dużo zachodu.

Należy jeszcze wspomnieć o ofiarnej pracy drużyn sanitarnych Polskiego Czerwonego Krzyża. Festyn otworzył w południe ks. prałat Steinmetz, jako wiceprzewodniczący Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym. (kl)

Jutro pogrzeb śp. prof. Wójcika



ŚP. PROF. KAZIMIERZ WÓJCIK

Jutro, we wtorek, pochowany będzie na cmentarz św. Wojciecha w Poznaniu śp. prof. U. P. Kazimierz Wójcik, który, jak donosiliśmy, zmarł w ubiegłą sobotę.

Marzenia, które zostały spełnione.



Historia to nie z życia, lecz jakby z bajki. Ot, prostopu p. Jadwiga Kenda, skromna urzędniczka Archiwum Państwowego w Poznaniu, zapewne bywała na filmach, zapewne tęskniła do wielkiego świata, ukazywanego przez ekran milionom jego wielbicieli. A marząc zapewne nie raz patrzeć z okna biura Archiwum na ścieżkę się pod nim ogrody, wdychała do innego ciekawszego życia.

Zresztą posłuchajmy, co powiedziała jednemu z dziennikarzy, który przeprowadził z nią interesującą rozmowę: — Gdy tak marzyłam, zwrócono mi uwagę, że mam głos, który powinien kształcić. Zaczęłam się więc uczyć śpiewu, a w dwa lata później wystąpiłam już przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej. Stałam się tak popularna, a mój liryczny-koloratury sopran tak znany że urządzone następnie koncerty moje w Poznaniu, Bydgoszczy i Krakowie, wybite były do ostatniego miejsca.

Dodajmy od siebie, że dalsza droga do sławy, droga realizująca marzenia skromnej niedawnej urzędniczki archiwalnej poszła już gładko. Wielki talent został odkryty przez europejskich producentów i realizatorów filmowych i zaprzęgnięty w służbę kinematografii rodzimnej, co jest zasługą Polskiego Tobisu.

„Dyplomatyca Zona” ukaze się wkrótce na ekranie „Słońca”. Będzie to prawdziwe wydarzenie dla Poznania! Poznanianka na srebrnym ekranie! ng 40 666

lin 1.20—1.30, sandacz 2.30—2.50, okon 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.70 do 1.00, węgorz 2.20—2.50. Z morskich ryb doraz dzielnicy 50—60 gr, flądra 50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3—4, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 10—20, marchew 5—10, kapusta biała 10—15, włoska 15—30, morder 20—30, brukselka 50—60, jarmuz 15, salsafia 25—30, rabarber 40—50, zielona sałatka 15—25, szpinak 0.80—1.00, rzodkiewki 20—25.

Owoce: suszone 0.80—1.00, jabłka 25—60 gr, pomarańcze szt. 10—35 gr.

ROŻNE

— * Ważne dla inwalidów wojennych. Jakkolwiek opracowany przez Związek Inwalidów Wojennych R. P. projekt nowelizacji ustawy inwalidzkiej nie został przez Sejm i Senat w całości przyjęty, to jednak poprawki do ustawy przyniosą następujące korzystne zmiany:

1. Termin uprawnień do zaopatrzenia przesunięty został dla żołnierzy walczących na froncie włoskim do dnia 4 listopada 1919 r.
2. Rozszerzone zostało pojęcie wypadku śmierci pozostającej w związku przyzwoitym ze służbą wojskową również i na cierpienia pochodne jak gruźlica, złośliwe nowotwory itp. co dla pozostałych stanówi znaczną poprawę.
3. Przywrócone zostało prawo ubiegania się o podwyższenie zaopatrzenia dla tych, których procent niezdolności ustalony został na stałe, a cierpienie uległo pogorszeniu.
4. Złagodzone postanowienia ustawy przy zmianie miejsca zamieszkania z klasy wyższej do niższej w ten sposób, że zmniejszenie zaopatrzenia następuje dopiero po upływie roku.
5. Przedłużony został termin zgłaszania roszczeń do skarbu państwa dla wdów, sierót i rodziców po poległych do dnia 31. 12. 37 r.
6. Przedłużony został również termin rejestracji dla b. uczestników walk o niepodległość, który wygasi dnia 31. 12. 36 r. do dnia 31 grudnia 1937 r.
7. Zniesione w sensie korzystnym zostały przepisy dotyczące wstrzymania renty dla inwalidów posiadających osady rentowe.
8. Wprowadzone zostały pewne zmiany w sposobie kapitalizowania renty, łagodząc dotąd istniejące postanowienia.
9. Inwalidom pozostającym w zakładach leczniczych przyznane zostało prawo pobierania pełnego dodatku kwalifikacyjnego i dodatku dla ciężkoposzkodowanych.
10. Rozszerzona została możliwość racjonalnego rozdzielenia opieki lekarskiej nawet poza ramy ustalone przez Ubezpieczalnię Społeczną.
11. Zagwarantowane zostało prawo pierwszeństwa dla dzieci inwalidów wojennych i sierót przy przyjmowaniu do szkół państwowych i samorządowych.
12. Wprowadzono zasadnicze i wieloletnie doniosłości zmiany przy obowiązku przymusowego zatrudnienia inwalidów wojennych, rozszerzając to prawo i na wdowy oraz zmniejszając dolną granicę ilości pracowników z 50 na 33.
13. Wywołano dalszy wyłom w zasadzie podziału inwalidów na polskie i tak zwanych zagorczych przez przyznanie inwalidom ponad 55 lat wszelkich uprawnień wynikających z ustawy.

14. Uchwalono rezolucję wzywającą Rząd do zmiany klas miejscowości zgodnie z art. 17-tym ustawy z dnia 17 marca 1932 r.

Zawiadamiając wszystkich zainteresowanych o tych zmianach, zwraca się uwagę na konieczność rychłego stawiania wniosków, bowiem należy się spodziewać, że zastosowanie wszelkich ulg obowiązywać będzie od daty stawienia wniosku.

Szczegółowe informacje odnośnie do wszystkich zmian otrzymają zainteresowani inwalidzi wojenni w biurach Związku Inwalidów Wojennych, zorganizowanych w wszystkich miastach i większych gminach naszego województwa. W Poznaniu przy ul. Kozia 8 i Piekary 6.

KRONIKA WYPADKÓW

— * Cyklista pod samochodem. Przy zbiegu ulic marszałka Focha i Chociszewskiego najeżdżał samochód na 36-letniego Kazimierza Idziaka, woźnicę rozlewni wód mineralnych firmy Karpiński. P. Idziak odniósł dotkliwie poranienia ręki. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej przewiozło nieszczęśliwego

na oddział chirurgiczny Szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl)

— * Rolnik ofiarą rozhukanych koni. Dziś rano na ul. Jasnej spłoszyły się konie rolnika Mariana Frycza z Żabikowa. Wystraszzone konie pobiegły w kierunku ul. Poznańskiej i tu przy moście kolejowym wpadły na słup. Przy zderzeniu jeden z koni poranił się i uszkodzony został wóz. Powożący końmi 54-letni rolnik Marian Frycz spadł z wozu na bruk i poranił się dotkliwie. Na stacji pogotowia ratunkowego (66-66), dokąd go przewieziono, stwierdzono okaleczenia na głowie i potłuczenia ogólne, oraz wstrząs mózgu. Po doraźnym opatrunku na stacji, p. Frycza przewieziono do szpitala. (kl)

— * Pożar w piwnicy. W nocy na niedzielę, z niewyjaśnionej przyczyny, wybuchł ogień w piwnicy domu przy zbiegu pl. Św. Krzyskiego i ul. Strzeleckiej. Podczas pożaru uległy uszkodzeniu kable pocztowych przewodów telefonicznych, do których naprawy przystąpiło natychmiast pogotowie techniczne. Niewielki pożar stłumiono przy pomocy sikawki ręcznej. (kl)

— * Zatrucie lyzolem. Na Osiedlu Warszawskim przy ul. Mogileńskiej 41 zatruta się lyzolem 20-letnia Józefa Ratajczakówna. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala miejskiego. Bliższe przyczyny tego wypadku nie zostały ustalone. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * Czyje rzeczy? Podczas rewizji domowej znaleziono klamki mosiężne wraz z zamkami, obcegi do ciecira rur, cztery dłuta, dwa świderki, oraz okopowiznę pochodzącą prawdopodobnie z kradzieży. Rzeczy te zatrzymano w posterunku policyjnym na Główniej. — W komisariacie I przy ul. 27 Grudnia znajduje się znaleziona na ulicy portmonetka damska koloru granatowego z zawartością 14,08 zł i klucz. — W wydziale śledczym przy pl. Wolności 12 przecho-wuje się różne części odzieży męskiej, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży. Ewentualni poszkodowani mogą poinformować się o tym w pokoju 74. (kl)

Nie udało się Żydowi oszukać właściciela kamienicy



Przy ul. Kraszewskiego pod nr. 8 prowadził przez kilka lat skład nabiału pod firmą „Korona” Żyd Jerzy Wall. W dniu dzisiejszym Wall postanowił się wyprowadzić, nie wymawiając zajmowanego lokalu. Wielkie było jego zdziwienie, gdy nie udało mu się za-

chować wprowadzki w tajemnicy administrator domu p. Gramacki zajął mu piękną wagę automatyczną za zaległy czynsz. Likwidację składu „Korona” zawiadzać należy obywatelskiemu stowarzyszeniu obywateli jeżyckich.

KRONIKA SĄDOWA

Proces apelacyjny mordercy Wnęka. W dniu dzisiejszym o godz. 11,35 Sąd Apelacyjny przystąpił do rozpoznania procesu odwoławczego mordercy śp. Klary Sperling, oskarżonego Jana Wnęka z Błak, pow. Nowy Tomyśl i jego współnika w popełnieniu ohydnej zbrodni, osk. Franciszka Kubiaka. Jak wiadomo, obydwa oskarżeni są o to, że w dniu 13 lipca ub. r. w stodole, należącej do zagrody Jana Wnęka, udusili wspólnie Klarę Sperling, po czym zakopali jej zwłoki w uprzednio przygotowanym dole. Sąd Okręgowy w Poznaniu przyjął wniosek oskarżonych za całkowite udowodnienia i mając na uwadze wyrafinowany sposób morderstwa oraz nieprzyznanie się do winy osk. Wnęka, skazał go w dniu 22 stycznia br. na karę śmierci, zaś osk. Kubiaka na 15 lat więzienia, orzekając ponadto co do obydwojch utratę praw publicznych i honorowych na zawsze. Oskarżeni od wyroku tego założyli apelację. Wnek podtrzymuje w niej swe twierdzenia poprzednie, które podnosił na rozprawie w I instancji, że Sperling otruła się sama w jego stodole, a on tylko zakopał jej zwłoki. obrońcy obydwojch oskarżonych twierdzą ponad to, że Kubiak ma ograniczone rozpoznanie, że jest matolkiem i jego przyznaniu się do winy nie można dać wiary, ponieważ w krytycznym dniu pracował przy żniwach na polu Wnęka. Apelacja zaznacza ponad to, że Wnek nie mógłby się zwierzać z jakichkolwiek zbrodniczych planów Kubiakowi, człowiekowi dla siebie obcemu.

Trybunał sądzący stanowią s. a. dr Eimer, jako przewodniczący i sędziowie Szechowicz i dr Haber — wotanci. Oskarżenie popiera osobiście oskarżyciel z I instancji wiceprokurator Kaczorowski, obronę oskarżonych wnoszą adwokaci Lompa i Nowicki. (mz)

Z WIELKOPOLSKI

BOREK. T. G. „Sokół” w Borku urządziło uroczyste zebranie celem pożegnania odchodzących do wojska członków. Po raz pierwszy od założenia gniazda zjawili się miesięcownicy burmistrz p. Dykoczek, który zagnał w gorących słowach odchodzących rekrutów. Radosie sprawiła u wszystkich obecność i pożegnanie rekrutów przez ojca miasta.

Borek, miasteczko liczące 2 300 mieszkańców, posiada młyn, który przerabia na dobę 200 ctr przemiału. Poza tym znajduje się tu filia z Gostynia, i mały motorowy młyn, oraz 2 składy wymiany maki. Wszystkie te przedsiębiorstwa należą do Polaków. Niestety jeden z tych zakładów zaopatruje się w makę u Niemca, Oskara Klimpla z Gostynia i ta maką zasila polskich chłopów. Czym wytłumaczyć ten smutny fakt? (bp)

GNIEZNO. W tut. areszcie osadzono Jana Jurka, bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież na szkole Marji Nowak.

W czasie wakacji świątecznych okradziono nauczycielkę p. Emilię Petraszkównę z biżuterii, bielizny i innych przedmiotów na ogólną wartość 375 zł. Okradziono również p. Janinę Kostomercę. Szkoda wynosi 1 138 zł.

W Grabach na szkole rolnika Michała Kaczmarska spaliła się stodola i chlew wraz z maszynami rolniczymi i 20 kur. Wskutek silnego wiatru ogień przemieścił się na sąsiedni dom mieszkalny p. Augusta Głusiemanna i strawił go do zgliszczy wraz z urządzeniem domowym. (br)

KEPNO. Walne zgromadzenie Polskiego Czerwonego Krzyża w Kepnie zgłosił prezes ks. dziekan Nowacki; przewodniczyła kier. szkoły żeńskiej p. Balicka. Sprawozdanie skarbnika p. Parzonki wykazało dochód 1742,10 zł, rozchód 790,85 zł, rem. ent na rok bież. wynosi 1011,25 zł; majątek oddz. szeregowa się sumą 13.081,54 zł. w tym samochód sanitarny wartości 7.500 zł. Po zapoznaniu się z nowym statutem oraz uchwaleniu tegoż, powołani zostali do zarządu pp.: ks. dziekan Nowacki, burm. W. Kokociński, apt. Karłowska, Radziszewska, Jagieło, Parzonka, Nowojski, Zaleski. Do zarządu wchodzi również z racji piastowania stanowiska lek. pow. p. dr. Sadowski, Kom. rew. tworza pp.: dyr. Wyderkowski, red. Depczyński i Z. Kiełmiński. Do kierownictwa kół młod. powołano pp.: Balicka, ks. prof. Sobieckiego, prof. Adamusówna, Hajdrychówna i Radego. Delegaturę do okręgu powierzono p. star. Dabrowieckiemu.

W tych dniach obchodził jubileusz 25-lecia pracy zawodowej w charakterze sekretarza adwokackiego p. Władysława Bielawski. Jubilatowi towarzyszą życzenia: „Ad multos annos”.

Tow. Pań Mił. św. Wincencego a Paulo w Rychtalu wywabiło setkę religijną p. t. „Hosanna, ukrzyżuj Go”. Licznie zebrana publiczność przyczyniła się do powiększenia funduszu opieki nad biednymi. (km)

KOŚCIAN. Mieszkańcy naszego miasta byli we wczorajszą niedzielę świadkami niecodziennego wypadku. O godz. 11 przed połudn. kiedy ludzie poczuli wychodzić z kościoła, ulica Al. Kościuski jechała dość szybko limuzyna niebieskiego koloru. Tuż przed skrzyżowaniem się ulic Br. Pietralskiego i św. Zofii wyjechał z ostatniej ulicy 4-osobowy samochód silnikowy w Al. Kościuski wprost na jadącą z tej strony

limuzyna. Nagły zgrzyt hamulców i samochód stanął przepuszczając bokiem tuż przy chodniku limuzyna. Scena ta odbyła się tak szybko, że ludzie nie zdążyli ochłonąć z przestrawu. Jedynie szybkiej orientacji kierowców obu samochodów zawdzięczać należy, że nie doszło do strasznej w skutkach katastrofy.

Trzeci Zakon św. Franciszka odegrał w ub. niedzielę dwie ezultki religijne pt. „św. Matgorzata z Kortony” i „Biedaczyna”. Impreza powyższa ze względu na wzniosły cel (odnowienie kościoła św. Ducha) cieszyła się życzliwym poparciem naszego społeczeństwa.

Miejscowy Związek Zachodni urządził wieczornicę poświęconą Pomorzu, na program której wstąpił występ chóru męskiego „Arion”, który m. i. odśpiewał bardzo ładny „Poolmez Kaszubski” referat delegata okręgu p. mgr. Baszińskiego oraz występy solowe na fortepianie p. dyr. Wojciechowskiego. Mimo małej stosunkowo frekwencji nastrojów w czasie wieczornicy był bardzo podniosły.

Wpisy do publicznych szkół powszechnych w Kościanie odbędą się w dniach 5, 6 i 7 kwietnia w godz. od 10 do 12 i od 15 do 17 w budynku szkolnym. Zgłaszać należy wszystkie dzieci urodzone w 1930 r., jak również i te, które będą uczęszczały do szkół prywatnych. W nowym roku szkolnym zostanie zmniejszona koedukacja w oddziałach I do IV. (ko)

MOSINA. Zebranie Bractwa Kurkowego w Mosinie odbędzie się w poniedziałek 5 bm. o godz. 19,30 w sali p. Staniłkowskiego, Rynek 7. (ms)

NOWY TOMYŚL. W tut. Szkole Rolniczej odbyło się zakończenie roku szkolnego.

Wydział Powiatowy zakupił dla celów oświaty pozaszkolnej aparat kinowy za cenę 3000 złotych.

Inspektorat Szkolny w Nowym Tomyślu urzęduje w dniach od 13 do 16 czerwca wycieczkę do Gdyni. Zgłoszenia przyjmują się do 1 maja br. (np)

OBORNIKI. Przy licznych udziałach zainteresowanych odbyło się w sali Hotelu p. Narożyńskiego zebranie organizacyjne emerytów, mające na celu stworzenie samostanowej jednostki organizacyjnej „Związku Emerytów Kolo Oborniki” i zespolenie w nim wszystkich emerytów państw., samorządowych oraz wdów i sierót po emerytach. Obrady prowadził em. kier. szkoły p. Brajer. Cele oraz zadania związku szeroko wywodził wiceprezes okręgu p. Biegański, wskazując jednocześnie na konieczność należytego zorganizowania się w jedną silną i zwartą całość dla obrony interesów zawodowych. Zarząd nowego Koła ukonstytuował się następująco: pp. Brajer — prezes, Lepczyński — wiceprezes Dorodki — sekretarz Starosta — skarbn., Roll i Śmidowicz — ławnicy. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Krueger, Bacher i Szulczewski.

Na ogólne życzenie obywatelstwa T. G. „Sokół” powtórzyło pełną humoru i arcywesołą komedię pt. „Ulecznik paryski”.

Kinoteatr „ŚWIT”, św. Marcin 65

Victor Mac Laglen laureat Akademii Filmowej w Nowym Jorku, bohater „Potępieńca” i „Pod dwiema flagami” w swej najlepszej kreacji w filmie

„BRUTAL”

Film jaki się ogląda raz na wiele lat.

OSTRÓW. Zebraniem organizacyjnym „Dni przeciwwrzułkowych” przewodniczył dr Michalski. Omówiono sposoby przeprowadzenia tegorocznej akcji przeciwwrzułkowej w dniach od 7 do 30 kwietnia 1937 i wyłoniono komitet wykonawczy. — Walne zebranie istniejącego w Ostrowie Powiatowego Towarzystwa Przeciwwrzułkowego nie odbyło się z powodu niedostatecznej liczby członków przybyłych na zebranie. Nowe walne zebranie odbędzie się 16 kwietnia o godz. 18.

Komisja werbunkowa z Luksemburga wybrała do powiatu ostrowskiego 180 robotników i robotnic rolnych. Wyjadą oni z Ostrowa wspólnie 12 kwietnia. Pobyt naszych robotników w Luksemburgu potrwa aż do gwiazdki. Zarobek miesięczny wynosić będzie 200 do 300 franków luksemburskich, zależnie od zajęć i całkowite utrzymanie.

Walne zebranie Chóru Kościelnego odbyło się pod przewodnictwem ks. prezesa Leciejewskiego. Liczba czynnych członków wynosi 74. Dyrigentem chóru jest organista p. Kosowski. W skład nowego zarządu wchodzi: p. os. wik. Leciejewski — prezes, pp. Jan Domagała — wiceprezes, Feliks Rutecki — sekretarz, Emilia Rothkahlówna — zastęp. sekr., Teodor Chyba — skarbnik i Franciszek Debowiak — bibliotekarz.

Młode Wincentki, kierowane przez p. J. Nogalową, obdanowały z okazji świąt wielkanocnych święconką 60 dzieci rodziców biednych. — Świeconkę dla kilkudziesięciu bezrobotnych urządziła również „Rodzina Policyjna”. (os)

PNIEWY. Staraniem Ligi Morskiej i Kolonijalnej przybędzie w dniu 9 bm. do naszego miasta znany podróżnik po Afryce p. Kazimierz Nowak. Wygłosi on odczyt pt. „Dwa razy na przełaj przez Afrykę”. Ilustrowany przezręczkami. Odczyt odbędzie się o godz. 20 w sali p. Janiszewskiego. (wp)

PUSZCZYKOWO. W niedzielę 4 bm. odbyła się uroczystość otwarcia sezonu Poznańskiego Automobilklubu przy współudziale M. K. S. „Unia”, sekcji motocyklowej. Zaaznaczyć

Echa Pow. Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Kościanie

Kościan. (ko) W połowie sierpnia ub. r. odbyła się w Kościanie Powiatowa Wystawa Rolniczo-Przemysłowa, która dała obraz obecnego dorobku gospodarczego i kulturalnego naszego powiatu. Wystawa zyskała duży rozgłos w całym województwie Poznańskim, a nawet w dalszych dzielnicach Polski, skąd przybyły liczne delegacje, z pobliskich zaś powiatów nawet grupowe wycieczki.

Wczorajsza niedziela była ostatnim echem tejże wystawy. Mianowicie komitet wystawy zwołał do Sokolni zebranie, na którym przedłożono finansowy rezultat wystawy oraz rozdano dyplomy i medale, uzyskane przez wystawców. Stan finansowy mimo bar-

Tropika Mydło do toalety, Mydło o wysokiej wartości higienicznej. Tropika Mydło wyrozniające się subtelnym i odświeżającym zapachem podzwrotnikowych kwiatów. Henryk Żak, Poznań. Mydło do Golenia i la crème MIAFLOR nr. 2024 daje tłustą i miękką pianę i uprzyjemnia golenie.

Obrady Zw. Dzierżawców Rolnych Z. Z.

Dzisiaj w południe w sali parafialnej św. Marcina rozpoczęły się obrady walnego zebrania Związku Dzierżawców Rolnych Ziem Zachodnich, zrzeszającego 84 dzierżawców, gospodarzących na obszarze około 150 tysięcy morgów.

Zebranie zagał inż. Józef Zoll jako prezes Związku powitał niezgromadzonych i poświęcił na wstępie gorące wspomnienie zmarłym członkom śp. Michałowi Zenktelerowi, śp. Janiszewskiemu, śp. Karłowskiemu i śp. Prejbiżowski. Zmarłych uczczono powstaniem z miejsc.

W obradach uczestniczył przedstawiciel Związku Dzierżawców Domen Państwowych na Pomorzu p. Mueller, który imieniem swej organizacji złożył zjazdowi życzenia.

Na przewodniczącego obrad powołano p. Dembińskiego z Chocicz, pióro prowadził inż. Carney.

Wyczerpujące sprawozdanie z działalności rocznej Związku wygłosił inż. Zoll. Podkreślił przede wszystkim dużą niepewność jutra, w jakiej pracują dzierżawcy majątków rolnych wobec nieprzychylnego nastawienia w stosunku do nich władz nadzorczych.

Obrady trwają. (kl)

Śmierć pod kołami parowozu

Tczew — Dnia 2 bm. o godz. 13 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ Władysław Urtnowski, kolejarz, lat 42, zamieszkały w Tczewie.

Urtnowski wskutek własnej nieuwagi w czasie przejścia przez tory na stacji kolejowej w Tczewie dostał się pod koła parowozu. Nieszczęśliwy doznał odcięcia głowy, ponosząc śmierć na miejscu. Osierocił on żonę i czworo dzieci.

Zwłoki przewieziono do kostnicy św. Wincencego w Tczewie. (mi)

Morświnia w sieciach rybackich

Gdynia. — Podczas łowów w zatoce puckiej rybak Budzisz z Chałup złowił w sieci rzadki okaz na wodach polskich, mianowicie morświnie. Waży ona około 90 kg i ma długości dwa metry.

Tuszczo wytopionego z morświni używa się do celów leczniczych.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

GDYNIA. Nastąpić tu ma podział obwodu inspektoratu szkolnego w powiecie morskim, obejmującego także terytorium Wielkiej Gdyni. Obecnie Wielka Gdynia stanowiła samodzielną jednostkę administracyjno-szkolną.

W ciągu ub. roku pał w Gdyni swoje go rodzaju rekord, gdyż douszczono do protestu 16.828 wksli na łączną sumę 3.633 tysiące złotych, podczas gdy w r. 1935 zaprotestowano 10.013 wksli, na sumę 2.221 tysięcy złotych.

W Żukowie pod Kartuzami zmarł nagle lekarz Neyman, wracający z dokonanej sekcji zwłok do domu. Jak stwierdzono, śmierć lekarza nastąpiła wskutek udaru serca.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożyło w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. P. z podziękowaniem doznane łaski i dobrodziejstwa, prosząc gorąco o dalszą pomoc 2,—, M. Łuszczewska 1,—, H. F. 0,50, razem z poprzednio pokwitowanymi 249,50 zł.

Na chleb św. Antoniego: M. A. G. z podziękowaniem św. Józefowi, Tadeuszowi Jandzie i Elkspedytowi za otrzymane łaski z prośbą w pewnej intencji 2,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 20,— zł.

Na szpital św. Józefa: Helena Gawronska z podziękowaniem św. Józefowi za otrzymane łaski i prośbą o dalsze 10,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 20,— zł.

Na tanie kuchnie: Rodzina Anstion 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 25,— zł.

Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Anstion 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 20,— złotych.

Na rekolekcje dla chłopców opuszczonych wyplaciłszy dnia 2. 4. 1937 r. 10,— zł.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 3 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Artysta operowy Władysław Marszałek i artystka oper. Maria Kisielewska; urzęd. bank. Józef Szymanowski i Helena Leszczyńska; słusarz Tadeusz Niedrich i Magdalena Schneiderówna; owdow. cieśla Walenty Tomkowiak i owdow. Weronika Janikowiak z domu Darmosówna; ślus. Jan Grzeszkowiak i eksped. Halina Pierardówna; pracownik P. K. P. Franciszek Rembowski i urzęd. kol. państw. Apollonia Golarówna; techn. budowl. Czesław Lencki i książk. Helena Kosmowska; rob. Jan Antkowiak i Władysława Kaczmarekówna; rob. Jan Matela w Minkowie pow. poznań. i Stanisława Anioła; pomocn. mala. Jarosław Nowacki i bufetowa Teresa Budyńówna, oboje w Szamotułach; ślus. Antoni Kortus i rob. Franciszka Świergielówna w Cerekwicy, pow. poznań; rob. Stanisław Danielczak i Cecylia Sucharska, oboje w Wróblewie, pow. szamotuł; mont. Stanisław Dorna i Helene Deja w Swadzimiu, pow. poznań; rob. przemysł. Feliks Puk w Kamionna, pow. międzychodzki; i Teresa Larusówna w Łasku, pow. poznań; urzęd. przyw. Stanisław Stefanek i urzęd. przyw. Pelagia Malinowska; urzęd. przyw. Stefan Rozalski i Janina Chmielewska; intrologator Stanisław Polacki i Gertruda Kamlerz.

Zgony

Dnia 3 kwietnia 1937 r. zapisano następujące zgony: Walenty Mosiężny, stróż, 71 lat; Leon Barański, strzelec, 70 pp. robotnik, 24 lata; Irena Ozdowska z domu Sypniewska, 31 lat; Narcyz Bilski, szwec, 63 lat; Kasper Szulda, robotnik, 59 lat; Otton Schmidt, pomocnik gastronomiczny 44 lat; Józef Bremborowicz, krawiec, 34 lat; Zygmunt Bryza, 1 rok, 11 mies., 3 dni; Władysław Brambor, ślusarz, 24 lat; Anna Schulz z domu Stachwiakówna, 51 lat; Tadeusz Stepniak, 18 lat.

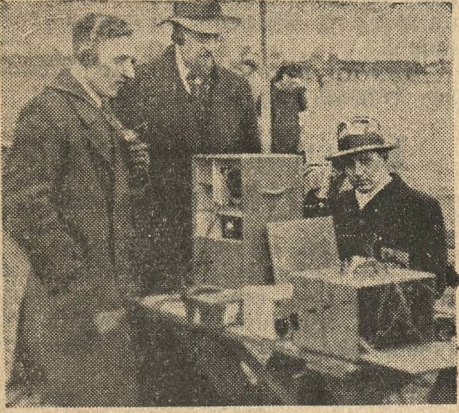
STAN POGODY W POZNANIU

5 kwietnia 1937. Temperaturę 7 godz. + 3,8. Ciśnienie 7 godz. 752,1 mm. umiarkow. Zachmurzenie 7 godz. umiarkowane. Wiatr 7 godz. kierunek połud.-wsch., szyb. 5 m/sek. Temperatura w dniu 3 kwietnia br. była: najwyższa + 9,3 o godz. 18, najniższa + 5,7 o godz. 7. Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Pochmurno, z drobnymi gdzieniedziami deszczami.

XVII bieg Kuriera Poznańskiego

W biegu seniorów zwyciężył Józef Noji (Legia-Warszawa) — Wśród młodzików I. Badura (Harc. K. S. - Jarocin) — Ultrakrótkie fale na usługach sportu — Zamykamy drugi okres w historii naszych biegów

Szare chmury obciągnęły widnokrąg od samego rana. Deszcz wisiał w powietrzu. Lekko zaczął zraszać ziemię, kiedy akurat był czas wybierać się na boisko. To też niewątpliwie sprawiło, że popularna impreza nie ściągnęła tym razem tłumów, choć w opisanych warunkach liczba 2500 widzów zawsze jeszcze jest imponująca. A szkoda: rekordową bowiem liczbę zgłoszeń wykazywała lista startujących tak w kategorii seniorów, jak i wśród młodzików, a przebieg obydwóch biegów był tak zajmujący, wiadomości z trasy tak świetnie dostarczane przez amatorskie stacje krótkofalowe P. K. K. i „Surmy”, że przez cały czas trwa-



Radiostacja przy pracy. Stoją od lewej pp. Zjawiński i Krajewski.

nia biegu „żyło” się biegiem. Mimo niepogody wzdłuż trasy stało kilka tysięcy osób.

Świetnie „wyszła” orkiestra zapowiadaczy pod sprawną batutą dyrygenta p. Dorożala. Wszystkie boki boiska nad wyraz dobrze były obsłużone — dopiero po koniec spuchł jeden z zapowiadaczy, i to akurat ten najpotrzebniejszy, w kierunku miejsc stojących.

Widownia przeżyła doskonały pokaz pracy krótkofalowców: Na motocyklu usadowił się ze stacją nadawczą red. Śmi-



glak, i w ten sposób mając wspaniały pogląd na cały przebieg biegu, nadawał na fali 10 m dokładny przebieg, a zainstalowana na boisku stacja odbiorcza za pomocą megafonów komunikowała natychmiast... najświeższe wiadomości.

I jeszcze jedna była inowacja, bardzo przezorna, dostrzegalna jednak tylko dla bardzo bystrych obserwatorów i „fachowców” — podwójny starter. Tego z całą pewnością jeszcze nie było i warto to opatentować. Otóż przewidujący prezes sędziów lekkoatletycznych p. Stróżyk, doświadczony „wyjadacz” boiskowy, chcąc uniknąć częstego na naszych bieżniach „blamażu” z powodu niewypału pistoletu przy starcie, uplasował się blisko startera i po donośnej komendzie: „Na miejsca, gotowi!” — spuścili się cyngle na dwóch od razu pistoletach. Jednym oficjalnego startera i drugim — jego satelity. Podobno w biegu juniorów zawiódł pistolet startera oficjalnego, przezorność więc okazała się całkiem na miejscu. Oczywiście, że wynalazek ten wypraktykowano tylko przy startach masowych do biegów na przelaj.

Komisja lekarska w składzie pp.: dr Spychała, dr Lorych i dr Maciejewski badała zdolność do wysiłku masowo zgłoszonych przelajowców.

Zawody międzyokręgowe pań rozpoczęto defiladą. W imieniu Pozn. OZLA przemówił prezes p. Bronisław Szwarz, ofiarując gościom proporzec; odpowiedział imieniem Pomorza p. mgr Zakrzewski, rewanżując się plakieta.

Kiedy zawody dobiegały końca wkroczył na bieżnię imponujący szereg zawod-

ników, ubiegających się o nagrody „Kuriera Poznańskiego”.

55 seniorom i 92 juniorom

przewodził rutynowany kierownik biegu p. Stefan Weselik, który dzierżył prawie już monopol w kierownictwie popularnych biegów.

Harcerze na froncie — Piękna walka

Na strzał startera rusza wezbrana fala prawie setki młodzieży. Po jednym okrążeniu bieżni stawka wydłużyła się w barwny sznur, rozciągnięty na przestrzeni 100 m. Przewodził Leszczyński, za nim Waśkowiak z KPW-Gniezno. Tuż po opuszczeniu boiska wysuwa się na czoło Meissner z ZHP-Kostrzyn, za którym biegł Słazak Paszek, wyprzedzający zresztą wnet Meissnera. Stawka przetasowuje się ciągle. Wnet widzimy na czele Orliowski, a równocześnie radiostacja komunikuje, że jarocińskiego imiennika naszego Hernesa w tłumie odszukać niepodobno. Tempo się wzmaga. Znow Paszek na czele. Mija on wkrótce Badurę, a prowadzący Meissner spada na czwarte miejsce. Stawka się ustala. Zacięcie walczą Paszek z Badurą, z których pierwszy narazie atak odpiera. Już są na bieżni. Jeszcze kilka metrów i taśmę przerywa pierwszy zwycięzca: Badura (HKS-Jarocin) pokrył trasę 2220 m w 8 min. 23,8 s., tuż za nim wpada 2) Paszek (ZRWM-Dziedzice), 3) Lasiewicz (ZHP-Kostrzyn), 4) Kusik (KSM-Błociszewo), 5) Splawski (Z. H. P.-Drawsko), 6) Wachel (Warta), 7) Orliowski (AZS), 8) Matuszak (HCP), 9) Leszczyński (Sokół-Piaski), 10) Kegel (Warta).

Noji nie w formie — Uwaga na Swinarskiego — HCP ma czterech zawodników w pierwszej dziesiątce

Jak zwykle przy masówkach, na czoło wysuwają się z początku „nieznani żołnierze”: Łukasiewicz (Sokół-Zabikowo) i Jarosz (Dyskobolia-Grodzisk) prowadzą. Już po jednym okrążeniu bieżni rezygnuje z biegu Skrzypczak z KSM-Junikowo. Przy opuszczaniu boiska na czele jest Rogalski (KSM-Poznań). Nojego widzimy na trzeciej pozycji. Z trasy pierwsza trapiąca wiadomość: Stukowski (Wisła-Borek) wyprzedził wszystkich asów biegu. Noji na drugim miejscu. Wnet jednak nadchodzi spodziewana wiadomość: Noji na czele! Silnie napiera jednak Swinarski, za nim Płotkowiak. Tak wpadają drugi raz na boisko. Na czele drugiej grupy jest weteran naszych biegów, Piaskowski, ale młodzież wnet go wyprzedza...

Tempo przyspieszone. Noji'emu uprzykrza życie Swinarski, który przy powrotnym opuszczeniu boiska wysunął się przed popularnego olimpijczyka. Na dalszych miejscach Płotkowiak, Przybylski, zeszłoroczny zwycięzca w biegu młodzików, dalej Rogalski. Płotkowiak nie ma respektu przed Nojimi i zbliża się do niego niebezpiecznie. Dobiegają do mety: zwycięzca Noji (Legia-Warszawa), pokrywając trasę 4170 m w 13 m. 9,8 s. Tylko o 30 m za nim Swinarski (HCP), 3) Płotkowiak (Sokół-Poznań), 4) Przybylski (HCP), 5) Szymański (Pomorzanin-Toruń), 6) Rogalski (KSM-Poznań), 7) Mačkowiak (Warta), 8) Wierkiewicz (HCP), 9) Kunicki (H. C. P.), 10) Mačkowiak (KSM-Brzeźno). Na dalszych miejscach: Mańkowski (KSM-Stęszew), Czekala (KSM-Główna), Stukowski (Wisła-Borek), Jarosz (Dyskobolia-Grodzisk), Zawieja (Sokół-Leszno).

Noji nie był w formie, zwyciężając dopiero po walce. Swinarski ukończył bieg niewyczerpany. Dobra opieka i należyte prowadzenie tego zawodnika może spowodować, że biegi nasze znow przyczynią się do odkrycia talentu. Niemniej baczną uwagę należy się Przybylskiemu, który z zeszłoroczny zwycięzca biegu młodzi-



Zdobywca pucharu Józef Noji (z lewej) kończy bieg — Swinarski (HCP) rewelacja sezonu, zajął drugie miejsce.

ków wyforsował się na czwarte miejsce w biegu seniorów. W okresie jednego roku! Duże pole popisu dla kierownika klubu.

Noji zamknął drugi okres w historii naszych biegów. Trzecie skolei zwycię-



Dr Spychała (1) i dr Lorych (2) w rozmowie z prezesem P. O. Z. L. A. p. Br. Szwarzem i red. Śliwińskim po zbadaniu zawodników.

stwo sprawiło, że wspaniały puchar przechodni staje się jego wyłączną własnością. A puchar ten ozdabiają piękne nazwiska: pierwszego laureata naszych biegów, obecnego prezesa Pozn. OZLA, p. Szwarca, dalej Petkiewicza, Kusocińskiego, Hartlika, Robińskiego. Piękna tradycja...

Jeszcze kilka konkurencji z międzyokręgowego spotkania pań i zawodnicy zbierają się po odbiór nagród.

Z dumą podkreślił p. red. Herniczek, że Noji jest chlubą Polski. Ale szczególnie bliskim jest sercu Poznania, bo pochodzi z naszych ziem zachodnich. Pracuj druha dalej nad sobą — rzuca mu słowa zachęty — abyś walczył z najlepszymi, jak



Zwycięzca w biegu młodzików Badura (Harc. K. S. Jarocin) dobiega do mety.

równy z równymi, przysporzył dużo wawrzynów do wieńca sukcesów polskiej lekkiej atletyce! Puchar srebrny, sygnet pamiątkowy i plakieta, stanowią nagrodę zwycięstwa. Swinarskiemu z życzeniami dorównania Nojemu wręczył red. Herniczek plakieta, i nagrodę dla pierwszego poznańczyka, ufundowaną przez firmę E. Polcyn. Poza tymi dalszych 8 otrzymało plakiety.

Zwycięzca młodzików Badura otrzymał dla siebie plakieta a dla klubu na przeciąg jednego roku piękną statuetkę, poza tym nagrodę przechodnią KDH dla pierwszego harcerza, którą wręczył p. Wichłowski. Pierwszych pięciu otrzymało plakiety ofiarowane przez redakcję „Kuriera Poznańskiego”, dalsi od 6—10, dyplomy Pozn. OZLA.

Dalsze nagrody, dodatkowo przez kluby ufundowane wręczyli: p. dyr. Grandkowski — Rogalskiemu puchar przechodni KSM, p. prez. Kurzewski — Swinar-

Różne

Mistrzostwa pingpongowe drużyn harcerskich miasta Poznania odbyły się przy udziale 28 zespołów. Do rozgrywek zakwalifikowały się 2, 20 i 24 druż. harc. oraz V Hufiec. Mistrzostwo drużynowe i nagrodę wędrowną Ka-De-Ha zdobyła 20 druż. przed 24 i 2 druż. harcerska. Organizacja zajął się zeszłoroczny mistrz pingpongowy V Hufiec Harcerzy. (Jr)

Piłka ręczna

W niedzielę rozpoczęły się na Śląsku zawody o mistrzostwo Śląska w szczyptorniaku. — Mistrz Polski „Azoty Chorzów” przegrał niespodziewanie z KS. St. Maria Katowice 5:4 (4:3). Wicemistrz Polski Pogoń-Katowice pokonała niemiecki „Freie Turner” 5:1 (2:0). Ogółem rozegrano 5 spotkań. (Pat)

Kolarstwo

Wyścig szosowy Mediolan — Modena, organizowany rok rocznie na otwarcie sezonu we Włoszech, wygrał Bini w czasie 8 g. 04'0 przed Serwadeim, Biscim, Favallim i Guerra. Trasa wynosiła 281,5 km. Zwycięstwo odniósł Bini dopiero na finiszu po zaciętej walce, w której brała udział czołowa grupa, złożona z 30 kolarzy. (tel. wł.)

skiemu jako pierwszym zawodnikowi z HCP, p. Szc — Mačkowiakowi plakieta „Warty” i p. Kasprzak — Mularskiemu z Goplany puchar. Niektórzy juniorzy otrzymali jeszcze dodatkowe nagrody swoich organizacji.

Pomorze — Poznań 57:46

Nasze panie zawodzą — Trzy rekordy Pomorza — Kiedy zdobyliśmy się na renesans?

Poznanianki przewyższyły Pomorzanki tylko w jednym wypadku: ilością startujących. Było bowiem Poznanianek trzydzieści. Pomorzanki dziesięć. Poza tym nasze panie nie mogły imponować. Odnosiło się wrażenie, że stanęły one do zawodów całkiem bez przygotowania. Zresztą nie od dziś stwierdzamy, że lekkoatletyka żeńska w Poznaniu dawno już przekroczyła swój punkt kulminacyjny. Czy nie doczekamy się odrodzenia?

Na 10 rozegranych konkurencji odniosły Pomorzanki 7 zwycięstw, trzykrotnie zajmując nawet obydwa pierwsze miejsca. Nawet w rzutach, które były dawniej domeną naszych pań, Pomorze zabrało wszystkie zwycięstwa przez Gackowską. W biegach przewyższyły nasze zawodniczki o klasę. Sytuacja przedstawia się o tyle jeszcze gorzej, że obydwa zwycięstwa Poznania są dziełem Lubiczówny, która jedyną obok S. Kryżanki i Laubówny przedstawia jakąś klasę.

Wyniki techniczne:

- 60 m: 1. Książkiewiczówna (Pm) 8,4. 2. Gawrońska (Pm). 3. Lubelska (Pz). 4. Rewolińska (Pz).
- 800 m: 1. Makówna (Pm) 2:40,2 (rekord Pomorza). 2. Białkowska (Pz). 3. Staszewska (Pz). 4. Stawska (Pm).
- 200 m: 1. Staruszkiewiczówna (Pm) 29,6 s.. 2. Gawrońska (Pm). 3. Białkowska (Pz). 4. Jakubowska (Pz).
- 4x100 m: 1. Pomorze (Gawrońska, Książkiewiczówna, Felska, Staruszkiewiczówna) 56,4 s.. 2. Poznań (Lubelska, Rewolińska, Wohlgethanówna, Lubiczówna).
- 80 m płotki: 1. Lubiczówna (Pz) 15,3 s.. 2. Romanowska (Pm). 3. Kryżanka (Pz). Felska (Pm) nie ukończyła biegu.
- Skok w wyż: 1. Felska (Pm) i Laubówna (Pz) po 1,35 m. 3. i 4. Wohlgethanówna (Pz) i Tolkmittówna (Pm) po 1,30 m.
- Skok w dal: 1. Lubiczówna (Pz) 4,92 m. 2. Książkiewiczówna (Pm) 4,87 m (rekord Pomorza). 3. Rewolińska (Pz) 4,83 m. 4. Felska (Pm) 4,55 m.
- Rzut dyskiem: 1. Gackowska (Pm) 35,60 m. 2. S. Kryżanka (Pz) 33,81 m. 3. Swierzyńska (Pm) 26,58 m. 4. Starczewska (Pz) 24,24 m.
- Oszczep: 1. Gackowska (Pm) 29,06 m. 2. Pastwówna (Pm) 28,71 m. 3. Lubiczówna (Pz) 26,26 m. 4. Hildebrandtówna (Pz) 23,45 m.
- Kula: 1. Gackowska (Pm) 11,03 m (rekord Pomorza). 2. S. Kryżanka (Pz) 10,33 m. 3. Starczewska (Pz) 10,07 m. 4. Pastwówna (Pm) 9,13 m.

*

Bolesny zawód

Po niezłym śniadaniu i dłuższym namyśle byliśmy owiani najlepszą nadzieją.

— Żeby tylko pogoda dopisała tak, jak nam wczoraj dopisała do rachunku rzekł długodystansowiec Grus — to jakoś tam dojdziemy do czegoś.

— Jeśli nie do mety, to w każdym razie do upadku — zauważyłem.

— Na to też liczę, jak na stoper.

— Tylko pamiętajmy, co nam powiedzieli: głęboki oddech, długi krok i dużo wiary w własne siły.

— No, wiary to tam będzie jakie dwieście — zauważył Grus.

— Tym lepiej dla nas: na każdego z nas przypadnie mniej wiary, przez co będziemy mieli dłuższy krok i ten głębszy oddech.

— Znowu jeden głębszy? Panie starszy...

— Przepraszam, tym razem mówię o oddechu.

— Tak czy owak nie mamy się czego obawiać: zawsze jakie takie miejsce powinniśmy zająć.

— Oby tylko sekwestrator nas nie ubiegł i nawet tego miejsca nam nie zajął. Trzeba być na wszystko przygotowanym.

— Jak to sekwestratorzy też polecą?

— Rozumie się, polecą.

— Śmiechu byłoby nie mało, gdyby nam się udało zająć choćby miejsce komornika skarbowego. Byłoby to może pierwsze tego rodzaju zajęcie.

Takie plany i rozmowy snuliśmy przed wczorajszym biegiem „Kuriera Poznańskiego” najzupełniej przekonani o naszym zwycięstwie.

Niestety, los chciał inaczej.

Lekarz wyścigowy, po skrupulatnym zbadaniu dalekodystansowca Grusa, zapytał go:

— Mistrz jest wyraźnie zmęczony.

Czy może osoba jego nie nadwyręzała się treningiem, nie biegła za bardzo.

— Owszem, biegła około własnych interesów. Poza tym, jak osoba pańska widzi, postać moja cierpiała na żołądek.

— Czy może nie lepiej będzie przewrócić?

— To zależy od żołądka. Osobiście

— wiadomo — mam tu mało do gadania...

Z tych głównych względów start światowego długodystansowca został niestety, odwołany. Strasznie odczułem tę dyskwalifikację.

Przyszła kolejka na mnie...

— Zgłaszam się do biegu młodzieńców, panie doktorze.

— Na to pan wcale nie wygląda.

— Mój przeciwnik Grus też nie wygląda na karykaturzystę, a jednak...

— Ja wyglądam dobrze, ale oknem — wtrącił zdyskwalifikowany długodystansowiec.

— Jestem Hernes junior, młodszy od starszego i dla tego jestem młodzik. Zresztą czuję się jak niemowlę. Na wszelki wypadek proszę odliczyć lata dziecięce, lata nauki, wojny światowej i wogóle cały ten okres, który był mi zupełnie nie potrzebny.

Mimo tak przekonywujących argumentów uznano mnie za typ przestarczaly i polecono startować w roku przyszłym...

Skoro był to bieg „Kuriera Poznańskiego” musiał w nim startować oczywiście Świnarski i Hernes. Jeśli nie biegli w oryginale, to przynajmniej w drugim wydaniu, jako pewnego rodzaju zastępcy. Serce krajało się człowiekowi, kiedy dowiadywał się od zapowiadaczy, że Świnarski trzyma się stale czoła, podczas kiedy Hernes zginął w ogonku i nawet nie wiadomo, czego się trzymał. O, sromotnie zawiódł mnie mój imiennik.

Ze Noji przybiegł na metę jako pierwszy, wcale się nie dziwię. Jako warszawski tramwajarz - motorniczcy pędził naprawdę jak z elektrycznym zapędem. Ale dla czego Świnarski był drugi, a Hernes schował się skromnie w szarym końcu, gdzie za weteranem biegów Piaskowskim to już trochę bolesny zawód.

Ale, ostatecznie, niech już ma to pierwszeństwo w... sporcie.

T. Z. HERNES

Pływanie

W niedzielę wieczorem w Warszawie na krytym basenie YMCA rozegrano mecz pływacki między akademickimi reprezentacjami Belgii i Polski. Zwycięstwo odnieśli akademicy belgijscy 18:17.

100 m st. dow. — 1. Gumkowski 1:07,2, 2. Place (B) 1:11,2; 100 m st. grzbietowy — 1. Jastrzębski 1:25,8, 2. Tournoy (B) 1:38,8; 100 m st. klas. — 1. Arschodt (B) 1:22,8, 2. Maszner (Pol) 1:24,8; 3x50 m st. zmienne — 1. Belgia 1:42,8, 2. Polska.

Poza tym w meczu piłki wodnej Belgowie pokonali Polaków 7:1.

Strzelanie

Polska — Niemcy. W niedzielę odbyły się na strzelniczy małowadnościowy Bractwa Kurkowego na Szelagu, I korespondencyjne zawody strzeleckie Polska — Niemcy. W zawodach wzięły udział zespoły Kolejowego Przystosowania Wojskowego i Bractwa Kurkowego w Poznaniu.

Wyniki indywidualne: 1. Majnak Michał (KPW) 386/400 p., 2. Masserak Stanisław (KPW) 385 p., 3. Jaskólski Józef (KPW) 379 p., 4. Rychlewski Wincenty (Br. Kurk.) 373 p., 5. Sobczak Józef (KPW) 371 p., 6. Michusiński Wład. (KPW) 364 p., 7. Gadowski Ignacy (Br. Kurk.) 362 p., 8. Marweg Stefan (Br. Kurk.) 358 p., 9. Lubaszyk Wiktor (KPW) 346 p., 10. Zygmant Stefan (Br. Kurk.) 343 p., 11. Pogorzelski Mieczysław (Br. Kurk.) 339 p., 12. Jankowiak Józef (Br. Kurk.) 338 p.

Wyniki zespołowe 5 najlepszych zawodników z zespołu: Kolejowe P. W.: 1885 p., Br. Kurkowe 1775 p.

Zawodami kierował p. Hawliczak. (h)

W dalszym ciągu imprez strzeleckich, odbywających się w ramach wiosennych dni sprawności odbyły się w niedzielę zawody dla szkół dokształcających i organizacyjnych, będące równocześnie mistrzostwami miasta Poznania. Do zawodów byli dopuszczeni zawodnicy niższej klasy strzeleckiej. Udział wzięło 40 zespołów z ogółem 200 zawodnikami. Zawody wzbudziły stosunkowo duże zainteresowanie i przyniosły następujące wyniki:

W konkurencji indywidualnej wyniki były następujące: 1) Bolesław Napierała 91 p. (na 100 p. możliwych), 2) Józef Dojs 86 p., 3) Edm. Krzeszczak 85 p. (wszyscy ze Szkoły Przem.-Rzem. H. Cegielski), 4) Antoni Kilanowski (H. Cegielski) 84 p., 5) B. Klasa (Zw. Harc. Polsk.) 83 p., 6) B. Szulc (KSM) 82 p., 7) W. Konieczny (H. Cegielski) 82 p., 8) St. Halasik (Szkoła Przem.-Rzem. H. Cegielski) 82 p.

W konkurencji zespołowej na pierwszym miejscu znalazła się Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w składzie: Edm. Krzeszczak, Jan Stańczyk, St. Walkowiak, Cz. Szafran, Bol. Napierała, uzyskując 401 na 500 możliwych punktów. Dalsze miejsca zajęli 2) HCP (A. Matuszak, W. Konieczny, K. Laskowski, Z. Wiśniewski, A. Kilanowski) — 382 p., 3) KSM-Główna (L. Janke, S. Iwanowski, L. Dux, Z. Magdanas, L. Krawczyk) — 324 p., 4) Państw. Szkoła Przem.-Rzem. — 316 p., 5) Związek Harcerstwa Polskiego — 305 p.

Następne zawody odbędą się w dniu 10 bm. dla pań w dwóch grupach, po czym w dniu 18 bm. zawody w wyższej klasie strzeleckiej dla młodzieży ponad lat 21. (w)

Pierwsza niedziela ligowa

LKS — Cracovia 1:1 (1:1)

Pierwsza część gry minęła na obustronnych atakach. Więcej inicjatywy okazali goście, podczas gdy LKS ograniczał się do sporadycznych wypadków. W 10 min. atak Łodzian poszedł prawą stroną i zakończył się celnym strzałem Króla. Piłka odbiła się, ale Wolski wpakował ją nieuchronnie do siatki. Już w 3 min. później środek pomocy gości Grynberg dobiegł do pola karne i uzyskał wyrównanie górnym strzałem.

W drugiej części gry gospodarze opadli na siłach, a ostatnie 10 minut — wobec kontuzji Sowiaka — grali w dziesiątkę. Sędziował słabo p. Frank z Warszawy wobec 4000 publiczności.

Wisła — Warszawianka 5:0

K r a k ó w — Pierwsze ligowe spotkanie w sezonie wywołało w gronie podwawelskim duże zainteresowanie i zgromadziło

na boisku Wisły przeszło 3000 osób. Gospodarze zaprezentowali wcale niezłą formę i zagrali momentami doskonale. Szczególnie atak wykazał dużą bojowość i skuteczną grę na bramkę. Coprawda Wisła miała zadanie ułatwione, gdyż Warszawianka wypadła bardzo słabo. Zawiodła przede wszystkim pomoc, a ponad to również atak. Trzy bramki strzelił Artur, po jednej Grac i Łyko. Zawody prowadził p. Wardeszkiewicz z Łodzi. (c)

Pogoń — Garbarnia 0:0

L w ó w — Spotkanie zgromadziło na boisku Pogoni około 3000 widzów. Zawody niestety nie spełniły oczekiwań zgromadzonej publiczności. Stały bowiem na niskim poziomie i były nieciekawe. Obie strony grały przy tym bardzo słabo, szczególnie w liniach ataku. Garbarnia lekko przeważała. Zawody prowadził p. Gryc. (c)

Górna Austria — Śląsk 4:2

L i n z — W niedzielę odbyło się w Linzu wobec 3.000 widzów międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Śląska i górnej Austrii. Zwyciężyli Austriacy w stosunku 4:2. Do przerwy prowadzili Ślązacy 1:0.

Pierwsza połowa wykazała lekką przewagę drużyny polskiej, która od początku przejęła inicjatywę, zagrażając często bramce przeciwnika. W 15 min. Wilimowski nie trafia z 2 metrów do pustej bramki. Dalsze ataki Polaków przez dłuższy czas nie dają rezultatu. Dopiero w 24 min. Wilimowski zdobywa prowadzenie. Na kilka minut przed przerwą Giemza ma znowu okazję zdobycia dalszej bramki. Piłka przeszła jednak ponad poprzeczkę.

W drugiej połowie następuje zupełna

zmiana sytuacji. Austriacy grają znacznie lepiej, a przede wszystkim szybciej od Polaków, spychając ich do defensywy. — Gra toczy się przeważnie na polowie boiska Ślązaków. W 8 min. Doppler uzyskał pierwszy punkt dla gospodarzy i wyrównanie, a następnie Juranis w 25 i 30 min. podwyższył wynik do 3:1 dla Austrii. Ostatni kwadrans należał znowu do Polaków, którzy przez Pieca uzyskują drugi punkt. Austriacy ustalają wynik dnia na 3 minuty przed końcem przez Juranisa.

Ślązacy grali bardzo nierówno, wykazując piękną i skuteczną grę w pierwszej połowie, a znacznie słabszą po przerwie. Wyróżnili się Giemza, Kuchta i Piec I. Ślązacy udali się do Wiednia, gdzie grają we wtorek. (Pat.)

Pomorze — Warta 5:2 (2:2)

Bydgoszcz — Spotkanie odbyło się wobec 3 tysięcy publiczności na stadionie miejskim i zakończyło nieoczekiwaną na ogół porażką ligowej Warty. Poznańscy byli jednak drużyną lepszą technicznie, a do przegranej przyczynił się przede wszystkim niezwykły pech, który przesłał do napastników przez cały czas gry. Z drugiej strony świetną klasą popisał się bramkarz toruńskiego Gryfu, Wyczynski, który wyłapywał wszystkie strzały. Był on niezawodnie najlepszym graczem na boisku. Pomorzanie grali bardzo ambitnie.

W pierwszej części gry bramki dla Pomorza zdobyli Pawłowski (Polonia B) i Kowalski (TKS), a dla Warty obie Gendera. Po zmianie stron gospodarze uzyskali dalsze bramki ze strzałów Kowalskiego, Daniela (Polonia B) oraz Wyczynskiego pod koniec gry z karnego. Sędziował p. Konieczka z Bydgoszczy. (f)

Automobilizm

Wyścig „Tysiąc mil Brescia — Rzym” na dystansie 823,3 km wygrał Pintacuda na „Alfa Romeo” w czasie 7 g. 23 przed Dreyfussem (Francia) — Delahay 7 g. 36. Farina (Włochy — Alfa Romeo), Schellem (Delahay). Przez cały czas wyścigu padał deszcz, Pintacuda jechał z przeciętną szybkością 111,05 km na godzinę. (tel. wł.)

Lekka atletyka

Bieg sztafetowy Raszyn — Warszawa zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Polonii, która właściwie zajęła w biegu dopiero trzecie miejsce w czasie 1 g. 03:51,6. Pierwsze dwa zespoły, Warszawianka i PZL, zostały bowiem zdyskwalifikowane. Trasa biegu, wynosząca 23,7 km, podzielona była na 35 odcinków. Z tego pierwsze dwa miały 3000 względnie 2000 m, pozostałe zaś od 700 m do najmniej 500. Ponieważ zawodnicy Warszawianki i PZLu na kilku odcinkach zamieniali pałeczki już po 350 m, sztafety obu tych klubów zdyskwalifikowano i zwycięstwo tym samym przynależało z kolei sztafecie Polonii. Na końcowym odcinku sztafety Warszawianki biegł Kusociński, który też wpadł pierwszy na metę. Drugie miejsce w konkurencji punktowanej zajęła sztafeta Orkana przed sztafetami klubu „Zagiew” i PPW. Organizacja biegu była niedostateczna i biegacze z trudem torowali sobie drogę przez tłumy publiczności, które zalegały trasę. (i)

Pięciarstwo

Skład drużyny polskiej na Mediolan został ustalony przez kapitana sportowego p. Bielewicza w poniedziałek w siedmiu wagach następująco: musza — Sobkowiak (rez. Rundstein), kogucia — Czortek — (Koziołek), lekka — Woźniakiewicz (Polus), półśrednia — Sipiński (Ostrowski), średnia — Chmielewski (Pisarski), półciężka — Szymura (Klimecki) i ciężka — Piłat (Węgrowski). W wadze piórkowej odbędą się eliminacje w dniu 11 bm. spotkają się w Poznaniu Walkowiak z Polusem a następnego dnia walczyć będzie w Poznaniu zwycięzca tego spotkania z wygrywającym walkę Krzemiński—Pela (to spotkanie odbędzie się w niedzielę w Grudziądzu). Sekundantem drużyny polskiej będzie p. Sztamm.

stąpiła w odmłodzonej składzie i grała bardzo ambitnie i skutecznie. Zgromadzona licznie publiczność zgotowała swoim pupilkom zasłużoną owację. Dwie bramki dla zwycięzców uzyskał Twórz, po jednej Ratajczak i Reich. Sędziował bardzo dobrze p. Staliński.

Legia — Korona 4:1 (1:1).
Stomil — Sokół (Mosina) 4:2 (2:1).
San — Polonia (Główna) 1 (1:1).
Belgia pokonała w Antwerpii wobec 60 tysięcy widzów reprezentację Holandii w stosunku 2:1 (1:1). (i)

WKS (Inowrocław) — Stella (Gniezno) 2:0 (1:0). Spotkanie towarzyskie rozegrano w Gnieźnie. Sędziował p. Jeszke z Poznania. Bramki dla zwycięzców zdobyli Tuszyński i Podkowiński II. (br)

W Szwarczku Unia pokonała Victorię z Wrześni 4:2, Unia II uległa natomiast Pozn. Hucie Szklą 0:2. (sd)

W Lesznie: „Sokół” Leszno — „Sokół” Wolsztyn 1:0 (1:0). Goście rozpoczęli grę pod wiatr, przychodząc niebezpiecznie na pole podbramkowe. W dalszym ciągu inicjatywę podjęli gospodarze, którzy jednak psują wszystkie akcje pod bramką przeciwnika. Po kilku zmiennych akcjach w 30 min. zdobywa Paczkowski główką zwycięską bramkę, odbita o poprzeczkę. Sędziował p. Pachorski.

Warta mistrzem Polski

Walki były zacięte i ciekawe, a poziom ich dość dobry. Największą niespodzianką sprawił Kaźmierczak I, który zdecydowanie pokonał faworyzowanego Szulczyńskiego. „Narybek” Warty, Białkowski, wysoki i fizycznie doskonale rozwinięty, nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Obecnie jest jeszcze bardzo prymitywnym pięciarzem, posiada jednak dobre walory i dużą ambicję, to też przy odpowiedniej zaprawie może stać się kiedyś dobrą „ciężką wagą”.

W wadze muszej Sobkowiak (W) wygrał na punkty z Lischką (HCP).
W koguciej Koziołek (W) pokonał znowu Koleckiego (HCP).

W piórkowej Walkowiak (HCP) zwyciężył po zaciętej walce Frankowskiego (W).
W lekkiej Vogt I (W) pewnie wypunktował Szymczaka (HCP).

W półśredniej Kaźmierczak II (HCP) nie rozstrzygnął walki z Wyrzykiewiczem (W).

W średniej Kaźmierczak I (HCP) pokonał pewnie na punkty Szulczyńskiego (W) po ładnej walce.

W półciężkiej Szymura (W) po nieciekawej walce, stosunkowo łatwo wygrał z Klimeckim.

W ciężkiej Adamczyk (HCP) wygrał przez techn. k. o. w 3 starciu z Białkowskim (W).

Sędziował na punkty p. Słabicki z Warszawy, w ringu p. K. Derda. (al)

IKP — Okęcie 11:5

Ostatnie spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski w Warszawie, zakończyło się zasłużonym zwycięstwem łódzkiej drużyny fabrycznej.

Popielaty (IKP) pokonał w drugim starciu przez k. o. Millera, Spodkiewicz wypunktował Szyszczkowskiego, Czesławski uległ Czortkowi, Kowalski zdobył punkty wskutek nadwagi Bąkowskiego, w walce towarzyskiej Bąkowski pokonał Kowalskiego; Woźniakiewicz zwyciężył Seweryniaka, Chmielewski, który wykazał bardzo słabą formę, zaledwie zremisował z Matuszewskim. W półciężkiej IKP oddał punkty wskutek braku przeciwnika, natomiast w ciężkiej Pietrzak pokonał Leońska. (c)

*

Zawody o drużynowe mistrzostwo Polski są ukończone. Mistrzostwo, zgodnie z oczekiwaniami, zdobyła znowu Warta. Niespodzianką było zajęcie drugiego miejsca przez IKP, który zepchnął Okęcie na trzecie miejsce w tabeli. Końcowa tabela przedstawia się następująco:

1. Warta 10 p., 2. I. K. P. 7 p., 3. Okęcie 6 p., 4. HCP 1 p.

Kreglarsko

O mistrzostwo Poznańskiego Związku Kreglarzy. W zawodach indywidualnych odbytych na dwóch kregielniach związkowych po 100 rzutów zdobył mistrzostwo Szczepkowski Józef (Rzut Oka) wynikiem 1409 p., 2. Herde (Mars) 1397 p., 3. Zieliński (3 razy 9) 1383 p.

Tytuł drużynowego mistrza Pozn. Zw. Kreglarskiego na r. 1937 zdobył klub kreg. „Stella” w składzie: Wiśniewski, Piekarczyk, Żelazny Łucjan, Żelazny Henryk, Weiss i Malicki — osiagając na dwu kregielniach związkowych na 1200 rzutów 8426 p.; drugie miejsce zajął klub „Mars” 8398 p., trzecie „Rzut Oka” 8349 p.

Wśród zawodowców

W sobotę i w niedzielę wieczorem odbyły się w cyrku „Olimpia”, w dalszym ciągu walki w stylu wolno-amerykańskim. W sobotę w pierwszej parze góral polski Skwarek zwyciężył po równej walce Hiszpana Ponsa; Schmidt (N) nie rozstrzygnął spotkania z Maciejewskim (Warszawa); Stanisław Zbyszko-Cyganiewicz po kilku minutach rozłożył na łopatki Maśluka (Rosja); wreszcie Badurski (Poznań) wygrał przez dyskwalifikację po 30 min. walki z Streśniakiem (Czech).

Niedzielne walki przyniosły następujące wyniki: Maciejewski pokonał w 14 min. Ponsa (Hiszp.); Badurski nie rozstrzygnął spotkania z Schmidtem; Skwarek pokonał po ciekawej walce Maśluka; w ostatniej walce wieczoru Stanisław Zbyszko-Cyganiewicz walczył z Czechem Streśniakiem, który przez dwa starcia stosował zakazane chwyt. W pewnej chwili Czech w uniesieniu chwycił sędzię ringowego p. Bricha w „krawat” i rzucił go na ziemię, za co został zdyskwalifikowany.

Motyle Broadwayu

Blaski i nędze nowojorskich girlsów

Ladna, tępa i głodna
Tak określili pewien cyniczny Amerykanin to śliczne stworzenie, które w Ameryce i Anglii nazywa się „chorus girl”. Bo istotnie każda z nich jest ładna niewątpliwie, przeważnie niebardzo mądra, no i zwykle głodna, a przynajmniej tak robi wrażenie, gdy się ją zaprosi na kolację po przedstawieniu.

Trudno nie być głodnym, gdy się otrzymuje od 30 do 60 dolarów tygodniowo, za które trzeba żyć, ubierać się elegancko i kształcić się w swym artystycznym zawodzie.

Każde takie młode 18 czy 20-letnie dziewczę wstępuje do tego „chorus” nie po to, aby tkwić tam przez cztery lata, bo tyle tylko trwa przeciętnie jej kariera, oświecać swą urodą pierwsze rzędy zblazowanych businessmanów koleżanek „tap-dancing”, ale po to, aby otworzyć sobie drogę do wielkiej kariery niekoniecznie artystycznej, ale przede wszystkim materialnej.

Przecież w ten sposób zaczynały swą karierę Joan Crawford i Miriam Hopkins, których dzienny zarobek w filmie wynosi obecnie więcej niż roczny dochód przeciętnej „chorus girl”. Przecież Olive Mc Clure lub sławna Dolores nie spotkałyby nigdy na swej drodze swych mężów-milionerów, gdyby nie wystąpiły na scenie w bardzo skromnej roli girlsa.

A może i mnie się uda — myśli każda — ta nadzieja pozwala jej przejść przez mozolne studia, przez uciążliwe próby teatralne i życiowe, nieraz przez niedostatek.

Bo początki kariery girlsa nie są łatwe. Najpierw dwa lata nauki tańca i śpiewu. Potem bieganie po agencjach, używanie wszelkich „osobistych” niesobistych wpływów, aby dostać engagement. Następnie mozolne próby od 10 do 12 i od 2 do 5 po południu. Trzy godziny przerwy, potem znowu od 8 próba trwająca nieraz daleko poza północ.

Nareszcie premiera. Wzruszenie, obawa, radość! No, teraz można będzie już żyć normalnie. Już nie ma prób, są tylko przedstawienia, a więc 8 występów tygodniowo. Ale czasu wolnego marnować nie wolno. Poświęcić go trzeba nauce. Na flirt, na miłośki nie ma czasu. Trzeba uczyć się jeździć konno, mówić poprawnie, polepszyć swą dykcję, nauczyć się doskonale pływać, prowadzić samochód i ty'u, tylu innych rzeczy, bez których przecież nie może ona nigdy zostać prawdziwą gwiazdą kinematograficzną. Cały więc prawie czas dzieli się pomiędzy przedstawienia, lekcje i te drobne szczegóły codziennego życia.

Ponieważ mieszkają one zwykle po dwie lub trzy razem, więc też panuje między nimi pewna koleżeńska współpraca. Wspólnie się robi pranie fatalasek, jedna drugiej myje głowę lub robi masaż twarzy, inna jeszcze zajmuje się przyrządzaniem skromnego posiłku na gazowej kuchence. Dalekie jest to wszystko od tego, co sobie o życiu ich wyobraża przeciętny widz z za-

chwytem śledzący jej pełne wdzięku i temperamentu ruchy podczas „ańca. Wspaniałe dekoracje, wśród których się obracają, stanowią dziwny kontrast z dekoracją ich prywatnego życia. Chyba, że znajdzie się jakiś król-wicz z bajki, który rzuci pod stopy takiego Kopcieszka cały swój majątek zwykle na bardzo krótko. Zdarza się to jednak tak rzadko, tak bardzo rzadko.

Częściej natomiast bywa, że jakiś młody początkujący kupiec, prawnik, czy dziennikarz, czasem kolega po fachu ofiaruje jej swą miłość, swe nazwisko i skromne dwupokojowe mieszkanie. Prawie trzydzieści procent chorus girls poznałe życie rodzinne w ten sposób. A te pozostałe, którym zabrakło odwagi na skromne małżeństwo, których nie ciągnie domowe ognisko, obierają drogę, z której nieraz trudno zawrócić, nawet gdy się tego pragnie.

Czasem tylko w rubryce wypadków znajdzie się sensacyjna historia takiej np. Doris Dawn, której złote włosy i delikatne ciało przytulił do siebie zimny betonowy chodnik, gdy skoczyła z 16 piętra jednego z najelegantszych hoteli. Lub takiej Vivian Gordon, zwanej „Motylem Broadwayu”, której urody nie zeszpeciła nawet tajemnicza kula z ręki zawiedzionego czy zazdrosnego kochanka.

Więc żyją te „motyle Broadwayu” w nadziei, że może los na nie kiedyś wskaże.

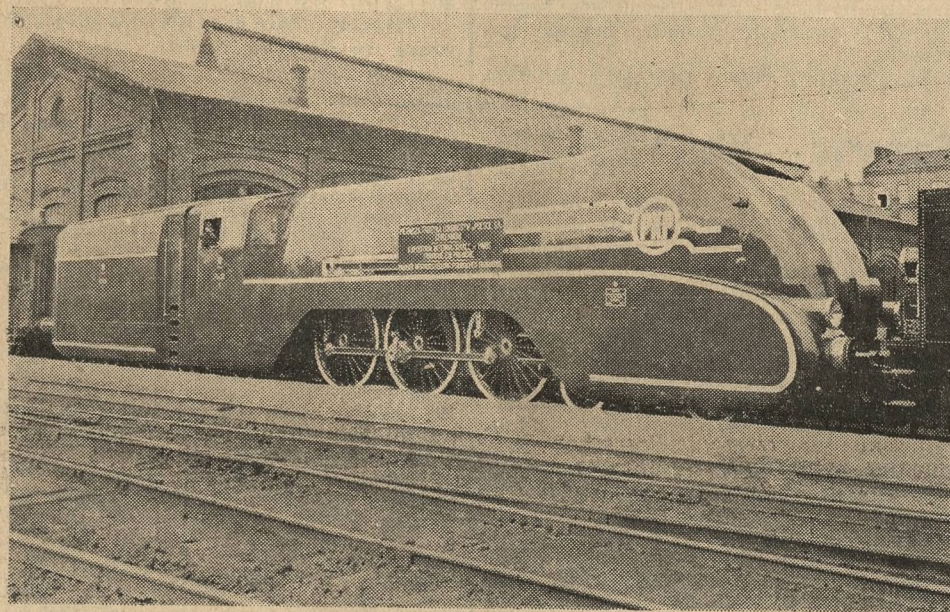
Te, które bardziej marzą o karierze artystycznej, są przeważnie w Hollywood. Jest ich tam przeszło tysiąc. Te zaś, które są w Nowym Jorku, myślą raczej o dobrym małżeństwie. Jest ich zresztą mniej: około ośmiuset. Na inne większe miasta pozostało już bardzo niewiele.

600 milionów zł na poprawienie urody

Tyle wydają Angielki na zabiegi kosmetyczne

Jak obliczono, panie angielskie wydają rocznie przeszło 600 milionów złotych na zabiegi kosmetyczne. Angielskie instytucje kosmetyczne przeżywają okres wysokiej koniunktury, dając zatrudnienie licznym młodym paniom, które zarabiają przeciętnie tygodniowo około 150 złotych. Do tego dochodzą liczne napiwki, wysokość których waha się od 6 — 12 złotych, jakkolwiek nie rzadko są wypadki, że

szczególnie zadowolona klientka wsunie obsługującej ją pannie banknot funtowy, w uznaniu dla jej sztuki kosmetycznej. Angielskie ladas są szczerobliwsze w salonach kosmetycznych, niż przy innych okazjach. Właścicielki mniejszych zakładów kosmetycznych zarabiają rocznie do 80.000 złotych, a zarobek roczny kierowniczki większego zakładu wynosi 12 do 14 tys. złotych.



PIERWSZA POLSKA LOKOMOTYWA AERODYNAMICZNA. CZYLI O TAK ZWANĄCYCH KSZTAŁTACH OPLYWOWYCH

Parowóz ten wybudowano w fabryce w Chranowie według planów polskich konstruktorów i wyłącznie z materiałów krajowych. Jest to lokomotywa typu „Pacificque”, rozwijająca szybkość 140 klm. na godzinę, wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia i ulepszenia, jakie spotykamy w amerykańskich i angielskich parowozach tego typu. Lokomotywa ta, pomalowana na niebiesko ze srebrnymi pasami i napisami, znajduje się obecnie w drodze do Paryża, gdzie stanie na polskim stoisku Międzynarodowej Wystawy, ilustrując rozwój naszego ciężkiego przemysłu i polskiego kolejnictwa. (Fot. PAT.)

Królewska korona z platyny

Jak wiadomo, złoto nie jest już dzisiaj najdroższym metalem. Wyprzedziła go pod względem ceny platyna. To też młoda angielska królowa Elżbieta nosić będzie na głowie podczas uroczystości koronacyjnych koronę nie złą, lecz platynową.

Zdarza się po raz pierwszy, aby ten symbol królewski sporządzony miał być nie ze złota, powstał więc pewien sprzeciw przeciwko takiemu... pogwałceniu tradycji, ale wobec wyraźnego życzenia królowej Elżbiety musiano zgodzić się na platynę.

Platynowa korona królewska wysadzana będzie całkowicie wielkimi diamentami, wśród których naczelnym miejscem zajmie słynny Koh-i-noor. Ale znajdzie się na niej także wielki pamiątkowy diament ze skarbcza Lahory, ofiarowany w

1851 r. królowej Wiktorii przez Towarzystwo wschodnio-indyjskie.

Sporządzenie platynowej korony powierzono londyńskiej firmie jubilerskiej Garrad and Company, noszącej tytuł „jubilerów koronnych”.

Bądź co bądź, do sporządzenia korony nie będzie użyta wyłącznie platyna, pozostanie w niej bowiem dotykająca bezpośrednio głowy obrączka złota z korony, noszonej podczas uroczystości koronacyjnych przez królowe Wiktorie, Aleksandrze i Mary, choć bowiem od chwili restauracji monarchii w Anglii stało się zwyczajem, że każda królowa może kazać sporządzić sobie koronę według własnego gustu, to jednak musi do tej korony wchodzić część korony poprzedniczki nowej monarchini na tronie angielskim.

Królowa Elżbieta zastosowała się do tego wymagania.

Król szwedzki chciał poznać p. Simpson

Król szwedzki Gustaw w czasie swego pobytu w Monte Carlo z widocznym ożywieniem spacerował po sali restauracyjnej, rozglądając się bacznie na prawo i lewo, żywo czymś zaciękawiony. Król Gustaw V usłyszał bowiem pogłoskę, że do Monte Carlo przybyła incognito p. Simpson. Kiedy przy stoliku sąsiadującym ze stolikiem królewskim, wymieniono nazwisko p. Simpson, król nabrał przekonania, iż jest ona obecna na sali, wezwał kelnera i poprosił, aby wskazał dyskretnie narzeczoną ks. Windsoru.

Kelner musiał z zakłopotaniem wyjaśnić pomyłkę królewską, mówiąc, że na sali jest tylko kuzynka przyszłej księżnej Windsoru, noszącej to samo nazwisko. Prawdziwa p. Simpson znajduje się obec-

nie w Touraine. Tak więc król Gustaw szwedzki nie mógł zaspokoić swej ciekawości i zobaczyć najpopularniejszej w tej chwili kobiety na świecie.

Miedź w mleku

Uczni, przeprowadzając badania nad zawartością miedzi w mleku surowym, stwierdzili, że na każdą milionową część mleka znajduje się 0,051 do 0,132 części miedzi (przeciętnie 0,077). Mleko pasteryzowane posiada wyższy odsetek miedzi, a mleko suszone nawet 1,37 do 17,15 części na milion jednostek mleka. W mleku suszonym znaczna część miedzi dostaje się w czasie procesu suszenia mleka z aparatury. Należy więc być specjalnie ostrożnym podczas produkcji mleka suszonego, gdyż miedź wpływa bardzo ujemnie na organizm konsumenta.



Londyńskie latarnie otrzymały z okazji koronacji specjalne ozdoby. Na zdjęciu widzimy magazyn takich właśnie latarnianych ozdób.

Gdzie pieprz rośnie

Dodawanie korzeni do przyprawy potraw datuje się od najdawniejszych czasów. Do najczęściej u nas używanych korzeni należy pieprz, które to ziele uszowane pochodzi z rodziny tropikalnych lian. Z niejadalnych jagód tejże rośliny jest tzw. korzeń, którego największym producentem jest Jamajka. Papryka jest pochodzenia europejskiego z rodziny roślin albuminowych, plody jej są nam dobrze znane z targu.

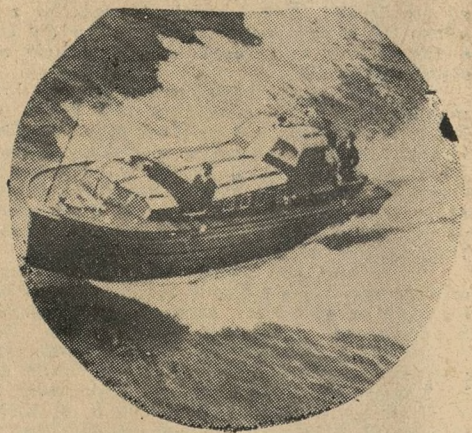
Kapary są to nierozkwitłe paczki krzewów, rosnących w ciepłych krajach. Kapary często fałszuje się paczkami innych roślin, najczęściej jałowca. Głównym producentem szafranu jest Hiszpania, gdzie się go hoduje w 11 prowincjach. Szafran nie jest niczym innym, tylko suszonymi, a czasem zmielonymi ziarnkami wiosennych roślin z górskich łąk szafranu albo krokusa. Na jeden kg. wchodzi 80.000 ziarenek. Szafran bywa także często fałszowany pestkami i jest wówczas umiejętnie barwiony i aromatyzowany.

Fabryka bez okien

W Stanach Zjednoczonych wybudowano budynek fabryczny i biurowy bez okien; jest on 100 m długi i 50 m szeroki i posiada w jednym skrzydle 2, w drugim zaś 3 piętra. Jako materiału budowlanego użyto kamienia i betonu. Zainstalowano światło sztuczne, naśladujące zupełnie światło dzienne, słoneczne, z tym, że jest ono w całym gmachu jednakie. Do wnętrza nie dochodzi wprawdzie hałas z zewnątrz, lecz tym bardziej odczuwa się hałas wewnętrzny, który usunięto przez nadzwyczaj szczerłą izolację poszczególnych pomieszczeń. Do tego celu użyto płyt korkowych o grubości prawie 5 cm. Wentylacja automatyczna jest w fabryce tej dostosowana do pór roku.

Światowa wystawa w San Francisco

Światowa wystawa w roku 1939 odbędzie się w San Francisco. Prace nad jej przygotowaniem są już w pełnym toku. Wydarło do tej pory morzu 400 akrów, tworząc sztuczną wyspę, która po uporządkowaniu zostanie zabudowana. Budowane są dwa największe mosty na świecie, jeden łączący San Francisco z zatoką Oakland długości 8½ mil, drugi „Golden Gate” (złote wrota) łączy miasto z przepiękną aleją, położoną na północ od San Francisco. Sztuczna ta wyspa zostanie po wystawie zamieniona na lotniska, a 4-ry największe budowle na hangary. Stąd utrzymywana będzie komunikacja lotnicza transoceaniczna. Co godzinę na wyspę będzie się mogło dostać 35.000 zwiedzających. Ogółem wystawę zwiedzi 20 milionów ludzi. Plac do parkowania aut jest obliczony na 14.000 wozów.



Brytyjska admiraliczka otrzymała nową najnowocześniejszą łódź motorową. Na łodzi tej uda się angielska para królewska w podróż po Tamizie z Londynu do Greenwich, gdzie nastąpi otwarcie muzeum morskiego.

W cierpieniach reumatycznych, artretycznych, podagrze stosuje się tabletki **Togal** uśmierza bóle

ng 40 954



W londyńskim zwierzyńcu przybyło na świat wielbłądziałko, któremu nadano imię „Hallelujah”. Narazie jest jeszcze takie małe, że je można na rękach przemieścić.

Orzecznictwo sądów polskich

Członkowie orkiestry grającej w restauracji, a obowiązek ubezpieczenia

Stan faktyczny przedstawia się następująco: Z. U. P. U. w Warszawie orzeczeniem z dnia 18 maja 1934 uznał kierownika orkiestry i jego członków za podlegających obowiązkowi ubezpieczenia w tym zakładzie jako pracowników odpowiedniego lokalu. Ponieważ w toku instancji Ministerstwo Opieki Społecznej uchyliło odnośną decyzję, wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozważył, co następuje:

„Przepis art. 3 rozporządzenia z 24 listopada 1927, wyliczający kategorie osób, które podpadają pod pojęcie pracowników umysłowych w rozumieniu tego rozporządzenia, wymienia w punkcie 2. osoby, uprawiające sztuki wywolone, a m. in. i muzyków, ponadto zaś w punkcie 3. wymienia artystyczny personel orkiestr, teatrów, wytwórni filmowych i nadawczych stacji radiowych, a zatem samoistnych przedsiębiorstw, posiadających swój artystyczny personel.

Według art. 2. rozporządzenia obowiązku unormowanego nim ubezpieczenia podlegają pracownicy umysłowi, którzy — obok posiadania dalszych w art. 2. wymienionych warunków — są zatrudnieni u innych osób fizycznych lub prawnych, bez względu na okres trwania tego zatrudnienia oraz na wysokość wynagrodzenia za świadczone usługi. Z przepisu tego wynika zatem, że obowiązek ubezpieczenia uzależniony jest od tego, by w danym wypadku zachodził fakt „zatrudnienia”, a więc by istniał zawarty między pracodawcą a pracownikiem stosunek umowy o pracę (art. 441 i nast. kodeksu zobowiązań i art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych, poz. 323/28 „Dz. Ust.”) oraz — a contrario — że wobec braku cechy „zatrudnienia” obowiązek ubezpieczenia nie powstaje w wypadkach istnienia „umowy o dzieło” (art. 478 kodeksu zobowiązań), obejmującej niepełnienie pracy, lecz mającej za przedmiot zamówione dzieło, a więc już rezultat pracy, w danym wypadku skończoną produkcję artystyczną danego zespołu artystycznego (koncert, przedstawienie itp.).

W odniesieniu zatem do artystycznego personelu samoistnych przedsiębiorstw, wymienionych w art. 3. punkt 3. cytowanego rozporządzenia, przyjąć należy, że artystyczny personel ich podlega obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u danego przedsiębiorcy jako pracodawcy, że natomiast sam przedsiębiorca, nie będąc „zatrudniony” u osób trzecich, wobec których zobowiązał się do produkcji już skończonych dzieł artystycznych swego zespołu, w zespole tym poprzednio przygotowanych i wypracowanych i nie pozostających wobec tych osób w stosunku pracownika do pracodawcy — obowiązkowi ubezpieczenia nie podlega.

Wspomniana zasada, jak z powyższego wynika, odnosić się może jedynie do samoistnych przedsiębiorstw (orkiestr, teatrów itp.), przy czym kwestia, czy dany zespół artystyczny posiada ten charakter, wymaga w każdym wypadku oceny na podstawie zachodzących okoliczności faktycznych.

W danym wypadku, o ile chodzi o obowiązek ubezpieczenia dyrygenta i jego artystycznego personelu, ustalono w zaskarżonych orzeczeniach, że orkiestra ta była samodzielnym przedsiębiorstwem i że wobec tego dyrygent jej nie jest pracownikiem odpowiedniego lokalu oraz że ona a nie dyrekcja lokalu jest pracodawcą swego personelu.

Z powyższego wynika wobec tego, że kierownik orkiestry, grającej w restauracji na podstawie umowy o dzieło, którą zawarł z odnośnym przedsiębiorcą restauracyjnym, nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 listopada 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, natomiast personel artystyczny orkiestry podlega temu obowiązkowi z tytułu zatrudnienia u tegoż kierownika orkiestry na podstawie umowy o pracę (orzeczenie N. T. A. z 5 stycznia 1937, l. rej. 3324/35).



„Prosto z mostu“

Ukazał się w druku wielkanocny numer „Prosto z Mostu” objętości 16 stron, bogato ilustrowany, zawierający artykuły i utwory następujących autorów:

Stanisław Piasecki: „Fotografia sprzed dziewiętnastu wieków”. J. Sreniawa: „Ideologia Maritaina”. Jerzy Pietrkiewicz: „Matka Boska”. Helena Radziukinas: „Poezja nierozumiana”. K. I. Galszyński: „Pieśni o szalonej ulicy”. Aleksander Piskor: „Niewolnik znaku”. „Listy Stanisława Przybyszewskiego: „Do Dagny, Iny i Nelly”. J. Ostrebski: „Prawda o elaboracie prof. Nitscha”. Wincenty Lutosławski: „Wskreszenie Orzeszkowej”. Fotomontaż Włodzimierza Łukasika. Alfred Łaszowski: „Zaręczyny”. Wojciech Wasutyński: „Pan prokurator Pilat”. Artur Marya Swinarski: „Rozmowa z Centaurem”. Karol...ski: „Prasa żydowska”. Całości numeru dopełnia dział recenzji i aktualności.

korespondencja



z czytelnikami

St. N. 91. Zechce się Pan w tej sprawie zwrócić po szczegółowe informacje do biura Stow. Opieki nad Rodakami za granicą w Domu Rzemieślniczym przy ul. Fr. Ratajczaka.

A. Szlemińska w Poznaniu

Znakomitą śpiewaczkę z Warszawy, znaną całej Polsce z radia, zaprosiło do Poznania „Echo” na najbliższą sobotę, dnia 10 kwietnia. W auli Uniwersytetu odbędzie się wieczór pieśni Stanisława Niewiadomskiego, w którym udział wezmą obok Anieli Szlemińskiej — Józef Woliński oraz chór męski „Echo” pod batutą prof. Władysława Raczkowskiego. Szczegóły w afiszach.

Dziś recital taneczny

Przypominamy o dzisiejszym wieczorze tanecznym w Teatrze Wielkim taneczna laureata olimpijskiego Haralda Kreutzberga, który odznacza się oryginalnym stylem i ciekawą interpretacją. Wykona on szereg nagrodzonych swych kreacji, m. in. Aniol-zwiastun, Taniec królewski, Pieśń wabundny, Taniec wisielca, Tańce węgierskie i in.

Wtorkowy koncert symfoniczny

który odbędzie się w Teatrze Wielkim pod dyrekcją Feliksa Nowowiejskiego przynosi nam w programie nową kompozycję poznańskiego kompozytora T. Z. Kasserna pt. „Koncert na orkiestrę smyczkową”. Również nowością dla Poznania będzie wykonanie Morawskiego poematu symfonicznego „Ulalume” i Rousseła „Symfonii IV”.

Jako solistka wystąpi świetna pianistka meksykańska Angelica Morales, której produkcje we wszystkich centrach muzycznych wywołują zachwyt. Artystka odegra koncert e-moll Beethovena.

Conchity Velazquez

Zapowiedź fenomenalnej śpiewaczki hiszpańskiej Conchity Velazquez wzbudziła zrozumiałą sensację wśród publiczności. Artystka ta obdarzona znakomitymi warunkami wokalnymi i aktorskimi w krótkim czasie zrobiła zawrotną wprost karierę uwieczniona engagement w La Scali mediolańskiej.

Wszyscy korzystając z tej jedynej okazji pośpieszą w czwartek 8 bm. do Teatru Wielkiego, by podziwiać tę artystkę, którą krytyka europejska uznała za najlepszą Carmen.

GDY TWÓJ ORGANIZM WALCZY z przeziębieniem dopomożesz do zwycięstwa, stosując syrop

PULMODAL

Mgr. B. Dalskiego
Wyrób i sprzedaż Apteka pod ZŁOTYM LWEM w Poznaniu, Stary Rynek 75
naprzeciw głównego odwachu. Pz 25140-10,25

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś wielka sensacja artystyczna: recital taneczny laureata olimpijskiego, najśłynniejszego dziś taneczna Haralda Kreutzberga.

We wtorek koncert symfoniczny.
We środę 7 bm. „Miłostki kadetów”.

We czwartek 8 bm. najznakomitsza śpiewaczka hiszpańska Conchita Velazquez uznana jednogłośnie przez krytykę za najlepszą Carmen świata wystąpi gościnnie w „Carmen” Bizeta.

Wkrótce nastąpi wznowienie dawno nie granej, pięknej opery Pucciniego „Cyganki”, której próby są już na ukończeniu. W połowie zaś kwietnia wejdzie na afisz po raz pierwszy w Polsce, wielka opera Wolf-Ferariiego „Czterech Gburów”.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro ostatnie dwa gościnne występy Jana Boneckiego w doskonałej sensacyjnej sztuce amerykańskiej „Kto zabił?”. We środę po cenach do połowy zmniejszonych znakomita komedia Kazimierza Alberta „Wiosna w domu”, która stale cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem.

W końcu tego tygodnia odbędzie się premiera ostatniej nowości Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może”, w reżyserii R. Zawistowskiego.

Z Teatru Nowego

Dziś o godz. 8,10 wiecz. komedia B. Shaw’a „Profesja pani Warren”, z nieównaną odtwórczynią postaci tytułowej p. Haliną Cieszkowską.

Jutro „Profesja pani Warren”.

MOTOPIRIN MOTOR



ng 40 295

W sobotę, dnia 3 kwietnia 1937 r. zmarł przeżywszy lat 62, ś. p.

Kazimierz Józef Wójcik

dr filozofii, profesor zwyczajny geologii na Wydziale matematyczno-przyrodniczym, b. dziekan tego Wydziału, członek Komisji fizjograficznej Polskiej Akademii Umiejętności, kapitan rezerwy Wojsk Polskich.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 kwietnia 1937. Pochód żałobny wyruszy o godz. 16 z kaplicy Szpitala wojskowego przy Wałach Jana III przed Aulę Uniwersytecką, gdzie nastąpi pożegnanie Zmarłego. Zwłoki zostaną złożone na starym cmentarzu parafii św. Wojciecha przy ul. Obornickiej.

O tej bolesnej dla Nauki Polskiej i Uniwersytetu Poznańskiego stracie zawiadamiają

Rektor i Senat Akademicki
oraz Rada Wydziału matematyczno-przyrodniczego Uniwersytetu Poznańskiego.

dg 22 683

Dnia 3 kwietnia 1937 r., zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz drogi i kochany ojciec, teść, dziadek, stryj i wuj; ś. p.

Wincenty Sobkiewicz

mistrz piekarski

w 77-tym roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6. bm. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Dąbrowskiego 86.

zg 26 705

W ciężkim smutku pograżeni
żona, dzieci i rodzina.

Poznań, Łobżonka, Strzebielino.

Za liczny udział w pogrzebie oraz współczucie, okazane nam z powodu zgonu ukochanego męża i troskiwego ojca, ś. p.

Franciszka Wlazły

składamy Przewielebnemu Ks. prob. Rysiakiewiczowi, Ks. prof. Sulcowi, Ks. alumnowi Droszkowi, JWP, Nacelnemu Dyrektorowi Z. U. W. inż. Baranowskiemu, Panom Urzędnikom Z. U. W., Stow. Urzęd. Poz. Samorządu Woj., Członkom Kasy Pośmiertnej Urzędników Kraj. Wojw. Pozn., Związku Rezerw., Kołu VII Panom Kolegom Drogiego Zmarłego, oraz wszystkim Znajomym i Krewnym

najserdeczniejsze podziękowanie

zg 26 704

żona i synowie.

Poznań, ul. Krasińskiego 8a, dn. 3. 4. 1937 r.

Świeże ostrygi żywe homary

poleca Restauracja

NURKOWSKI

Sew. Mielżyńskiego 23

zg 26679

Wóz

rzeźnicki, waga decymalna, składowa, krzesło, westfalkę kuchnie, wanne kąpielowa biała sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 23, gospodarz. zd 88 446

Kamienicę
większy obiekt centrum, sprzedam wplaci 200 tysięcy. Oferty Kurier Poznański dzg 22 685

Kolonialkę
dobrze zaprowadzoną z towarem i mieszkaniem sprzedam. Adres Kurier Poznański dzg 88 563

Skład
kolonialny, wódek dobrym punkcie tanio sprzedam. Chwaliszewo 10 — 2. dzg 88 534

10. MAJĄTKI

Folwark
300 mórg, dobrej ziemi od właściciela kupię. Oferty z opisem Kurier Poznański dzg 88 214

11. KUPNA

Fotograficzny obiektyw
o ogniskowej 21-24 cm i siłę światła F. 4,5 w „Compurze” kupię. Oferty do „Par”. Al. Marcinkowskiego 11, pod 16.66. Pg 25 880-13.66

Kupię
wannę do nasiadówki. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 247

Maszyny
do pisania poszukuję. Telefon 68-81. dzg 88 488

2 traki
lokomobile, heblarki i szpundarki, bardzo dobrze utrzymane — kupię. Oferty szczegółowe uprasza się nadesłać do Administracji Kuriera Poznańskiego dzg 22 682

Motocykl
w dobrym stanie z światłem elektrycznym kupię. Opis z podaniem ceny do Kuriera Poznańskiego dzg 88 471

Rowerek
dziecięcy na 3 kółkach używany kupię. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 561

Lombardowe
kwity, srebro, złoto, wszelkie starożytności kupuję „Lamus”. Strzelecka 1. Pg 24 994-57,277

Maszynę parową
leżącą 20 KM 8 atm. kupię. Oferty Kurier Poznański dzg 88 523

Lodownię
używaną kupię. Chelmońskiego 15. Szczępańska. dzg 88 571

Wóz rzeźniczy kupię
Kościelna 40, rzeźnictwo. dzg 88 531

12 DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
komfort, centralne, wysoki parter, pięciopokojowe III piętro. Chelmońskiego 9, portier. dzg 86 493

4 lub 5 pokojowe
komfortowe, centralne, Wielka 8, portier. dzg 22 417

3
pokojowe ogrodem Solaczu, drugie Podgórze zaraz. Oferty Kurier Poznański dzg 87 316

Sześciopokojowe
Działyskich 7. dzg 87 860

Dwa
pokoje łazienka, słoneczne, parter. Aleja Hetmańska 9, wskaże dozorca. dzg 87 805

3
pokoje, komfort, wolne od zaraz blisko kościoła i tramwaju. Górczyn, ul. Jasnogórska 9. dzg 88 319

Trzypokojowe
Garncarska 2 — 7. dzg 88 397

Puszczyczkowo
dwa pokoje kuchnia ogród 1. 5. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 395

Pokój
kuchnia do wynajęcia. Teczowa 10. dzg 88 489

Trzy
od maja, komfort. Dolna Wilda 20, portier, telefon 38-79. dzg 88 482

Czteropokojowe
słoneczna, odnowione komfortowe II piętro zaraz lub później. ul. Spokojna 4 m 2. dzg 88 298

Pokój kuchnia
wysoka suferena, centrum, frontowe, państwowe, etatowemu, wynajmie gospodarz. Kwiatowa jednaście. dzg 88 361

5 pokojowe
słoneczne. Focha 182, I. — 1 maja. Zgłoszenia Ogrodowa 15, m. 2. dzg 88 350

Mieszkania
do wynajęcia pokój kuchnia — Czereśniowa 1, Debiec. dzg 88 342

2
pokoje kuchnia wolne. 55 zł. — Graniczna 7, m. 4. dzg 88 282

Centrum
Dwupokojowe
36. —

Trzypokojowe
55 — Marcina 74, I, 18, front. dzg 88 604

4 pokoje
kuchnia na biura, hurtownie lub mieszkanie do wynajęcia od 1 maja gospodarz. Wielkie Garbary 39. dzg 88 605

Trzypokojowe
komfort słoneczne, czynsz z góry Focha — Wilsona. Wedzowski, Piekary 11. dzg 88 558

Tanio
pokój kuchnia. Strzelecka 18, mieszkanie 17. dzg 88 577

3 pokojowe
parter. Wyspiańskiego 21, wiadomość m. 17. dzg 88 572

Dwa
pokoje kuchnia, wolne, czynsz roczny. Informacje stróż, Długa 3. dzg 22 684

Mieszkanie
3 pokojowe II, komfortowe, parkiety, słoneczne — wolne zaraz. Górna Wilda 48. dzg 88 546

Pokój
kuchnia umeblowana sprzedam. Chociszewskiego 37a, mieszk. 6, 4-6. dzg 88 326

Dwa
pokoiki małe bez kuchni. Górna Wilda 48. dzg 88 544

13. SZUKA MIESZK.

4-5
pokój centrum poszukuje zaraz dobry płatnik. Oferty Kurier Poznański dzg 88 277

2
pokoje kuchnia. Oferty Kurier Poznański dzg 88 266

Urządnic
kolejowy, 2 pokojowego, okolica Wildy, czynsz zgóry. Oferty Kurier Poznański dzg 88 215

Pokoju
kuchnia lub 2 poszukuje urzędnik kolejowy Wilda. Oferty Kurier Poznański dzg 88 232

PP. Właściciele!
prosi reńcista o przydział mniejszego mieszkania pokój kuchnia z czynnem miesięcznym. Łaskawe oferty Kurier Poznański dzg 87 540/1

Centrum
poszukuje 3-4 pokojowego z wygodami solidny, spokojny lokator. Oferty Kurier Poznański dzg 88 480

Trzypokojowego
słonecznego wygodami niższe piętro, okolica Świątokrzyska, nowy płatnik. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 307

2
pokojowego, komfortowego 1 maja od gospodarza poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański dzg 88 329

Inteligentna
starsza wdowa po artyście scen polskich, poszukuje pokój od gospodarza nie wysoko, śródmieściu. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 804

Stróżostwa
poszukuje małżeństwo zaraz lub później. Oferty Kurier Poznański dzg 88 500

Szukam
dwa pokoje kuchnia, piętrowe. Jezycze okolica. Gospodarza. Urzędnik państw. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 88 573/4

14. ZAMIANA MIESZK.

Dwupokojowe
kuchnia ogródkiem Czerwonaka, pod Poznaniem, na dwupokojowe centrum Poznania. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 87 837

15. POKOJE UMEBL.

Ratajczaka
11 a — 71. dzg 87 534

Pokój
umeblowany do wynajęcia każdego czasu. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożny). dzg 86 651

Frontowy
niekrepujący, panu. Plac Działowy 10, mieszkanie 9. zg 12 306

Frontowy
niekrepujący. Działyskich 11. — parter, Matuszek. dzg 87 346

Pokój
Wielkie Garbary 33, m. 10. dzg 88 261

Umeblowany
front niekrepujący zaraz. Focha 57 — 6. dzg 86 635-6

Wrocławska
14 — 9, ewentl. utrzymaniem. dzg 87 931

Chelmońskiego
20 — 4, jedno- dwuosobowy — utrzymaniem bez. dzg 88 209

Starsza
pania na wspólny 10. — Zanęk — św. Wojciecha 3 — 5. dzg 88 251

Panu
Ogrodowa 15 — 5. dzg 88 405

Przyjezdny
niekrepujący. Matejki 45 — 6. dzg 87 757

Pokój
dla dwóch. Półwiejska 39, m. 9, wejście Ogrodowa. dzg 88 490

Elegancki
Ogrodowa 4, m. 5. dzg 88 476

Wspólny
Piekary 22, m. 11, front. dzg 88 481

Słoneczny
Grotzgera 3 — 1. dzg 88 493

Elegancki
dwuosobowy panom. Pocztowa 11, m. 11. dzg 88 482

Spokojny
(telefon). Piekary 9 — 2. dzg 88 458

Gabinet
ewentl. dwóm. centrum zaraz. — Babińskiego 7 — 1. dzg 88 457

Dwuosobowy
Przemysłowa 28a, m. 9. dzg 88 310

Frontowy
jedno- dwuosobowy utrzymaniem lub obiadem. Kreta 5 — 8. dzg 88 307

Lepszemu
Pierackiego 12 — 10. dzg 88 349

Dwuosobowy
elektryczność, łazienka. Szkolna 3 m. 26. dzg 88 346

Elektryczność
Strzelecka 11 — 8. dzg 88 345

Pokój
elegancki od zaraz lub 15. Wały Jana 9 — 6. dzg 88 338

Elegancki
balkonowy czysty I piętro, solidnym. Ratajczaka 11a, m. 85, wchód 5. dzg 88 234

Ratajczaka
11a — 92. dzg 88 281

Ładny
Wielkie Garbary 5 — 9. dzg 88 445

1-2
Marcinkowskiego 1 a, m. 15, I ptr. dzg 88 434

Niekrepujący
plac Bernardyński 1 — 5. dzg 88 432

Komfortowy
utrzymaniem. Pocztowa 21 — 4. dzg 88 430

Dąbrowskiego
60, m. 5, tuż Rynek Jeżycki. dzg 88 565

Pokój
Strzelecka 25, m. 6. dzg 88 584

Pokój
osobne wejście 15. — Kopernika 2, m. 12. dzg 88 507

Czysty
frontowy. Marcina 74, I, 18. dzg 88 606

Słoneczne
frontowe. Świątokrzyski 3 — 14. dzg 88 110

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem), także przyjezdny. dzg 88 603

Słoneczny
czysty. Zygmunta Staroży 9 — m. 24, Dom Rzemieślniczy. dzg 88 602

Focha
43 delikatesy, frontowy zaraz. dzg 88 518

Śniadeckich
17 — 11. dzg 88 517

Ratajczaka
11a — 60. dzg 88 409

Piękny
Podgórze 6 — 10. dzg 88 366

Wierzbicice
53 m. 6 pokój duży słoneczny, balkonowy. dzg 88 594

Frontowy
czysty ładny. Niegolewskich 7, m. 8. dzg 88 591

Szymańskiego
9 — 9. dzg 88 567

Współlokatorkę
Seweryna Mielżyńskiego 22, m. 27. dzg 88 564

Skarbowa
1-5, utrzymaniem. dzg 88 322

Pokój
miły Łakowa 19 — 3. dzg 88 548

Słowackiego
39 — 9. dzg 88 527

Pokoik
Jackowskiego 17 — 8. dzg 88 525

16. SZUKA POKOJU

Szukam
jednoosobowego, okolica Łazarz, Jeżyce. Oferty Kurier Poznański dzg 88 271

Oficer
żonaty, bezdzietny poszukuje dużego wygodnie umeblowanego pokoju, elektrycznością, używalność łazienki. Oferty Kurier Poznański dzg 88 255

Pani
poszukuje umeblowanego, słonecznego pokoju w śródmieściu, cena do 25 zł, utrzymaniem kuchni. Oferty Kurier Poznański dzg 88 241

Dwóch
pokoi — gabinet, sypialnia, salka Niemiec na stałej posesji, okolica Łazarz, Grunwaldzka. — Oferty Kurier Poznański dzg 88 293

Pokoju
bez mebli śródmieściu ewentualnie wspólnego lub przy samotnej pani, której może posłużyć poszukuję. Zgłoszenia Kurier Poznański dzg 88 600

Przejezdny
pokój ładny, niekrepujący z klątki przy miłym otoczeniu na 3-4 razy miesięcznie. Śródmieście lub Jeżyce. Oferty Kurier Poznański dzg 88 504

20-25 zł
młodego inteligentnym stanowisku zaraz — 15-go. Oferty Kurier Poznański dzg 88 420

Jednoosobowego
niedaleko Grunwaldzkiej, taniego cena. Oferty Kurier Poznański dzg 88 244

17. LOKALE

Skład
św. Marcin 77, wydzierżawie. dzg 88 462

Skład
duży wolny 1. 5. Focha 39 — 4 telefon 47-51. dzg 88 550

Lokal handlowy
mniejszy, jedno okno 275 złotych Stary Rynek 46/7 wydzierżawie gospodarz. dzg 88 417

18. DZIERŻAWY

Młyn
wodnomotorowy 25 mórg ziemi, wydzierżawie. Przemysł na dobie 90 centarów. Oferty Kurier Poznański dzg 87 178

Poszukuję
dzierżawy 125 — 200 mórg dobrej ziemi. Agencji wykłuzeni. Oferty Kurier Poznański dzg 88 234

Kiosk
do wydzierżawienia. ul. Półwiejska 28 — 10. dzg 88 463

Rzeźnictwo
Stary Rynek 5, I Hale Targowe, jatka nr 9/10, nowoczesnie przebudowana z całkowitym urządzeniem od zaraz tanio do wynajęcia. M. Zgoła, Strzelecka 18, mieszkanie 6. dzg 88 565

Skład
delikatesów, zaprowadzony wynajmie. Gospodarz, Górna Wilda 48. dzg 88 545

Dzierżawę
mniejszego młyna obejm. Zgłoszenia Kurier Pozn. dzg 88 551

22. ZGUBY

Zaginął
biały szpic w Wielki Piątek. — Wabi się „Puszek”. Oddać wynagrodzeniem Plac Nowomiejski 5 m. 3. dzg 88 270

Szkoła Kiekrz
teczka z rysunkami zgubiono. — Proszę zwrot za wynagrodzeniem M. Focha 53, m. 7. dzg 88 325

23. ROZMAITE

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2. przy Świątokrzyskim przyjmuję, udziela porady, pomocy położniczej. dzg 22 390/7

Krawiecczynę
damską solidnie tanio. Słowackiego 39 — 9. dzg 87 958

Poszukuję
dla psa setera irlandzkiego czystej rasy sukii do pokrycia. Libelta 3, m. 1. dzg 88 236

Futra
lisy, modernizacja futer, reparaacje, najkorzystniej Ratajczaka 11a, trzecie wejście m. 63. Pg 25 921-54,331

Wywiady
matrymonialne, obserwacje, dochodzenia dyskretnie, fachowo. Biuro Detektywów „Ok”. St. Rynek 71/72, istnieje od 1920 r. dzg 88 570

Kapelusze
nowe, przeróbki, tanio. Piekary 25 — 3. dzg 88 508

Przepisuje
maszyną najtaniej. Pocztowa 15. dzg 88 53 9

24. NAUKA

Rutynowany
udziela skutecznie pomocy przygotowuje eksternistów. Oferty Kurier Poznański dzg 88 046

Matematyk
udziela pomocy. Oferty Kurier Poznański dzg 88 045

Student
udzieli lekcji jez. niemieckiego i innych w zakresie gimn. i szk. handl. Oferty Kurier Poznański dzg 88 107

Dam
pokój utrzymaniem za pomocą w nauce uczniowi II gimnazjalnej. Wzlotowa 23, przy koszarach lotniczych. dzg 88 411/12

Przyjmuję
Panie w naukę wykwalifikowanego gotowania, wypiekania. Schoedero-wa, Poznań, Młyńska 4. dzg 88 495

Czytania
początkowego liczenia przychodzi uczyć także trudniejszych wypadkach. Adres Kosicki Jan, Rybaki 19, m. 13. dzg 88 477

Szkoła tańców
baletmistrza Szczurka - Szczurkowej, Podgórze 6

Panienci
do baletu przyjme. dzg 87 270

Korepetytorka
do I gimnazjalnej potrzebna. — Oferty Kurier Pozn. dzg 88 524

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenie do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Sierota
szuka posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański dzg 88 264

Panienska
młoda poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański dzg 88 254

Panienska
lat 18, szuka posługi lub innej. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 217

Dziewczyna
gotowaniem uczciwa dobre świadectwa poszukuje posady 15-4. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 208

Dziewczyna
prowincji poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański dzg 88 205

Dziewczyna
prowincji poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański dzg 88 204

Posługi
z praniem poszukuje czysta. — Oferty Kurier Poznański dzg 88 220

Gospoia
starsza, rutynowana, inteligentna przyjmie posadę do jednej lub dwóch osób, starszych państwa lub emeryta za małym wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański dzg 87 235/6

Panna
do dzieci znajęcia cokolwiek szycia szuka posady od zaraz lub 15. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 402

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Poznański dzg 88 396

Dziewczyna
z prowincji zna gotowanie poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański dzg 88 404

Uczciwa
czysta szuka posady gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 479

Przychodnia
bez spania na cały dzień z praniem, gotowaniem, dobre świadectwa szuka posady. Oferty Kurier Poznański dzg 88 468

Posługi
poszukuje na cały dzień. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 455

Dziewczyna
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurier Poznański dzg 88 302

Posługaczka
uczciwa szuka posługi przedpołudniowej. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 301

Uczciwa
szuka posady od 15 do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 306

Gospodyni
starsza, rutynowana przyjmie posadę do jednej lub dwóch osób, zamie s'e także nielegowaniem chorych. Jęvk niemiecki, polski. Łaskawe zgłoszenia Piekary 20/21 — 35 Jasiak. dzg 88 299

Posługaczka
poszukuje posługi całodziennej z praniem. Oferty Kurier Pozn. dzg 88 296

Posługi
3 razy tygodniowo poszukuje. — Oferty Kurier Pozn. dzg

Dziewczyna
poszukuje posady — do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 88 381

Dziewczyna
w średnim gotowaniu poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 88 379

Dziewczyna
starsza poszukuje posady od 15, cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 88 380

Posługaczka
poszukuje posady przed południem. Oferty Kurier Poznański zdg 88 592

Gospośia
prowadzi samodzielnie gospodarstwo poszukuje posady do samotnego pana od 15 lub 1. 5. Prosi się oferty nadsyłać Kraszewskiego 5, m. 12. zdg 88 569

Poszukuje
posady pokojowej — lub prasowaczki. Oferty Kurier Poznański zdg 88 323

Uczciwa
i czysta poszukuje z gotowaniem od 15. 4. posady. Oferty Kurier Poznański zdg 88 557

Młodsza
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 88 554

b) Inni

Prasowaczka
praniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 87 449

Posady
przedsiębiorstwa handlowym — przemysłowym poszukuje student prawa lub podczas Targów. Oferty Kurier Poznański zdg 87 348

Stolarz
budowlany szuka pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 87 444

Inteligentna
sierota na wskroś uczciwa bardzo dobre świadectwa szcziem szuka posady rezn. robót, niemieckiego bezpłatnie. Oferty Kurier Poznański zdg 87 446

Prasowaczka
pierwszorzędna po domach szuka pracy. Przybyszewska, Ludwika Rzepckiego 38 — 2. zdg 87 312

Maszynistka
kursistka poszukuje praktyki. Oferty Kurier Poznański zdg 87 311

Wdowa
osoba zaufana poszukuje posady charakterze ekspedientki, kasjerki, prowadzenie filii lub tem podobnej. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 87 388

Pianista
repertuarem, pianinem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 87 387

Rutynowany
bankowiec, kasjer, ksiązkowy, kupiec, języki niemiecki, rosyjski, średnie wykształcenie szuka posady zaraz. Wymagania skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 87 386

Emeryt
kolejowy VII grupy obeznany z reklamami i taryfami, dobry język niemiecki szuka zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 86 913

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 5. 4.
TEATR POLSKI: „Poniedziałek, 5. 4. „Kto zabił?” występ gościnnie Jana Boneckiego.
Wtorek, 6. 4. „Kto zabił?” występ gościnnie Jana Boneckiego.

TEATR WIELKI: „Poniedziałek, 5. 4. Recital taneczny laureata olimpijskiego Haralda Kreutzberga.
Środa, 6. 4. „Miłostki kadetów”.
Czwartek, 7. 4. „Carmen” z gośc. wyst. Conchity Valezquez.

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: Wtorek, 6. 4. XI. koncert symfoniczny. Dyrygent: Feliks Nowowiejski. Solistka: Angelica Morales — fortepian.

KINA

Poznań, poniedziałek, 5. 4.
APOLLO: „Dama Kameliowa”.
CORSO: „Ostatni Sygnał”.
GLORIA: „Skowronek”.
GWIAZDA: „Będzie Lepiej”.
OŚWIATOWE T. C. L.: „Dzisiejsze czasy”.
METROPOLIS: „Dama Kameliowa”.
RENAISSANCE: „Czarny Hrabia”.
SŁONCE: „Stradivari”.
SFINKS: „Dwie Joasie”.
SWIT: „Brutal”.
TECZA-Lazarz: „San Francisco”.
TECZA-Wilda: „W. L. 6 nie wyładował”.
WILSONA: „W cieniu samotnej sosny”.

Panienska
lat 31, bardzo dobrej rodziny, inteligentna, dobrymi poleceniami, miłego charakteru chętnie przyjmie posadę wyuczycielki pani domu lub wychowawczyni dzieci, długoletnia praktyka. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 87 051

Polowy
kawaler szuka posady. Walenty Zajac, Sokolniki-Drzazgowskie, poczta Gultowy, powiat Środa. zdg 87 130

Panna
poszukuje pracy i rolnik — do wszelkich prac bardzo dobry, sumienny, pilny na wskroś wierny i uczciwy człowiek z dobrymi świadectwami, żonaty. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 87 134

Gorzelaży
rolnik, Polak, lat 45, zmieni posadę po kawalersku od 1. 4. lub później. Zgłoszenia Kuczer Łukasz, gorzelaży, Czarny Las, poczta Wozniki Śląskie. zdg 84 456

Bezpłatnej
praktyki poszukuje biuralistka. Oferty Kurier Poznański zdg 88 408

Krawcowa
szyje akuracie szuka posady po domach. Oferty Kurier Poznański zdg 87 526

Syn
uczciwych rodz. szuka praktyki ucznia cukierniczego Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 87 460

Laborantka
fot. szuka posady. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 87 242

Lokaj - pokojowy
pracowity, uczciwy, młody, kawaler poszukuje posady do większego domu od 15 kwietnia. Miejsce obojętne. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do „Par”. Katowice, pod „Lokaj”. Pg 25 848-71.32

Biuralistka
praktyka polski, niemiecki szuka posady. Chętnie na wyjazd. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 86 756

Panna
o młej powierzchności szuka posady na majątek do towarzystwa pani, lub dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 87 210

Historyczka
pełne kwalifikacje szuka posady gimnazjum lub szkoły powszechnej. Oferty Kurier Poznański zdg 87 426

Szukam
posady woźnego magazyniera, — administratora większego domu. Dam kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 87 282

Panienska
lat 16, sierota poszukuje posady jako uczennica piekarni, cukierni lub innej branży. Oferty Kurier Poznański zdg 87 289

Dwudziestolatnia
lepszego domu, zna niemiecki i francuski, pisze maszyną, prosi posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 87 293

Bezpłatnej
praktyki poszukuje biuralistka. Oferty Kurier Poznański zdg 87 296

27. WOLNE MIEJSCA

Technik dentystyczny
do wielkiego laboratorium w Bydgoszczy poszukiwany natychmiast najpóźniej 1. 5. na stanowisko 1 technika. Wymagania nieprzeciętne zdolności w nowoczesnej ortodontii, artyzm w modelowaniu, precyzja w wykonaniu. Panowie tylko odpowiadający wyższym wymaganiom zechcą zgłosić swoje kierować: Labor. techn. dent. Fr. Raczkowski, Bydgoszcz, Poznańska 27, m. 1.

Ogrodnik
kawaler samodzielny, znajomości warzywnictwo inspektora rolnictwa, praca przy koniu zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 88 268

Zecer
akcydensowy po wojsku, obeznany z obsługą tygli i stereotypia poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Oredownik, Poznań zdg 87 502

Czeladnik malarski
poszukuje pracy zaraz lub później Edmund Filipiak, Pogorzela, powiat Krotoszyński. zdg 88 121

Szofer
kawaler, lat 22 poszukuje posady w Łodzi lub na wyjazd. Zgłoszenia Oredownik, Łódź, pod „Szofer”. n 40 879

Dwóch
pomocników krawieckich młodszych poszukuje. Wskaże Kurier Poznański zdg 88 317-18

Apteka
szuka asystenta (tki) młodego magistra (y). Referencje i warunki przy wolnym pokoju i utrzymaniu Kurier Poznański zdg 22 653

Fryzjerka
samodzielna, żelazkowa, wodna manikur, stała posada Kajzer, — Ostrów, Wrocławska 9. ng 41 236

Rolnik
starszym wieku uczciwy, samodzielny, znający prace gospodarce przyjmie posadę parobka. Oferty Oredownik, Poznań zdg 88 295

Robotnik
pracowity, uczciwy z prowincji, szuka jakiegobądź pracy, najchętniej do składu. W razie potrzeby złoży kaucję. Oferty Oredownik, Poznań zdg 88 285

Młoda
wesola panna konwersacja francuska, niemiecka dla trzynastoletniej dziewczynki na wieś zaraz okres trzymiesięczny. Zgłoszenia Kuriera Poznańskiego zdg 88 260

Nauczycielka
kulturalna z praktyką, języki — muzyka, gimnazjalna potrzebna 1. 5. lub później. Oferty możliwie fotografiami która zwracam Kurier Poznański zdg 88 257

Elew
bufetowy poszukiwany. Adres wskaże eksp. Kuriera Poznański. dp 22 679

Pielęgniarz
do starszego pana na godzinie rano i godzinie wieczorem natychmiast potrzebny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 246

Ogrodnik
wszechstronny, pszczelarz, znający usługi palacowa, tylko bardzo dobrze polecony. Odpisy świadectw, których się nie zwraca, nadesłać Słobow, pow. Żnin. zdg 88 237

Dziewczyna
uczciwa czysta, gotowaniem do wszystkiego od 15. Odpisy świadectw Kurier Poznański zdg 88 493

Francuzka
młodsza lub Polka, nauczycielka władająca językiem jak rodzowita Francuzka, potrzebna do chłopca 8 letniego. Zgłoszenia z odpisem świadectw do „Par”. Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „13.55”. Pg 25 642-13.55

Mechanik
na rowery bez spawania, dokładny w pracy poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 248

Absolwent
szkoły handlowej potrzebny do magazynu biawatów. Wolne utrzymywanie. Zgłoszenia zyciorys Kurier Poznański zdg 88 400

Chłopiec
z rowerem potrzebny. Chwałiszewo 24 — 1. zdg 88 491

Damski
fryzjer i 2 fryzjerki, zdolne w wodnej i żelazkowej ondulacji potrzebni do Katowic. Warunki procent i gwarancja. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 87 491

Praktykanta
ogrodniczego, ze szkółką lub bez, uczciwego, zaradczego zamilowanego do 1-t 30, przyjmie zaraz do pomocy przy zakładaniu winnicy, sadu, szkółek, mieszkanie ordynaria, pole pod uprawę, nieznaczna dopłata. Po rocznej zadowalającej próbie stłi posada ogrodnika. Świadectwa, zyciorys, warunki, fotografie nadesłać Zaleszczyki, Narutowicza, Wasilewski. zdg 88 470

Gospodyn
wykwalifikowana w gotowaniu, hodowli drobiu, potrzebna 1. 5. Kopia świadectw z podaniem wieku, wymagań co do pensji nadesłać Ulicka, Gnojno, Inowrocław. zdg 88 469

Dam
stała prace rozwózka wegli za wypożyczeniem 500.— z gwarancją. śpieszne oferty Kurier Poznański zdg 88 466

Dziewczyna
restauracyjna obmywająca statków. Jadłodajnia Rom. Szymańskiego 10. zdg 88 306

Panienska
obsługująca gości potrzebne. Restauracja. Wielkie Garbary 35. zdg 88 294

Kelner
młody, potrzebny zaraz. Cafe George. zdg 88 343

Niania
pielęgniarka do niemowlęcia zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 328

Inteligentna panienska
muzykalna, umiejąca pisać biegle na maszynie, obeznana w księgowości i lepszych pracach domowych, poszukiwana. Zyciorys, Świadectwa, fotografie. Oferty „Par”, Katowice, pod „Inteligentna”. Pg 25 430-71.35

Kucharka
restauracyjna potrzebna zaraz. Zgłoszenia „Dwór Artusa”, Toruń. Pg 25 929-64.36

Gorseciarka - bielźniarka
potrzebna zaraz. Gockowiak, ul. Wypiańskiego 9, skład. Pg 25 928-54.334

Podróżujący
potrzebny wysoka prowizja. Poznańska 1/3, m. 9. zdg 88 441

Krawiec
damski potrzebny. Focha 67 — 7. zdg 88 579

Panienska
do obsługi. Restauracja. Woźna 1. zdg 88 560

Młodsza
krawcowa Plac Działowy 11 — 9 zdg 88 421

Dziewczyna
potrzebna. Św. Marcin 31, m. 6. zdg 88 394

Służąca
zaraz. Drogeria, Górna Wilda 80 zdg 88 392

Służąca
do dzieci, obeznana z szcziem zgłosić się Matejki 60, m. 11, w godz. od 4—7 po poł. zdg 88 601
Służąca czysta i rzetelna potrzebna. Fabryczna 34, m. 2. zdg 88 420

Zegarmistrzowski
pomocnik młodszy potrzebny zaraz — później. Biliński, Trzeźmieszno, Jana 19. zdg 88 382

Kasjerka - ksiązkowa
do majątku potrzebna. Znajomość gospodarstwa podwózkowego pożądana. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 88 370

Marszantka
potrzebna. Zgłoszenia Ogrodowa 12, m. 9. zdg 88 374

Służąca
dobre gotowanie. Słusarska 7. — księgarnia. zdg 88 363

Placowego
doświadczonego poszukuje przedsiębiorstwo powaźne. Zgłoszenia piśmienne Kurier Poznański zdg 88 555

Księgowego (w)
pracującego samodzielnie tak w księgowości jak i w korespondencji niemiecko-polskiej, przyjmie. Zgłoszenia z zyciorysem i podaniem wynagrodzenia przyjmie Kurier Poznański zdg 88 542

Fryzjerka
na stale od zaraz. Szamarszewskiego 30. zdg 88 526

29. ROZRYWKI

Pożyczki Państwowe Radiowego Prems
Ponadto Kosmos, Telefunken przy wpłacie 15.— z gwarancją, stare odbiorniki zamieniam na nowe. Lira, Podgórna 14, plac Świątokrzyski, telefon 50-63. ng 39 550

„Dwie Joasie”
Polska najzabawniejsza komedia. **Jadwiga Smosarska** Kinoteatr

„Sfinks”
zdg 87 712

Aparaty
sięciowe - bateryjne najpowaźniejszych fabryk do 18 rat

Detektory
z głośnikiem o bardzo wielkiej sile.

Żyrandole,
oraz wszelkie oświetlenia w wielkim wyborze. Przyjmujemy asygmaty „Kredyt”

Idaszak i Walczak
Poznań, św. Marcin 18 przy Ratajczaka. Pg 25 117-4.85

radioparaty 12,— złotych miesięcznie **Pamiętaj** adres

Radiomechanika
Poznań, św. Marcin

numer 25 ng 40 243

Kino Gloria
Skowronek z Marta Eggerth. zdg 88 406/7

Kino Corso
„Ostatni sygnał” zdg 88 465

Kino
Teczka Wilda W. L. 6 nie wyładował. zdg 88 514

Głośniki
detektorowe najgłośniejsze tylko Radioprzemysł, Półwiejska 23 — Wzmocniacze. zdg 88 597

„Kapelusz”
modnie przeżefasonowany odświętzone zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze. zdg 88 552

1912 25 1937
Z powodu uroczystości jubileuszowej, skład mój przy placu Wolności 6 będzie w wtorek, dnia 6 kwietnia przed południem do godziny 12 zamknięty.
Kałamajski.
Pr 25 933/4-14.3

Administracji domów
poszukuje przedwcześnie zemerytowany urzędnik państwowy, narodowiec, obeznany ze wszystkimi sprawami wchodzącymi w zakres tak samej administracji jak i urzędów skarbowych, rozjemczych i sądowictwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 100

Piekarz-cukiernik
kawaler, dobrze wykwalifikowany. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Krotoszyński. ng 41 269

Szukam
nauki krawiectwa damskiego na 1 lub 3 lata. Oferty Kurier Poznański zdg 88 218

Kelner
młody, dobrej prezencji poszukuje posady. Najchętniej Gdynia lub okolicy. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 225

Syn
uczciwych rodziców, lat 17 poszukuje nauki ślusarza, lub elektryka. Oferty Kurier Poznański zdg 88 252

Panna
z szcziem lub do lekkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 88 407

Chłopiec
16-letni uczciwy szuka pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 88 332

Urzędnik
gospodarczy zmieni posadę 1. 7. Energetyczny, obowiązkowy, kilkuletnia praktyka — dobre świadectwa, polecenia — zna prowadzenie księgowości, kasowości — pisze na maszynie. Oferty Kurier Poznański zdg 88 472

Krawcowa
dobrym krojem, dziennie 1.50 szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 88 365

Dziewczyna
leższych prac domowych składzie lub chorych uczciwa, poszukuje posady 15. 4. lub 1. 5. Antoni Klaczyk, Zbaszyń, Pilsudskiego 9. ng 41 273

Panna
z dobrymi świadectwami kilkuletnia praktyka szuka posady do dzieci od 1 maja. Oferty Kurier Poznański zdg 88 324

Kasjer
poszukuje posady 1. 7. na majątku, kilkuletnia praktyka — dobre świadectwa, polecenia — pisze na maszynie. Oferty Kurier Poznański zdg 88 473

Biegła
maszynistka — własna maszyna, stenografia, francuskim, niemieckim, zwarancja — szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 88 485

Krawcowa
poszukuje posady w dom. kroje i szyje modelowych sukien pierwszorzędne Mostowa 32, m. 6. zdg 88 291

Nadzwyczaj uzdolniona
młoda wykształcona sierota prosi o prace chociażby dorywcza. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 575

18
lat panienska, biuralistka, żurnal amerykański, znajomości ekspedycji fotografii, dentystki szuka odpowiedniej posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 87 277

Kresowianka
starsza poszukuje posady zarządczyni lub panny służącej, dobrze onduluje tylko do lepszego domu na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 86 933

Panienska
mająca 2 lata nauki poszukuje dalszej nauki w salonie mód. Oferty Kurier Poznański zdg 87 255

Ogrodnik
ukończony uczeń szkoły ogrodniczej w Kozimnie szuka posady. Wskaże Kurier Poznański zdg 87 254

Panienska
młoda z ukończoną szkołą handlową Preissa szuka praktyki biurowej. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 87 261

1000 złotych
kaucji złożyć za posadę woźnego portiera, inna. Oferty Kurier Poznański zdg 87 322

Wychowawczyni
do dzieci długoletnia praktyka, wzorowe świadectwa, przyjmie posadę zaraz — później. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 86 649

500 zł
złożyć za otrzymanie posady. Oferty Kurier Poznański zdg 87 570

Panna
z niemieckim 50 zł kaucji szuka jakiegobądź posady. Oferty Kurier Poznański zdg 87 575

Kreślarz
lat 25, samotny, zdolny, dobre świadectwa szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 86 916

Biuralistka - maszynistka
bardzo zdolna, z dobrego domu, lat 19, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 86 915

Nauczycielka
lat 22 szuka posady, najchętniej na wieś. Oferty Kurier Poznański zdg 86 914

Biedny
biuralista szuka pracy popołudniami. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 86 244

Były
urzędnik poszukuje posady inkasenta lub t. p. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 87 155

Kasjer - ekspedientka
szuka posady do składu rzeźniczego lub pieczywa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 87 158

Krawcowa
mistrzini poszukuje posady może wyjechać. Oferty Kurier Poznański zdg 87 201

Magistra filozofii
szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 87 425



— Mojej żonie wcale się tutaj nie nudzi. Codziennie rozmawia z żoną latarnika z naprzeciwnika. (M) (The Passing Show, Londyn).

Przedpłata
na miesiąc kwiecień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w miesiące zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 15.30, w nagłych wypadkach do godz. 22, a stróża, do wydania głównego przyjmujemy do godz. 15.30, w nagłych wypadkach do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-14